ROK XXXV. NUMER 4.

DZIENNIK URZĘDOWY

KURATORJUM OKRĘGU SZKOLNEGO LWOWSKIEGO

Lwów, dnia 25 kwietnia 1931

TREŚĆ:

I. Część.

1. Tydzień dziecka str. 142.
2. Tępienie chrabąszcza majowego str. 143.
3 Utrzymanie szkolnych pracowni robót ręcznych w należytym stanie str. 144.
4. Opłaty pocztowe str. 145.
5. Pieczęcie urzędowe str. 146.
6. Służba wojskowa str. 146.
7. Uposażenie służbowe funkcjonarjuszów państwowych wybranych do sejmu i senatu str. 147.
8. Wynagrodzenie inspektorów szkolnych jako członków komisyj egzaminacyjnych str. 149.
9. Pobór 10% dodatku do niektórych podatków i opłat stemplowych str. 149.
10. Podatek dochodowy od odpraw str. 150.
11. Prywatne kursy wakacyjne dla nauczyciel. szkół powsz. w r. 1931 str. 151.
12. Mieszkania nauczycieli publ. szkół powsz. str. 155.
13. Egzamin praktyczny str. 156.
14. Konkursy na posady str. 157.
15. Uposażenie nauczycieli szkół powszechnych, posiadających studja wyższe i kwalifikacje do nauczania pewnych przedmiotów str. 157.
16. Ewidencja b. uczniów stypendystów w pań. zakładach kształcenia nauczycieli str. 158.
17. Pisownia nazwisk uczenic na świadectwach szkolnych str. 158.
18. Zmiany regulaminu gimnazjalnych egzaminów dojrzałości str. 159.
19. Przedmioty zawodowe IV kategorji w szkołach zawodowych str. 160.
20. Obowiązek uczęszczania do szkół zawodowych dokształcających str. 160.
21. Wyroki N. T. A.: Policzenie lat służby wojskowej do uposażenia str. 163. Wymiar uposażenia zależy od nominacji str. 168.

Organizacja szkół str. 171.

Konkursy str. 172.

Ogłoszenia: II. Kurs Pań. Instytutn Robót Ręcznych w Warszawie w r. 1931/2 str. 175. Knrs ekonomiczno współdzielczy str. 176. Terminy egzaminów dojrzałości w seminarjach nanczycielskich str. 176. Komisja egzaminacyjna dla nauczycieli szkół powszechnych str. 178. Pomoc lekarska str. 178. Loterja na budowę domu kultury str. 178. Pieczęcie skradzione str. 178. Organizacja wycieczek morskich str. 178.

II Część.

A. Kopacz. Organizacja i cele powszechnego nauczania w Polsce str. 181.
K. Duering. Opieka nad dziećmi niewidomemi str. 185.
Kursy i zjazdy: Kurs polonistyczny str. 188. Kurs metodyczny fizyko-chemiczny dla nauczycieli seminarjów str. 189. Zjazd nauczycieli muzyki i śpiewu w Katowicach str. 189.
Wychowanie fizyczne: Pomiary wzrostu i wagi młodzieży szkolnej str. 190. Postanowienia o nagrodach sportowych str. 192. Odznaczenia str. 199.
Krajoznawstwo i turystyka: Ze sprawozdania Komisji Kół Krajoznawczych str. 199. Regulamin dla wycieczek wyjeżdżających do Krakowa str. 200. Ilustrowany przewodnik po Lublinie str. 202.
Oświata pozaszkolna: Bibljografja dotycząca działalności samorządu w zakresie oświaty pozaszkolnej str. 202.
Wychowanie przedszkolne: Sprawozdanie z pracy w przedszkolach lwowskich str. 202. Dwutygodniowy kurs ochroniarski we Lwowie str. 204. Nowe przedszkole we Lwowie str. 206.
Sprawy radjowe: Poranki muzyczne str. 206. Odczyty radjowe str. 207. Szkolne pogadanki radjowe str. 207.
Książki i czasopisma: Jak urządzić obchód ku czci Pierwszego Marszałka Polski J. Piłsudskiego str. 208. J. Piłsudski. Pisma, mowy, rozkazy str. 208. Współczesna encyklopedja polityczna str. 208. Sprawy szkolne str. 209. Sprawozdanie Polskiego Towarzystwa Filologicznego str. 209 Neofilolog str. 209.
Z pisemek szkolnych: Nasza myśl str. 210. Złote ogniwo str. 210.

Część pierwsza.

1.

Tydzień dziecka.

Okólnik Kuratorjum O. S. Lw. z dnia 21 marca 1931 r. Nr. O. 447/31.

Polski Komitet Opieki nad Dzieckiem (Warszawa — Jasna 11, tel. 249-55) organizuje wzorem lat ubiegłych w okresie od 24 do 31 maja r. b. włącznie „Tydzień Dziecka" poświęcony propagandzie idei wychowania i opieki społecznej nad dzieckiem.

W związku z powyższem zachęcam Nauczycielstwo do wzięcia udziału w pracach miejscowych komitetów „Tygodnia Dziecka", do organizowania odpowiednich odczytów w ciągu „Tygodnia", oraz do udzielania komitetom pomocy przy organizowaniu w dniu 26 maja r. b. „Święta Dziecka" a w dniu 31 maja r. b. przy organizowaniu przez Koła Młodzieży Czerwonego Krzyża — „Dnia Matki".

Równocześnie zawiadamiam na podstawie zarządzenia Ministerstwa W. R. i O. P. z dnia 7 marca 1931 Nr. I. Pr. 1712/31, że w dniu 26 maja r. b. (wtorek) może być zwolniona od zajęć szkolnych młodzież, uczęszczająca do szkół powszechnych, szkół ćwiczeń przy seminarjach nauczycielskich, oraz trzech najniższych klas szkół średnich ogólnokształcących, w miastach wojewódzkich, oraz w miejscowościach, w których organizacja „Tygodnia" będzie tego wymagała, w każdym zaś razie w dniu tym należy poświęcić odpowiedni czas na dostarczenie dzieciom stosownych rozrywek i przyjemności.

P. o. Kuratora Okręgu Szkolnego: *St. Świderski.* wr.

2.

Tępienie chrabąszcza majowego.

Okólnik Kuratorjum O. S. Lw. z dnia 27 marca 1931 r. Nr. O. 479/31 [1]).

Wobec przewidywanej w roku bieżącym masowej rójki chrabąszcza majowego, którego larwy (pędraki) wyrządzają naszemu rolnictwu znaczne szkody, Państwowy Instytut Gospodarstwa Wiejskiego we Lwowie organizuje szerszą akcję, mającą na celu zbieranie i niszczenie chrabąszcza majowego.

Uważając akcję tę za pożyteczną z punktu widzenia interesów rolnictwa, oraz mając na uwadze, że akcja zbierania chrabąszcza majowego w r. 1927 i lustracja plantacyj ziemniaczanych w r. 1929 wydała dobry rezultat dzięki współpracy nauczycielstwa i dziatwy szkół powszechnych, pragnąłbym, aby i w tym roku szkolnictwo powszechne przyczyniło się do skutecznego przeprowadzenia akcji.

W związku z tem proszę PP. Inspektorów Szkolnych o zorganizowanie akcji zbierania chrabąszcza majowego wśród nauczycielstwa i młodzieży szkół powszechnych według następującego planu: Stacja doświadczalna botaniczno-rolnicza we Lwowie wyśle pod adresem inspektoratów odpowiednie komplety plakatów, ulotek i broszurek. Ponieważ zbiórka chrabąszcza może odbywać się tylko w porze rannej do godziny 10-ej, zechcą Inspektorowie zwolnić młodzież szkolną od nauki w pierwszych 2 godzinach na przeciąg 6 dni od chwili ukazania się chrabąszczy, z ewentualnem jednodniowem zwolnieniem jej w dzień pochmurny, podczas którego zbiórka chrabąszcza może być całodzienna. Te szkoły, które wykorzystają 1 pełny dzień pochmurny dla zbiórki chrabąszcza, będą zobowiązane tylko do trzech dni pracy do godziny 10-ej.

PP. Inspektorzy Szkolni wezwą nauczycielstwo na konferencjach do wzięcia udziału w zorganizowaniu akcji, według wskazówek, które będą zawarte w broszurce w ustępach: „Jak tępić chrabąszcza i pędraki“, „Jak zorganizować walkę z chrabąszczem“. Po krótkiem zobrazowaniu sposobów zorganizowania akcji przez nauczycielstwo (według wskazówek w broszurze), PP. Inspektorzy rozdzielą między nauczycielstwo przesłane przez Stację materjały drukowane według rozdzielnika, dołączonego do każdego kompletu druków.

Nauczycielstwo po otrzymaniu druków rozkolportuje je w gminie (ach) przy pomocy urzędu (ów) gminnego (ych), broszurkę zachowuje dla siebie i po przestudjowaniu jej urządzi możliwie najrychlej pogadanki dla młodzieży i starszych na temat życia chrabąszcza, olbrzymich szkód wyrządzanych przezeń i zwalczania go. Po uświadomieniu ludności nauczycielstwo przystąpi do utworzenia z pośród młodzieży szkolnej oddziałów złożonych z 6—7 sił roboczych.

Z chwilą rozpoczęcia się rójki chrabąszczy nauczycielstwo uruchomia natychmiast cały poprzednio przygotowany aparat.

P. o. Kuratora Okręgu Szkolnego: *St. Świderski.* wr.

---

[1]) Okólnik ten wysłano również w osobnych odbitkach.

3.

Utrzymanie szkolnych pracowni robót ręcznych w należytym stanie.

Rozp. Min. W. R. i O. P. z dnia 3 marca 1931 r., Nr. II. 28970/30.

L. II. 3236/31. Otrzymywane przez Ministerstwo sprawozdania o stanie i wynikach nauki robót ręcznych w szkołach średnich ogólnokształcących, w zakładach kształcenia nauczycieli i w szkołach powszechnych, dają zbyt często obraz nieodpowiedniego zorganizowania i utrzymywania oraz wyglądu szkolnych pracowni robót ręcznych.

W wielu pracowniach warsztaty i stoły są uszkodzone, połamane i brudne, narzędzia w złym stanie i przeważnie tępe. Ogólny wygląd pracowni robi wrażenie zaniedbania, opuszczenia i nieładu.

Odbywająca się w takich warunkach nauka robót ręcznych nie może oczywiście dać oczekiwanych wyników zarówno co do technicznego wyszkolenia uczniów w tym przedmiocie nauczania, nie może mieć również dodatniego wpływu wychowawczego na młodzież.

Na ten wysoce niezadowalający stan wielu pracowni robót ręcznych w szkołach zechce Kuratorjum zwrócić baczną uwagę i zarządzić oraz dopilnować, aby istniejące braki organizacyjne i zaniedbania zostały rychło usunięte.

Potrzebne w pierwszym rzędzie doprowadzenie do porządku pomieszczeń pracowni robót ręcznych nie powinnoby nastręczać znaczniejszych kosztów i trudności, gdyż przeważnie polegać będzie na pomalowaniu względnie wybieleniu sali oraz wymyciu podłogi i zaciągnięcia jej masą pyłochłonną.

Reperacja uszkodzeń warsztatów i innych sprzętów oraz narzędzi może i powinna być uskuteczniona przez starszą młodzież pod kierunkiem i przy czynnym współudziale nauczyciela robót ręcznych.

Gdyby zorganizowanie w ten sposób gruntowne porządkowanie pracowni robót ręcznych wymagało przerwania normalnych zajęć w pracowni na dni kilka, może to być uważane za usprawiedliwione i celowe.

Należy usilnie dążyć do tego, aby szkolna pracownia robót ręcznych już na pierwszy rzut oka robiła estetyczne i miłe wrażenie, co może być osiągnięte przez utrzymanie sali we wzorowej czystości oraz przez staranne, praktyczne i celowe rozmieszczenie sprzętów (warsztatów, stołów, szaf, półek, narzędzi).

Warsztaty powinny być przymocowane do podłogi i utrzymywane w należytym stanie tak jak i inne sprzęty, narzędzia zawsze całe, czyste i ostre, a oprócz tego ponumerowane. Każde narzędzie winno mieć wyznaczone stałe miejsce w szafie lub na półce.

Komplety narzędzi winny być rozmieszczone w ten sposób, aby między poszczególnemi narzędziami nie było zbytecznych wolnych miejsc (przerw), a to w celu ułatwienia szybkiej i pewnej kontroli całości kompletu.

Troska o stałe utrzymanie pracowni robót ręcznych w odpowiednim stanie należy do obowiązków nauczyciela robót ręcznych.

Do czynnego udziału w zajęciach związanych z porządnem utrzymaniem pracowni (sali, sprzętów i narzędzi) powinni być pociągani przez nauczyciela ci uczniowie, którzy z tej pracowni korzystają.

Przed opuszczeniem sali po skończonych zajęciach uczniowie winni własnoręcznie doprowadzać ją do porządku, a więc: poukładać narzędzia według numerów na właściwych miejscach, zmieść z warsztatów i stołów opiłki, podłogę zamieść.

Zorganizowanie sprzątania w ten sposób, aby nie było szkodliwe dla zdrowia młodzieży (otwieranie okien, skrapianie podłogi, ostrożne zmiatanie i zamiatanie i t. p.) oraz nadzór nad wykonaniem jest rzeczą nauczyciela robót.

Własnoręczne porządkowanie przez uczniów sali i robót po zakończeniu zajęć zaleca się ze względu na wychowawcze znaczenie i potrzebę rozbudzenia w młodzieży oraz utrwalenia poczucia potrzeby i zamiłowania do porządku i ładu.

Przestrzeganie wyżej naszkicowanych metod postępowania łącznie z umiejętnem i sumiennem nauczaniem robót ręcznych zgodnie z wymaganiami dobrego rzemiosła może dopiero ujawnić wartość nauki robót ręcznych w szkole, jako ważnego czynnika w ogólnem wychowaniu młodzieży.

Podsekretarz Stanu: *K. Pieracki.*

4.

Opłaty pocztowe.

Okólnik Kuratorjum O. S. Lw. z dnia 13 marca 1931 r. Nr. O. 395/31.

Wskutek zarządzenia Ministerstwa WR. i OP. z dnia 28 lutego 1931 Nr. I. Prez. 1502/31 komunikuję co następuje:

Ministerstwo Poczt i Telegrafów, opierając się na analizie danych statystycznych, stwierdziło, że ilość przesyłek listowych zwykłych i poleconych, wysyłanych przez władze, urzędy i organa państwowe a wolnych od opłaty pocztowej na zasadzie art. 23 ust. 1 pkt. b) ustawy z dnia 3 czerwca 1924 r. w brzmieniu znowelizowanem rozporządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 22 marca 1928 r. (Dz. U. R. P. Nr. 38, poz. 378) [1]) w ostatnich latach niepomiernie wzrosła i wykazuje w dalszym ciągu tendencję zwyżkową. Nie pozostaje to bez wpływu na wzmożenie się czynności urzędów pocztowych, na ilość potrzebnego personelu, a przez to samo i na wydatki.

Dla przedsiębiorstwa państwowego „Polska Poczta, Telegraf i Telefon", które, jak wynika z art. 7 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 22 marca 1928 r. o utworzeniu państwowego przedsiębiorstwa „Polska Poczta, Telegraf i Telefon" (Dz. U. R. P. Nr. 38, poz. 379), ma z własnych dochodów i funduszów pokrywać wszelkie swoje wydatki, ten ubytek w dochodach, wynikający z bezpłatnych świadczeń na rzecz władz, urzędów i organów państwowych, stanowi znaczny ciężar, ujemnie wpływający na całokształt gospodarki, tembardziej, że ciężar ten zwiększył się dwukrotnie w ostatnich 2 latach, a więc w okresie depresji gospodarczej. Cierpieć musi na tem niewątpliwie sprawność poczty, gdyż wzmożone o pewien % czynności urzędów pocztowych — wskutek wykonywania omawianych

---

[1]) Dz. Urz. Kur. O. S. Lw. z r. 1928, str. 498—500.

bezpłatnych świadczeń, wymagają odpowiedniego pomnożenia personelu, to zaś ostatnie uzależnione jest od dochodów, które nie odpowiadają ściśle świadczeniom, albowiem są mniejsze stale o kwotę, odpowiadającą świadczeniom, za które opłata nie jest pobieraną, przyczem ubytek ten dochodów nie jest ujawniony w budżecie i planie finansowo-gospodarczym przedsiębiorstwa państwowego „Polska Poczta, Telegraf i Telefon".

Celem zapobieżenia przedstawionemu wyżej stanowi sprawy i wskutek pisma Pana Ministra Poczt i Telegrafów z dnia 23 lutego 1931 Nr. 191/II. zwraca się uwagę, ażeby uprawnienie, wynikające z zacytowanych na wstępie postanowień art. 23 ustawy o poczcie, telegrafie i telefonie nie było wyzyskiwane, czy to przez nadawanie przesyłek listowych jako poleconych, mimo braku faktycznego uzasadnienia do przesyłania tychże jako poleconych, czy to przez wysyłanie przesyłek listowych jako wolnych od opłaty pocztowej, mimo, że od opłaty tej zwolnione być nie powinny.

P. o. Kuratora Okręgu Szkolnego: *St. Świderski.* wr.

5.

Pieczęcie urzędowe.

Okólnik Kuratorjum O. S. Lw. z dnia 30 marca 1931 r. Nr. O. 503/31.

Ministerstwo W. R. i O. P. pismem z dnia 18 marca 1931 Nr. I. Prez. 1998/31 wyjaśniło, że zarządzenie Ministerstwa W. R. i O. P. zawarte w okólniku z 16 października 1928 r. Nr. O. Prez. 6390/28, a dotyczące zamawiania nowych pieczęci urzędowych w Mennicy Państwowej w Warszawie, nie zostało cofnięte. Wobec powyższego, pomimo uchylenia art. 20 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 13 grudnia 1927 r. (Dz. U. R. P. Nr. 115, poz. 980)[1]) zamówienia na nowe pieczęcie urzędowe należy w dalszym ciągu kierować wyłącznie do Mennicy Państwowej tem bardziej, że zamówienie na pieczęcie urzędowe dla wszystkich władz, urzędów i szkół w okręgu szkolnym lwowskim przesłane zostało już przez Ministerstwo W. R. i O. P. wraz ze skrótami napisów Mennicy Państwowej do wykonania.

P. o. Kuratora Okręgu Szkolnego: *St. Świderski.* wr.

6.

Służba wojskowa.

Obowiązek zgłaszania nauczycieli-oficerów (szeregowych) rezerwy.

Nr. O. 549/31. Przypomina się Dyrekcjom państwowych i prywatnych szkół średnich z prawem publiczności oraz Radom szkolnym powiatowym § 390 rozporządzenia Ministra Spraw Wojskowych z dnia 16 marca 1930 w sprawie wykonania ustawy z dnia 23 maja 1924 o powszechnym obowiązku służby wojskowej, zmienionej i uzupełnionej rozporządzeniem Pre-

---

[1]) Patrz Dz. Urz. Kur. O. S. Lw. z r. 1930, str. 629.

zydenta Rzeczypospolitej z dnia 11 stycznia 1928 (Dz. U. R. P. Nr. 31 ex 1930, poz. 270) z poleceniem zawiadamiania właściwych komendantów powiatowych o pełnieniu obowiązków nauczycielskich przez oficerów (szeregowych) rezerwy.

§ 390 Rozp. Minist. Spraw Wojsk. z dnia 16 marca 1930 Dz. U. R. P. Nr. 31., poz. 270.

Profesorów wyższych zakładów naukowych, pomocnicze siły naukowe oraz osoby, którym zlecone zostały wykłady i ćwiczenia w tych uczelniach, nauczycieli średnich zakładów naukowych z prawem publiczności, nauczycieli szkół zawodowych państwowych lub prywatnych, uznanych przez Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego za równorzędne z państwowemi, nauczycieli publicznych szkół powszechnych oraz studentów i uczniów zakładów naukowych z prawem publiczności, powołuje się do ćwiczeń w rezerwie w okresie letnim, wolnym od nauki szkolnej.

Rektorzy oraz dyrektorzy wyższych zakładów naukowych obowiązani są z początkiem każdego roku szkolnego powiadamiać właściwych powiatowych komendantów uzupełnień o powierzeniu oficerom (szeregowym) rezerwy obowiązków pomocniczych sił naukowych oraz o zleceniu im wykładów i ćwiczeń w wyższych zakładach naukowych, jak również o każdorazowem zwolnieniu tych osób z ich obowiązków.

Taki sam obowiązek powiadamiania właściwych powiatowych komendantów uzupełnień mają dyrektorzy średnich zakładów naukowych z prawem publiczności w stosunku do nauczycieli tych zakładów oraz inspektorowie szkolni w stosunku do nauczycieli publicznych szkół powszechnych.

7.

Uposażenie służbowe funkcjonarjuszów państwowych, wybranych do Sejmu i Senatu.

Okólnik Min. W. R. i O. P. z dnia 21 marca 1931 r. Nr. I. Prez. 1996/31.

L. O. 554/31. Ministerstwo W. R. i O. P., opierając się na opinji Prokuratorji Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 10 marca 1931 r. L. dz. 9028/1925/31 I. F. 16/2985, przesyła do wiadomości i stosowania następujące wyjaśnienia, dotyczące wypłaty, względnie zwrotu ściągniętych już uposażeń służbowych, należnych funkcjonarjuszom państwowym. wybranym do Sejmu i Senatu.

W myśl art. 57 ust. z 17 lut. 1922 r. N. 21, poz. 164, Dz. Ust. urzędnika wybranego do ciała ustawodawczego zwalnia się na czas trwania mandatu od sprawowania urzędu z równoczesnem wstrzymaniem mu na cały ten czas uposażenia służbowego. W praktyce oczywiście moment zwolnienia, który jest decydującym dla wstrzymania poborów, nie schodzi się ani z datą wyboru ani z dniem ostatnim kalendarzowym jakiegoś miesiąca, lecz zwolnienie to następuje zależnie od konieczności wewnętrznych urzędowych częstokroć w ciągu miesiąca, za który urzędnik wybrany posłem otrzymał

zgóry pobory w dniu pierwszym tegoż miesiąca zgodnie z postanowieniami art. 12 ust. z 9 października 1923, Nr. 116, Dz. Ust.

Dla ocenienia tedy, czy istnieje obowiązek zwrotu przez urzędnika takich wypłaconych mu poborów za miesiąc, w ciągu którego przestał pełnić obowiązki służbowe, decydującym jest moment (dzień) rzeczywistego zwolnienia ze służby. Art. 11 ustawy uposażeniowej z 9 października 1923 r. postanawia, że w wypadkach śmierci urzędnika w ciągu miesiąca lub rozwiązania stosunku służbowego z innych powodów wstrzymuje się wypłatę uposażenia w ostatnim dniu miesiąca, w którym stosunek służbowy ustał. Tylko w wypadku samowolnego opuszczenia służby obowiązanym jest urzędnik zwrócić część uposażenia za czas nieprzesłużony (pro parte rata). Obowiązku pełnego zwrotu poborów za taki nadpoczęty miesiąc wogóle ustawa nie przewiduje. Zdaniem Prokuratorji Generalnej przepisy tego artykułu winny być per analogiam stosowane do urzędników posłów, a zatem zwolnienie ich od pełnienia obowiązków winno być uważane per analogiam odnośnie do prawa poboru uposażenia, tak jak gdyby nastąpiło rozwiązanie stosunku służbowego. Dla gorszego traktowania brak jest podstaw ustawowych i intencji ustawodawcy — przeciwnie przemawia przeciw temu charakter i rodzaj obowiązków, jaki ze stanowiskiem posła się łączy.

Dlatego też, o ile pobory danemu urzędnikowi, wybranemu posłem, zostały wypłacone na 1-go danego miesiąca przed zakomunikowaniem mu urzędowego zwolnienia, niema podstaw do żądania nawet częściowego zwrotu poborów. Nie ma się bowiem do czynienia ze samowolnem opuszczeniem służby lecz z urzędowem ustawą nakazanem zwolnieniem dla pełnienia funkcyj poselskich. Jeżeli zaś urzędnik otrzymał zwolnienie przed 1-ym danego miesiąca, a mimo to pobory na 1-go mu wypłacono, to bez względu na to, czy wypłata ta nastąpiła z powodu zwykłego zapomnienia wstrzymania asygnaty, czy wskutek błędnego mniemania, czy też wskutek tego, że urzędnik mimo zwolnienia jeszcze z jakichś powodów obowiązki swoje, ale bez nakazu władzy, spełniał, żądanie zwrotu całych poborów jest uzasadnione. Jest rzeczą danej władzy zarządzić zwolnieine tak, by nastąpiło o ile możności bez kolizji z urzędowemi koniecznościami i obowiązkami poselskiemi i w każdym razie przed zwołaniem pierwszego posiedzenia ciała ustawodawczego a zarazem, by wskutek tego do granic koniecznych skrócony został okres, w którym urzędnik pobiera pobory zgóry wypłacone, nie pełniąc już funkcyj służbowych. W obecnym okresie sejmowym, skoro wybory odbywały się w połowie listopada, było rzeczą danych władz dokonać zwolnień przed 1 grudnia 1930, do czego wybrani mieli zgodnie z art. 57 ust. z 17 lutego 1922 prawo. Jeżeli niektóre władze tego nie dokonały, to dani urzędnicy, niezwolnieni jeszcze w dniu 1 grudnia, legalnie pobory otrzymali i nie ciąży na nich obowiązek zwrotu.

W związku z powyższem należy wydać dalsze właściwe zarządzenia podległym władzom, urzędom i szkołom z wyjaśnieniem, że ściągnięte wbrew powyższym wyjaśnieniom pobory za miesiąc grudzień 1930 r. winny być interesowanym posłom względnie senatorom wypłacone.

Naczelnik Wydziału: *Kazimierz Dubiel.* wr.

8.

Wynagrodzenie inspektorów szkolnych jako członków komisyj egzaminacyjnych.

Okólnik Kuratorjum O. S. Lw. z dnia 28 marca 1931 r. Nr. I. K. N. 1835/31.

Kuratorjum wyjaśnia, iż inspektorom szkolnym, którzy w myśl § 4 przepisów o praktycznym egzaminie na nauczyciela publicznych szkół powszechnych (Dz. Urz. Kur. O. S. Lw. z roku 1929, str. 114) są członkami kompletów egzaminacyjnych i w związku z przeprowadzeniem egzaminów muszą wyjeżdżać do miejscowości, oddalonych od siedzib swego urzędu, należy się wynagrodzenie według norm przewidzianych w okólniku Ministerstwa W. R. i O. P. z dnia 9-go stycznia 1929, Nr. II. 606/29 (Dz. Urz. Kur. O. S. Lw. z r. 1929, str. 126) oraz diety według norm, obowiązujących dla wszystkich funkcjonarjuszy państwowych.

Przy tej sposobności zwraca się uwagę na § 12 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 17 września 1927 Dz. U. R. P. Nr. 92, poz. 826 (Dz. Urz. Kur. O. S. Lw. z r. 1927, str. 447 i nast.) o przepisach dotyczących podróży kołowych.

Okr. Wizytator Szkół: (—) *St. Dańcewicz.* wr.

9.

Pobór 10% dodatku do niektórych podatków i opłat stemplowych.

Rozp. Ministra Skarbu z dnia 6 marca 1931 r.

Na podstawie art. 2. ustawy z dnia 12 lutego 1931 r. o poborze 10% dodatku do niektórych podatków i opłat stemplowych (Dz. U. R. P. Nr. 16, poz. 82) zarządzam, co następuje:

§ 1. Począwszy od dnia 1 kwietnia 1931 r. pobierany będzi dodatek w wysokości 10% do uiszczanych podatków bezpośrednich, podatków pośrednich, opłat stemplowych, podatku spadkowego i od darowizn, jakoteż do wpłacanych względnie przymusowo ściąganych zaległości wyżej wymienionych danin.

Dodatek ten nie będzie pobierany do podatku od lokali i placów niezabudowanych, podatku majątkowego, daniny lasowej, opłat stemplowych, przewidzianych w art. 102 ustawy z dnia 1 lipca 1926 r. o opłatach stemplowych (Dz. U. R. P. Nr. 98, poz. 570), opłat celnych jak również do dodatków samorządowych.

§ 2. 10%-wy dodatek będzie pobierany równocześnie z uiszczeniem wymienionych w ustępie pierwszym §-u 1. danin publicznych. Od dodatku tego nie będą obliczane kary za zwłokę, względnie odsetki za odroczenie.

§ 3. Obliczanie i pobór 10%-owego dodatku należy do obowiązku tych organów, które są powołane do wymiaru i poboru odnośnych danin publicznych.

§ 4. 10%-owy dodatek należy uiścić bez osobnego zawiadomienia ze strony władzy.

§ 5. Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem ogłoszenia z mocą obowiązującą od dnia 1 kwietnia 1931 r.

(—) *Ignacy Matuszewski*, Kierownik Ministerstwa Skarbu.

Okólnik Minist. W. R. i O. P. z dnia 17 marca 1931. Nr. I. R. 3277/31.

L. O. 481/31. Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego zaznacza, że na podstawie wymienionego rozporządzenia 10% dodatek — odmiennie od przepisów obowiązującego obecnie rozporządzenia Ministra Skarbu z dnia 1 kwietnia 1930 r. (Dz. U. R. P. Nr. 28, poz. 251) — należy również pobierać począwszy od dnia 1 kwietnia 1931 r. przy podatku dochodowym od uposażeń służbowych, emerytur i wynagrodzeń za najemną pracę (Dział II ustawy o państwowym podatku dochodowym Dz. U. R. P. z r. 1925. Nr. 58, poz. 411) oraz przy podatku od kapitałów i rent.

Naczelnik Wydziału: *A. Nowak.* wr.

10.

Podatek dochodowy od odpraw.

Rozp. Ministerstwa W. R. i O. P. z dnia 14 marca 1931 r. Nr. I. R. 2122/31.

L. O. 535/31. Wobec wątpliwości, powstałych w niektórych urzędach co do sposobu obliczenia podatku dochodowego od odpraw, Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego w porozumieniu z Ministerstwem Skarbu wyjaśnia, co następuje:

Odprawy, wypłacane funkcjonarjuszom państwowym jednorazowo przy zwolnieniu ze służby, winny być traktowane przy obliczaniu podatku dochodowego, jako wynagrodzenia jednorazowe, od których oblicza się należny podatek dochodowy w sposób podany w postanowieniu ostatniego ustępu art. 111. ustawy o państwowym podatku dochodowym (Dz. U. R. P. Nr. 58 z r. 1925, poz. 411).

Gdy natomiast takie wynagrodzenie wypłaca się nie jednorazowo, lecz w okresach miesięcznych, wówczas winny być one traktowane przy obliczaniu podatku dochodowego, jako wynagrodzenia perjodyczne. Sposób obliczania podatku od tego rodzaju wynagrodzeń podaje postanowienie ustępu 2 art. 111. powołanej ustawy o państwowym podatku dochodowym [1]).

Naczelnik Wydziału (—) *A. Nowak.*

---

[1]) Ostatni ustęp art. 111. ustawy o podatku dochodowym (Dz. U. R. P. Nr. 58 z r. 1925, poz. 411) postanawia, że w celu ustalenia stopy procentowej przy wypłacie jednorazowych wynagrodzeń dolicza się je do obliczonej w stosunku rocznym sumy ostatniego perjodycznego wynagrodzenia.

Ustęp 2-gi art. 111 powyższej ustawy postanawia, że podstawę do ustalenia stopy procentowej przypadającego na potrącenia podatku stanowi wysokość wypłaconego wynagrodzenia, obliczona w stosunku rocznym.

11.

Prywatne kursy wakacyjne dla nauczycielstwa szkół powszechnych w roku 1931-ym.

Nr. I. K. N. 2201/31. Kuratorjum zamieszcza poniżej rozkład prywatnych kursów wakacyjnych dla nauczycielstwa szkół powszechnych w roku 1931. Organizacja tych kursów wspiera się na tych samych zasadach, jak i na kursach państwowych.

Zapisy na kursy należy kierować do odnośnych Rad Szkolnych Powiatowych. Warunki przyjęcia i wysokość wpisowego pozostają niezmienione, jak w roku ubiegłym (patrz Dz. Urz. Kur. O. S. Lw. z roku 1930, str. 304). W sprawie opłat za naukę oraz warunków internatowych udzielą informacyj te Rady Szkolne Powiatowe, które organizują kursy

Prawie wszystkie niżej zamieszczone kursy prywatne odbędą się w terminie pierwszym, czyli od 2 do 30 lipca; jedynie kurs przyrodniczo-geograficzny w Dobromilu odbędzie się w terminie drugim od 14 lipca do 11 sierpnia 1931.

Kursy oznaczone literą A przeznaczone są dla nauczycielstwa, odczuwającego zasadnicze braki w swem wykształceniu, każdy kurs B obejmuje fragment programu Wyższego Kursu Nauczycielskiego, wreszcie kursy D zawierają tematy bezpośrednio związane z pracą w szkole i przeznaczone są dla wszystkich nauczycieli.

Rozkład państwowych kursów wakacyjnych został zamieszczony w numerze poprzednim, czyli 3-im Dz. Urz. Kur. O. S. Lw. z roku bież., str. 106.

Rozkład prywatnych kursów wakacyjnych dla nauczycielstwa szkół powszechnych w r. 1931.

L. p.	Miejscowość. Inspektorat szkolny. Siedziba kursu. Informacje organizacyjne.	Termin	Kurs	Uwaga
1.	Kropiwnik Nowy. R. S. P. w Drohobyczu. Wykłady w szkole powszechnej. Okolica b. piękna. Tamże internat i wspólna kuchnia. Uczestnicy muszą przywieźć własną pościel.	I.	*Śpiewu i wychowania fizycznego — A.* Wiadomości teoretyczne i metodyczne oraz ćwiczenia praktyczne niezbędne do prowadzenia nauki śpiewu w niższych oddziałach szkoły powszechnej. Temat będzie przerobiony w skróceniu. Gry i zabawy ruchowe (ogólne wskazówki dotyczące wychowania fizycz. w szkole powsz. metodyka i systematyka gier).	Kropiwnik leży n/Stryjem w Karpatach, ma stałe połączenie autobusowe z Borysławiem. Wycieczki krajoznawcze do Borysławia, Truskawca, wgłąb Karpat i t.p.

L. p.	Miejscowość. Inspektorat szkolny. Siedziba kursu. Informacje organizacyjne.	Termin	K u r s	U w a g a
2.	Jarosław. R.S.P. w Jarosławiu. Wykłady i internat w szkole powszech. im. Kr. Jadwigi. Wojskowość i bursa dostarczy łóżek i sienników. Należy przywieźć ze sobą: koc, poduszk. i prześcier.	I.	*Śpiewu — A.* Wiadomości teoretyczne i metodyczne oraz ćwiczenia praktyczne, niezbędne do prowadzenia nanki śpiewu w niższych oddziałach szkoły powszechnej.	Wycieczki: Chyrów-Zakład Jezuitów, do Lacka, saliny, Przeworsk, cukrownia, Czerlany ks. Czartoryskich. Kąpiele w Sanie.
3.	Dobromil. R. S. P. Dobromil. Wspólna kuchnia możliwa. — Biljoteka rejonowa.	II.	*Geograficzno-przyrodniczy — B.* Opracowanie praktyczne i pogłębienie zagadnień geograficznych z terenoznawstwa, kartogr. (plan i mapa) oraz geografji astronomicznej w zakresie programu szkoły powsz. B. Fizjologja roślin oparta na doświadczeniach i obserwacjach ekologicznych na wycieczkach.	
4.	Przemyśl. R. S. P. Przemyśl. Internat z łóżkami w szkole powszechn. Przywieźć koc, prześcieradło i poduszkę.	I.	*Pedagogiczny — A.* Zarys faz rozwoju psychicznego dziecka w wieku szkolnym, ich znaczenie dla nauczania i wychowania. 120 g.	Kąpiele w Sanie.

L. p.	Miejscowość. Inspektorat szkolny. Siedziba kursu. Informacje organizacyjne.	Termin	K u r s	U w a g a
5.	Dukla. R. S. P. Krosno. Internat z kuchnią na miejscu. Stacja kolejowa w miejscu. Wycieczki w okolice podkarpackie i do Czechosłowacji.	I.	*Przyrodniczo-geograficzny — A.* Organizacja pracy w zakresie przyrody żywej w szkołach o różnym poziomie wyposażenia. Prowadzenie hodowli. Organizacja muzeum szkolnego. Dobór pomocy naukowych. Wyzyskanie ogrodu szkolnego dla celów przyrodniczych. Wybrane zagadnienia z geografji Polski.	Organizuje zarząd Ogniska Z. P. N. S. P. w Dukli przy współudziale R. S. P.
6.	Niżniów. R. S. P. Tłumacz. Internat i wspólna kuchnia. Przywieźć siennik, koc, poduszkę, prześcieradło i ręcznik.	I.	*Humanistyczny.* Literatura dla dzieci i bibljotekar. Polska współczesna ze szczególnem uwzględnieniem jej stanu kulturalnego.	
7.	Zaleszczyki. R. S. P. Zaleszczyki. Internat w miejscu.	I.	*Polonistyczny — B.* Budowa wyrazów i t. zw. „Życie wyrazów“ (t.j. system słowotwórstwa i semantyka szczegółowa wyrazów) wraz z metodyką ćwiczeń słowotwórczych i słownikowych w szkole powszechnej. Najwybitniejsi przedstawiciele polskiej literatury politycznej i filozofji narodowej.	Miejscowość klimatyczna, kąpiele rzeczne, wycieczki.

L. p.	Miejscowość. Inspektorat szkolny. Siedziba kursu. Informacje organizacyjne.	Termin	Kurs	Uwaga
8.	Żółkiew. R. S. P. Żółkiew. Internat dla panów w bursie T. S. L. lub u OO Dominikanów, dla pań w internacie seminarjów.	I.	*Humanistyczny B.* Budowa wyrazów i t. zw. życie wyrazów wraz z metodyką ćwiczeń słowotwórczych i słownikowych w szkole powszechnej. B. Dzieje powiatu jako punkt wyjścia przy nauczaniu historji w szkole powszechnej.	
9.	Nadwórna. R. S. P. Nadwórna. Opłata za kurs wyniesie 40 — 45 złot. Zgłoszenia wraz z kwotą 15 zł. tytułem zaliczki zwrotnej na opłatę przyjmuje Zarząd Ogniska Z. P. N. S. P. w Nadwórnej do dnia 6 maja 1931 r. Utrzymanie około 4 zł. dziennie. Każdy uczestnik musi mieć własną lupę. Koszta zakupna materjałów na pomoce naukowe 15 zł. na osobę.	I.	*Przyrodn.-geograficzny.* Organizacja pracy w zakresie przyrody żywej w szkołach powszechnych o różnym poziomie wyposażenia. Praktyczne zaznajomienie się ze sposobem prowadzenia hodowli. Organizacja szkolnego muzeum przyrodniczego. Dobór pomocy naukowych. Wyzyskanie ogrodu szkolnego dla celów przyrodniczych. A. Wybrane zagadnienia z geogr. Polski.	Wycieczki w pasmo Czarnohory, Gorganów, do Bitkowa Zagłębie naftowe i t.p.
10.	Tarnopol. Internat przygotowany. Z powodu wystawy wczesne zgłoszenia są konieczne. Stacja kolejowa w miejscu.	I.	*Metodyczny — D.* Nauczanie śpiewu i wychowania fizycznego na stopniu element. (w I i II oddziale). Nauczanie rysunków i robót ręcznych na stopniu elementarnym (w I i II oddziale).	Wojewódzka Wystawa regjonalna.

12.

Mieszkania nauczycieli publicznych szkół powszechnych.

Rozporządzenie Ministra W. R. i O. P. z dnia 11 marca 1931 r., wydane w porozumieniu z Ministrami Spraw Wewnętrznych i Skarbu. (Dz. U. R. P. Nr. 29, poz. 197).

Na podstawie art. 19 ustawy z dnia 17 lutego 1922 r. o zakładaniu i utrzymywaniu publicznych szkół powszechnych (Dz. U. R. P. Nr. 18, poz. 143) w brzmieniu ustawy z dnia 25 listopada 1925 r. (Dz. U. R. P. Nr. 126, poz. 898) oraz rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 3 grudnia 1930 r. (Dz. U. R. P. Nr. 86, poz. 662[1]) zarządza się co następuje:

§ 1. Gmina lub obszar dworski dostarczają nauczycielowi mieszkania na skutek wezwania, doręczonego im przez właściwego inspektora szkolnego. Wezwanie winno zawierać zawiadomienie o mianowaniu lub przeniesieniu nauczyciela do danej szkoły z podaniem jego imienia i nazwiska, charakteru służbowego, stanu rodzinnego, grupy, według której pobierać będzie uposażenie i kwoty przysługującego mu dodatku na mieszkanie oraz winno wskazywać wyraźnie datę, od której mieszkanie należy się nauczycielowi. Wezwanie to winno być podane również do wiadomości nauczyciela.

§ 2. O ile gmina lub obszar dworski nie mogą dostarczyć nauczycielowi mieszkania w oznaczonym terminie, lub jeżeli nauczyciel nie przyjmie zaofiarowanego mu mieszkania w budynku nieprzeznaczonym na cele szkolne, o czem winien zawiadomić gminę lub obszar dworski tudzież inspektora szkolnego, gmina lub obszar dworski obowiązane są wypłacić nauczycielowi na ręce kierownika szkoły dodatek na mieszkanie według norm, ustalonych przepisami o dodatkach na mieszkanie dla funkcjonarjuszów państwowych za czas od terminu oznaczonego w wezwaniu wymienionem w § 1 niniejszego rozporządzenia, oraz wypłacać dodatek ten każdego pierwszego dnia w miesiącu za miesiąc zgóry. Obowiązek ten ustaje z chwilą przyjęcia przez nauczyciela mieszkania w naturze, dostarczonego mu przez gminę względnie z chwilą zwolnienia nauczyciela ze stanowiska w danej szkole.

§ 3. Inspektor szkolny obowiązany jest zawiadomić gminę lub obszar dworski o wszelkich zmianach, mających wpływ na wysokość dodatku na mieszkanie, jak również o zwolnieniu nauczyciela z danej szkoły.

§ 4. Nauczyciel, który przyjął dostarczone mu mieszkanie w budynku nieprzeznaczonym na cele szkolne, może zrzec się tego mieszkania i żądać od gminy względnie obszaru dworskiego wypłacenia mu dodatku na mieszkanie:

a) w wypadku zwiększenia się jego rodziny, jeżeli gmina względnie obszar dworski nie zaofiarują wzamian za dotychczasowe innego mieszkania, dostosowanego do nowych warunków rodzinnych nauczyciela;

b) w razie wykazania urzędowem świadectwem lekarskiem, że mieszkanie szkodliwe jest dla zdrowia jego lub rodziny.

§ 5. W razie niewypłacenia przez gminę lub obszar dworski w terminie wskazanym w § 2 nauczycielowi dodatku mieszkaniowego względnie wypłacenia niecałej sumy należnego dodatku mieszkaniowego, nauczyciel

---

[1]) Dz. Urz. Kur. O. S. Lw. z r. 1930, str. 616.

obowiązany jest zawiadomić o powyższem niezwłocznie inspektora szkolnego w drodze służbowej.

Inspektor szkolny na podstawie doniesień poszczególnych nauczycieli względnie kierowników szkół sporządza wykazy nauczycieli, którym nie wypłacono dodatku mieszkaniowego, z dokładnem podaniem miesiąca, za który nie dokonano wypłaty, nazwy gminy lub obszaru dworskiego, tudzież wysokości niewypłaconych sum.

Wykazy powinny być sporządzone w dwóch jednobrzmiących egzemplarzach oddzielnie dla każdego związku komunalnego, który posiada rachunek sum komunalnych w kasie skarbowej, oraz oddzielnie dla sum, podlegających wypłacie na miejscu w kasie skarbowej i dla sum, podlegających wysłaniu za pośrednictwem poczty.

Do wykazów sum, podlegających wysłaniu za pośrednictwem poczty, powinny być dołączone wypełnione przekazy pocztowe.

Wykazy te inspektor szkolny przesyła do właściwej kasy skarbowej, celem dokonania wypłaty względnie przekazania należnych sum bezpośrednio zainteresowanym nauczycielom lub za pośrednictwem płatników rejonowych po uprzedniem zajęciu i obciążeniu rachunku sum komunalnych właściwego związku komunalnego.

Kosztami przekazu obciąża kasa skarbowa odnośny rachunek sum komunalnych.

Drugie egzemplarze wykazów służą do zawiadomienia właściwego związku komunalnego o dokonaniu wypłaty z jego rachunku sum komunalnych.

§ 6. Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem 1 kwietnia 1931 roku.

Minister Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego: *Sł. Czerwiński*, Minister Spraw Wewnętrznych: *Sławoj Składkowski*, Kierownik Ministerstwa Skarbu: *Ignacy Matuszewski*.

13.

Egzamin praktyczny.

Rozp. Minist. W. R. i O. P. z dnia 26 lutego 1931 r. Nr. II. 25796/31.

Nr. I. K. N. 1395/31. W związku z postanowieniem art. 8 (ustęp pierwszy) rozporządzenia Prezydenta Rzeczp. z dnia 6 marca 1928 r. (Dz. U. R. P. Nr. 28, poz. 258 i Nr. 53, poz. 512, wyjaśniam, że w wypadku, gdy nauczyciel wykazuje się dwuletnią pracą nauczycielską, ale przerywaną, należy przez analogię stosować interpretację „nieprzerwanej pracy nauczycielskiej", podaną w art. 8 ustawy z dnia 1 lipca 1926 o stosunkach służbowych nauczycieli w brzmieniu rozporządzenia z dnia 3 lutego 1928 r. (Dz. U. R. P. Nr. 47, poz. 462).

Jednocześnie wyjaśniam, że postanowienie art. 10 wymienionego rozporządzenia z dnia 6 marca 1928 r. odnośnie co do wskazanego tam w ustępie pierwszym terminu, należy rozumieć w ten sposób, że uwzględnia się czas faktycznego pełnienia obowiązków w szkole, odliczając wszel-

kie przerwy, przewyższające każdorazowo dwa miesiące (poza okresem wakacyj letnich).

Nauczyciel kontraktowy (względnie płatny od godzin), zatrudniony w publicznej szkole powszechnej, jest nauczycielem publicznej szkoły powszechnej w rozumieniu rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 6 marca 1928 r.

Podsekretarz Stanu: *K. Pieracki.*

14.

Konkursy na posady.

Rozp. Min. W. R. i O. P. z dnia 25 lutego 1931 r. Nr. II. 308/31.

L. I. 8019/31. Na zapytanie w konkretnym przypadku, czy należy rozpisać konkurs na posadę kierownika szkoły, której stopień organizacyjny został obniżony z pięcioklasówki na dwuklasową, Ministerstwo wyjaśnia, że w takich przypadkach należy stosować postanowienia ustępu 2 art. 11 ustawy z dnia 1 lipca 1926 r. o stosunkach służbowych nauczycieli w brzmieniu rozporządzenia z dnia 3 lutego 1928 (Dz. U. Rz. P. Nr. 47, poz. 462) i rozpisywać konkursy, traktując te posady jako nowoutworzone, a to ze względu na zmienione uposażenie, przewidziane w art. 47 ustawy uposażeniowej z dnia 9 października 1923 (Dz. U. Rz. P. Nr. 116, poz. 924).

Rozpisywanie konkursu byłoby zbyteczne jedynie w tym wypadku, gdyby dotychczasowy kierownik szkoły, przekształconej na szkołę niżej zorganizowaną, wyraził zgodę na pozostanie w tej ostatniej. W takim razie trzebaby wystawić dotychczasowemu kierownikowi nowe pismo, mianujące go kierownikiem szkoły niższego stopnia organizacyjnego.

Podsekretarz Stanu: *K. Pieracki.*

15.

Uposażenie nauczycieli publicznych szkół powszechnych, posiadających studja wyższe i kwalifikacje do nauczania pewnych przedmiotów.

Okólnik Kuratorjum O. S. Lw. z dnia 9 marca 1931 r. Nr. I. 6549/31.

Ministerstwo W. R. i O. P. rozporządzeniem z dnia 16 lutego 1931 Nr. II. 28898/30 wyjaśniło w pewnym konkretnym wypadku, że nauczycielce publicznej szkoły powszechnej, posiadającej przepisane kwalifikacje zawodowe do nauczania języka polskiego w publicznych i prywatnych szkołach powszechnych oraz studja wyższe, zakończone przepisanemi egzaminami, należy przyznać uposażenie, określone w art. 43 ustawy uposażeniowej z dnia 9 października 1923 (Dz. U. R. P. Nr. 116, poz. 924) począwszy od 1 lipca 1930 r. a to ze względu na przyznanie jej 17 czerwca 1930 dyplomu na nauczyciela szkół średnich, będącego podstawą do przyznania kwalifikacyj do szkół powszechnych.

Powierzenie petentce — za jej zgodą — nauczania innych przedmiotów, nie objętych jej kwalifikacją, nie ma wpływu na wymiar uposażenia.

Naczelnik Wydziału: (—) *K. Kwieciński.* wr.

16.

Ewidencja b. uczniów stypendystów w państwowych zakładach kształcenia nauczycieli.

Rozp. Min. W. R. i O. P. z dnia 10 marca 1931 r. Nr. II. 25996/30.

L. I. K. N. 1709/31. W celu ułatwienia dyrekcjom zakładów kształcenia nauczycieli prowadzenia ścisłej ewidencji byłych uczniów stypendystów po myśli ostatniego punktu rozporządzenia z dnia 2 stycznia 1923 r. w sprawie regulaminu udzielania stypendjów (Dz. Urz .Min. Nr. 3, poz. 17) zarządzam, aby inspektorowie szkolni zawiadamiali dyrekcje odpowiednich zakładów o zatrudnionych w podległych im szkołach na terenie powiatu absolwentów omawianych zakładów, którzy z racji otrzymanego stypendjum w czasie odbywania studjów są obowiązani do pracy w publicznych szkołach powszechnych.

Zawiadomienie winno zawierać dokładny adres (miejsce zatrudnienia) b. stypendysty oraz datę zatrudnienia na terenie powiatu.

O b. stypendystach, którzy wypełnili swe zobowiązania, zawiadomień wysyłać nie należy.

Jednocześnie zwracam uwagę na postanowienia punktu 4. cytowanego wyżej rozporządzenia z dnia 2 stycznia 1923 w sprawie regulaminu udzielania stypendjów, dotyczące wysokości stypendjów i półstypendjów oraz ich liczby.

Chociaż przyznawane Kuratorjum kredyty budżetowe na stypendja uczniowskie są bardzo szczupłe, należy utrzymać normy stypendjalne na wysokości odpowiadającej kosztom względnie połowie kosztów utrzymania ucznia w internacie, ograniczając liczbę stypendystów.

Udzielanie przez dyrekcje niektórych zakładów większej liczbie uczniów jednorazowych zapomóg, wynoszących nieraz zupełnie drobne sumy, winno być ograniczone do wyjątkowych wypadków.

Podsekretarz Stanu: *K. Pieracki.*

17.

Pisownia nazwisk uczenic na świadectwach szkolnych.

Okólnik Kuratorjum O. S. Lw. z dnia 3 kwietnia 1931 r. Nr. O. 575/30.

W myśl wyjaśnienia Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego z dnia 19 marca 1931 Nr. II. 5136/31 należy nadal stosować się do zarządzenia Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego z dnia 20 marca 1930 r. Nr. II. 28101/29[1]) w sprawie pisowni nazwisk żeńskich na świadectwach szkolnych dopóty, dopóki sprawa pisowni tej nie zostanie ostatecznie rozstrzygnięta, przez specjalną komisję językową.

Za Kuratora Okręgu Szkolnego: *St. Hubert.* wr. Naczelnik Wydziału.

---

[1]) Dz. Urz. Kur. O. S. Lw. z r. 1930, str. 176.

18.

Zmiany regulaminu gimnazjalnych egzaminów dojrzałości.

Rozp. Ministra W. R. i O. P. z dnia 26 lutego 1931 r. Nr. II. 4592/31.

Nr. II. 3235/31. Na podstawie art. 1. ustawy z dnia 4 czerwca 1920 r. o tymczasowym ustroju władz szkolnych (Dz. U. R. P. Nr. 50, poz. 304) zarządzam, co następuje:

§ 1. Regulamin gimnazjalnych egzaminów dojrzałości, ogłoszony jako załącznik do rozporządzenia Ministra W. R. i O. P. z dnia 19 grudnia 1925 r. (Dz. Urz. Min. W. R. i O. P. Nr. 2 (164), poz. 8. ex 1926 r.[1]) otrzymuje w §§ 5, 21 III a. i 22 III a. brzmienie następujące:

1. § 5. Regulamin niniejszy przewiduje w zastosowaniu do uczniów szkół średnich państwowych lub niepaństwowych, posiadających prawa gimnazjum państwowego:

a) zwyczajny egzamin dojrzałości, b) rozszerzony egzamin dojrzałości. Każda z tych kategoryj różniczkuje się według wydziałów gimnazjum państwowego.

Zwyczajny egzamin dojrzałości zdają uczniowie gimnazjów państwowych oraz niepaństwowych z prawami pełnemi szkół państwowych.

Rozszerzony egzamin dojrzałości zdają uczniowie gimnazjów niepaństwowych z prawami niepełnemi szkół państwowych.

2. § 21. III a. Zwyczajny egzamin dojrzałości nowego typu klasycznego.

A. Przedmioty egzaminacyjne poza religją dzielą się na grupy:

1. a) język polski, b) historja wraz z nauką o Polsce współczesnej;

2. a) język łaciński z uwzględnieniem kultury klasycznej, b) język grecki z uwzględnieniem kultury klasycznej;

3. a) matematyka, b) fizyka wraz z chemją, c) język obcy.

B. Każdy abiturjent wybiera z tych grup 4 przedmioty w sposób następujący:

1 przedmiot z grupy pierwszej; 3 dowolne przedmioty z grup 2-ej i 3-ej razem wziętych.

C. Egzaminy piśmienne abiturjent zdaje: z przedmiotu, wybranego z grupy 1-ej, z dwu z pośród wybranych przedmiotów, należących do grupy 2-ej lub 3-ej z tem zastrzeżeniem, że przynajmniej jeden z nich należeć będzie do grupy 2-ej.

D. Na egzaminie piśmiennym z języka polskiego każdy zdający wybiera i opracowuje jeden z trzech tematów, bądź zaczerpniętych z lektury polskiej, bądź ogólnych; z historji — każdy zdający wybiera i opracowuje jeden z trzech zadanych tematów; z języka łacińskiego — abiturjenci tłumaczą nieznany urywek prozy łacińskiej na język polski; z języka greckiego — tłumaczą nieznany urywek prozy greckiej na język polski; z języka obcego — abiturjenci opowiadają w tym języku treść tekstu obcojęzycznego, przeczytanego dwukrotnie lub wybierają i opracowują jeden z trzech tematów; z matematyki — rozwiązują jednego dnia dwa zadania: jedno z algebry, drugie z geometrji z trygonometrją; z fizyki — rozwiązują jednego dnia dwa do trzech zadań z różnych dziedzin przedmiotu.

---

[1]) Dz. Urz. Kur. O. S. Lw. z 1926 r., str. 49.

3. § 22. III a. Rozszerzony egzamin dojrzałości nowego typu klasycznego.

A. Abiturejnci zdają egzaminy piśmienne: 1) z języka polskiego. 2) z języka łacińskiego, 3) z języka greckiego, 4) z fizyki.

B. Przedmioty egzaminu ustnego są następujące: 1) religja, 2) język polski, 3) język łaciński z uwzględnieniem kultury klasycznej, 4) język grecki z uwzględnieniem kultury klasycznej, 5) język obcy nowożytny, którego dany abiturjent uczył się obowiązkowo w klasie VIII, 6) historja wraz z nauką o Polsce współczesnej, 7) fizyka wraz z chemją, 8) matematyka.

§ 2. Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem ogłoszenia z tem, że abiturjenci gimnazjów niepaństwowych z niepełnemi prawami szkół państwowych zdawać będą do dnia 1 lipca 1931 r. zwyczajny egzamin dojrzałości.

Minister W. R. i O. P. (—) *Sł. Czerwiński.*

19.

Przedmioty zawodowe IV kategorji.

Rozp. Minist. W. R. i O. P. z dnia 9 marca 1931 r. Nr. III. A. 155/31.

Nr. III. 1559/31. Za przedmioty zawodowe specjalne w rozumieniu art. 51, punktu d. ustawy uposażeniowej z dnia 9 października 1923 r. uważać należy:

I. W państwowych szkołach zawodowych handlowych naukę o handlu, księgowość, towaroznawstwo, geografję gospodarczą, arytmetykę handlową, języki obce, ekonomję społeczną, prawo, korespondencję handlową polską, oraz prowadzenie kantoru wzorowego.

II. W państwowych seminarjach nauczycielek gospodarstwa: towaroznawstwo, higjenę i teorję gospodarstwa.

III. W państwowych seminarjach nauczycielek rzemiosł: naukę o ubiorach.

Odnośnie zaliczenia przedmiotów zawodowych w państwowych szkołach technicznych, rzemieślniczo-przemysłowych i zawodowych żeńskich należy w każdym konkretnym wypadku zwracać się o decyzję do Ministerstwa.

Zarazem wyjaśniam, iż „kreślenie techniczne“ na wydziale włókienniczym Państwowej Szkoły Sukienniczej w Łodzi do przedmiotów zawodowych IV kategorji zaliczone być nie może.

Dyrektor Departamentu: *M. Jarniński.* wr.

20.

Obowiązek uczęszczania do szkół zawodowych dokształcających.

Okólnik Kuratorjum O. S. Lw. z dnia 23 marca 1931. Nr. III. 1570/31.

Uczęszczanie do szkół dokształcajacyh zawodowych.

Świadectwo ukończenia terminu, wystawione przez mistrza, nie uwalnia ucznia od obowiązku dalszego uczęszczania i ukończenia szkoły dokształcającej w myśl rozporz. Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 7 czerwca 1927 (art. 155) o prawie przemysłowem.

Nauka u mistrza nie daje bowiem ogólnego wykształcenia zawodowego.

Ukończywszy termin, uczeń nie może zostać czeladnikiem, dopóki nie złoży egzaminu czeladnickiego przed komisją Izby Rzemieślniczej, do którego może być tylko wtedy dopuszczony, jeżeli przedłoży Izbie Rzemieślniczej świadectwo ukończenia szkoły dokształcającej z postępem przynajmniej dostatecznym.

Kierownictwo szkoły nie może pod żadnym warunkiem zwalniać uczniów od uczęszczania do szkoły.

Wszyscy uczniowie, podlegający ustawie przemysłowej, tj. uczniowie pracujący w przemyśle i rzemiośle, mają obowiązek uczęszczania i ukończenia szkoły bez względu na wiek, chyba, że rezygnują z egzaminu czeladniczego.

Według dawnej ustawy uczeń, który ukończył 18 lat życia, nie był obowiązany do dalszego uczęszczania do szkoły. Obecnie jest to zniesione. Uczniowie, pracujący w zakładach przemysłowych, górniczych, hutniczych, biurowości, komunikacji, handlu i innych zakładach pracy, podlegający postanowieniom ustawy o pracy młodocianych i kobiet z dnia 2 lipca 1924 (Dz. U. R. P. Nr. 65 ex 1925, poz. 636), mają również obowiązek uczęszczania i ukończenia szkoły dokształcającej.

Uczeń, który z końcem III roku nauki otrzymał świadectwo z postępem niedostatecznym, nie ukończył szkoły, niema więc warunków do zdawania egzaminu czeladniczego.

Mistrzowie, którzy rozmyślnie nie posyłają uczniów do szkoły, oraz sami uczniowie, zaniedbujący naukę szkolną z własnej winy, podlegają karze według art. 126 ustawy przemysłowej.

Kierownictwa szkół obowiązane są prowadzić książki kontrolne uczniów, dzienniki frekwencji, oraz wysyłać do starostw przynajmniej raz na 2 tygodnie stosowne wykazy, celem ukarania tych mistrzów i uczniów, którzy zaniedbują przestrzegania ustawy o obowiązku uczęszczania do szkoły dokształcającej. Uczniowie, którzy opuścili powyżej 30% godzin szkolnych, nie mogą być klasyfikowani.

W związku z powyższem wyjaśnieniem, Kuratorjum przypomina rozporządzenie Ministerstwa W. R. i O. P. o zastosowaniu prawa przemysłowego do szkół dokształcających zawodowych z dnia 11 maja 1928, Nr. III. R. 4133/28.

Zastosowanie rozporządzenia o prawie przemysłowem do szkół dokształcających zawodowych.

Wobec wejścia w życie rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o prawie przemysłowem z dnia 7 czerwca 1927 r., którego art. 198 uchyla moc obowiązującą sprzecznych z niem ustaw i rozporządzeń, Kuratorjum zwraca uwagę na postanowienia rozporządzenia o prawie przemysłowem, dotyczące szkół zawodowych dokształcających.

Mianowicie rozporządzenie o prawie przemysłowem:

1) ustala obowiązek pryncypała przestrzegania, aby uczeń przemysłowy uczęszczał regularnie do szkoły (art. 117) i obowiązek ucznia uczęszczania na naukę (art. 118), nie ograniczając tego obowiązku wiekiem

uczniów, a więc ustala ten obowiązek na cały czas trwania nauki przemysłowej (nauki rzemiosła);

2) wymaga od ucznia, przystępującego do egzaminów czeladniczych świadectwa ukończenia szkoły dokształcającej lub równowartościowej (art. 155) w przeciwieństwie do ordyn. proced. niem. (§ 131 c.), która wymaga tylko dowodu uczęszczania do szkoły dokształcającej.

Z powyższego wynika:

1) że obowiązek uczęszczania do szkoły dokształcającej nie ustaje wtedy, kiedy uczeń ukończył naukę w przemyśle (rzemiośle);

2) że przed ukończeniem nauki przemysłowej uczeń może być zwolniony od obowiązku uczęszczania do szkoły dokształcającej, o ile ukończył pełny kurs nauki w tej szkole lub posiada wykształcenie uznane przez państwowe władze szkolne za równowartościowe z ukończeniem nauki w publicznej szkole dokształcającej;

3) że uczeń, który kończąc naukę przemysłową nie kończy równocześnie nauki w szkole dokształcającej, może albo uczęszczać do niej nadal, aż do otrzymania świadectwa ukończenia szkoły, niezbędnego do przystąpienia do egzaminów czeladniczych, albo uczęszczania do szkoły zaprzestać, rezygnując tem samem z możności otrzymania tytułu czeladnika;

4) że te postanowienia statutów miejscowych, wydanych na mocy §§ 120 i 142 ord. proced. niem. które obowiązek uczęszczania uczniów przemysłowych na naukę do szkoły dokształcającej uzależniają od wieku uczniów, są sprzeczne z prawem przemysłowem i na podstawie art. 198 rozporządz. o prawie przemysłowem tracą moc obowiązującą;

5) że ograniczenie obowiązku uczęszczania do szkoły dokształcającej do ukończenia 18 roku życia dotyczy tylko młodocianych, którzy nie są uczniami przemysłowymi i podlegają w tym względzie przepisom art. 2 i 9 ustawy o ochr. pracy młod. i kobiet (Dz. U. R. P. Nr. 65, poz. 636).

W związku z powyższem i na zasadzie zarządzenia Ministerstwa W. R. i O. P. z dnia 6 czerwca 1925. Nr. III. 2237/25 Kuratorjum poleca wydawać świadectwa ukończenia szkoły dokształcającej jedynie tym uczniom, którzy ukończyli pełny kurs nauki w szkole i złożyli odpowiedni egzamin końcowy z wynikiem co najmniej dostatecznym.

Uczniom, którzy pełnego kursu nauki w szkole nie ukończyli, należy wydawać tylko zaświadczenia uczęszczania do szkoły ze wskazaniem w niem daty wstąpienia i wystąpienia ze szkoły dokształcającej oraz klasy, do której uczęszczali ostatnio.

Na zaświadczeniu należy nadto zaznaczyć, że nie jest ono świadectwem szkolnem ukończenia nauki w publicznej szkole dokształcającej, wymaganym od kandydatów na czeladników w myśl art. 155 rozporządzenia o prawie przemysłowem.

O zwolnieniu od obowiązku uczęszczania do szkoły dokształcającej uczniów przemysłowych, którzy wykażą się posiadaniem świadectw z innych szkół niż dokształcające i o uznaniu tych świadectw za równoznaczne ze świadectwami szkół dokształcających decydować będzie każdorazowo Kuratorjum na podstawie ogólnych wskazań, udzielonych przez Ministerstwo.

P. o. Naczelnika Wydziału: *Dr. K. Zagajewski.* wr.

21.

Wyroki N. T. A.

Policzenie lat służby wojskowej do uposażenia.

Orzeczenie N. T. A. z dnia 1 maja 1930 r. L. Rej. 2995/28.

L. II. 16079/30. Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego orzeczeniem z dnia 25 kwietnia 1928 r. Nr. II. 5808/28 nie uwzględniło prośby J. R., nauczyciela państwowego gimnazjum im. St. Staszica w Stanisławowie, o zaliczenie czasu służby wojskowej rzekomo pełnionej przez niego od dnia 1 września 1913 r. do dnia 1-go lutego 1919 r. do wymiaru uposażenia ze względu na postanowienia art. 151 ustawy z dnia 1 lipca 1926 r. o stosunkach służbowych nauczycieli w brzmieniu ustalonem rozporządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 15 lipca 1927 r. (Dz. U. poz. 592), ponieważ R. bezpośrednio po służbie wojskowej z własnej winy nie objął stanowiska nauczycielskiego w szkolnictwie państwowem.

Zarazem Ministerstwo oznajmiło, że czas pracy nauczycielskiej R. w prywatnem gimnazjum w Borysławiu od dnia 1 października 1920 r. do dnia 31 sierpnia 1925 r. nie może być R. zaliczony do wymiaru uposażenia ze względu na postanowienia art. 107 ustawy z dnia 9 października 1923 r. o uposażeniu funkcjonarjuszów państwowych i wojska (Dz. Ust. poz. 924), przywróconego postanowieniem art. 1 ustawy z dnia 1 marca 1927 r. (Dz. U. poz. 207), ponieważ R. nie oddał się w piśmiennej deklaracji do dyspozycji Ministra W. R. i O. P.

Powyższe orzeczenie zaskarżył R. z powodu wadliwości postępowania, oraz jako niezgodne z ustawą, wywodząc, co następuje:

Skarżący reskryptem b. Rady Szkolnej Krajowej we Lwowie z dnia 20 października 1908 r. został zamianowany zastępcą nauczyciela i pełnił służbę nauczycielską w gimnazjach pańswowych do dnia 31 sierpnia 1931 r., w którym to dniu został przez b. Radę Szkolną Krajową zwolniony ze służby bez podania powodów. Faktycznym powodem tego zarządzenia były wyłącznie motywa natury politycznej, skarżący bowiem brał udział czynny w pracach Towarzystwa Szkoły Ludowej i organizacji Strzelca.

Od 15 stycznia 1914 r. do 1 sierpnia 1914 r. skarżący pracował w Towarzystwie Ubezpieczeń od ognia „Wisła“, a od 1 sierpnia 1914 r. do 1 listopada 1918 r. odbywał służbę wojenną w Legjonach polskich i w wojsku austrjackiem. Od 1 listopada 1918 r. do 31-go stycznia 1919 r. znajdował się w Schodnicy pod rządami ukraińskiemi i nie miał możności pracowania ani w szkolnictwie polskiem, ani też w żadnej innej instytucji publicznej, od 1 lutego 1919 r. do 31 sierpnia 1919 r. pracował jako nauczyciel w prywatnem gimnazjum w Borysławiu, a od 1 września 1919 r. do 30 września 1920 r. pełnił służbę w gimnazjum państwowem w Sandomierzu. Wreszcie w czasie od 1 października 1920 r. do 31 sierpnia 1925 r. skarżący spełniał obowiązki nauczycielskie w prywatnem gimnazjum w Borysławiu.

Skarżący twierdzi, że uczynił zadość cytowanym w zaskarżonem orzeczeniu przepisom, w chwili bowiem wejścia w życie ustawy o stosunkach służbowych nauczycieli był czynnym nauczycielem, ustawa zaś wymaga objęcia stanowiska nauczycielskiego wogóle, a nie stanowiska w szkolnictwie państwowem.

Wobec tego, zdaniem skarżącego, należało mu zaliczyć do wymiaru uposażenia okres jego służby wojskowej.

Co do służby nauczycielskiej w gimnazjum prywatnem w Borysławiu winien być również zaliczony skarżącemu, jako poświęcony w wymiarze najmniej 14 godzin tygodniowo czas pracy nauczycielskiej w prywatnej szkole polskiej, zwłaszcza, że skarżący bez swej winy nie wiedział i nie mógł wiedzieć o obowiązku oddawania się nauczycieli szkół prywatnych do dyspozycji Ministra W. R. i O. P. z powodu bowiem działań wojennych prywatne gimnazjum w Borysławiu było ewakuowane do Zakopanego i nie otrzymywało dziennika urzędowego. Zresztą zdaniem skarżącego, za takie oddanie się do dyspozycji Ministra W. R. i O. P. należy uważać pisemną prośbę skarżącego z lipca 1919 r. o nadanie mu posady nauczycielskiej w gimnazjum państwowem, na którą został mianowany nauczycielem państwowego gimnazjum w Sandomierzu.

Pozwana władza w odpowiedzi na skargę odpiera wywody skarżącego, wnosząc, aby skargę, o ile ona dotyczy służby wojskowej skarżącego pozostawić bez rozpoznania, dalszą zaś jej część oddalić, jako nieuzasadnioną.

Najwyższy Trybunał Administracyjny rozważył, co następuje:

Skarżący domaga się zaliczenia mu do wymiaru uposażenia okresu jego służby wojskowej od 1 września 1913 r. do 1 lutego 1919 r. oraz czasu pracy nauczycielskiej skarżącego w prywatnem gimnazjum w Borysławiu od 1 października 1920 r. do 31 sierpnia 1925 r.

Co się tyczy służby wojskowej skarżącego, zaskarżone orzeczenie opiera się na przepisach art. 151 ustawy z dnia 1 lipca 1926 r. o stosunkach służbowych nauczycieli w brzmieniu ustalonem rozporządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 15 lipca 1927 r. (Dz. Ust. poz. 592). Artykuł ten postanawia, że Minister może zaliczyć do wymiaru uposażenia cały czas służby wojskowej z wyjątkiem czasu pełnienia obowiązkowej służby wojskowej w szeregach tym czynnym w chwili wejścia w życie ustawy niniejszej nauczycielom, którzy bądź bezpośrednio po służbie wojskowej, bądź najdalej w cztery tygodnie po wystąpieniu z niej objęli stanowiska nauczycielskie, albo którzy nie z własnej winy uzyskali te stanowiska później, lecz podanie o nie wnieśli najdalej w ciągu czterech tygodni po wystąpieniu ze służby wojskowej.

Z brzmienia cytowanego artykułu („Minister może“) wynika niewątpliwie, że zaliczenie czasu służby wojskowej nauczycielom, którzy dopełnili warunków, zastrzeżonych w tym artykule, ustawa pozostawia swobodnemu uznaniu władzy naczelnej. Gdy zaś sprawy, pozostawione swobodnemu uznaniu władzy, wyjęte są z pod orzecznictwa Najwyższego Trybunału Administracyjnego w myśl art. 3 lit. b. ustawy o Najwyższym Trybunale Administracyjnym (Dz. Ust. poz. 400/26), skarga na tę część orzeczenia przedstawia się, jako niedopuszczalna.

Co się tyczy służby skarżącego w gimnazjum prywatnem w Borysławiu, odmowę jej zaliczenia uzasadnia zaskarżone orzeczenie postanowieniami art. 107 ustawy z dnia 9 października 1923 r. o uposażeniu funkcjonarjuszy państwowych i wojska (Dz. Ust. poz. 924), przywróconego postanowieniem art. 1 ustawy z dnia 1 marca 1927 r. (Dz. Ust. poz. 207). Artykuł ten postanawia, że nauczycielom szkół średnich ogólnokształcą-

cych zalicza się czas poświęcony w wymiarze najmniej 14 godzin tygodniowo pracy nauczycielskiej w prywatnej szkole polskiej, z tem jednak ograniczeniem, że nie będzie policzony okres czasu od dnia 1 lipca 1920 r. do dnia objęcia stanowiska w szkolnictwie państwowem w Państwie Polskiem tym nauczycielom, którzy do dnia 1 stycznia 1921 r. nie oddali się w piśmiennej deklaracji do dyspozycji Ministra W. R. i O. P. O ile jednak ci nauczyciele wykażą, że ważne okoliczności uniemożliwiły im złożenie tej deklaracji w oznaczonym wyżej terminie, będzie mógł Minister W. R. i O. P. przyjąć deklarację, złożoną w terminie późniejszym.

Z brzmienia powyższego artykułu wynika, że zaliczenie nauczycielom szkół średnich ogólnokształcących czasu pracy w prywatnych szkołach polskich uzależniła ustawa od oddania się do dnia 1 stycznia 1921 r. w piśmiennej deklaracji do dyspozycji Ministra W. R. i O. P. Akta stwierdzają, że skarżący warunku tego nie dopełnił, prośba zaś z lipca 1919 r., na którą skarżący 'się powołuje, nie jest równoznaczna z deklaracją określoną w art. 14 ustawy z 13 lipca 1920 (Dz. U. poz. 433), który to przepis powtórzyła ustawa uposażeniowa z 9 października 1923 r. w cytowanem art. 107. W chwili wejścia w życie ustawy z 13 lipca 1920 r. skarżący, jak wynika z akt, zajmował stanowisko nauczyciela w gimnazjum państwowem w Sandomierzu, z którego został na własne żądanie zwolniony z dniem 30 września 1920 r.; oddanie się przeto do dyspozycji mogło dopiero po tym dniu nastąpić, skarżący jednak, jak wykazano wyżej, po dniu tym nie oddał się do dyspozycji.

Twierdzenie skarżącego, że o powołanym przepisie nie wiedział, Najwyższy Trybunał Administracyjny pomija, jako nie mające znaczenia, wobec zasady, że nikt nie może tłumaczyć się nieznajomością ustawy, należycie ogłoszonej.

Wobec powyższego stanu rzeczy władza nie miała podstawy prawnej do zaliczenia skarżącemu czasu pracy w gimnazjum w Borysławiu i słusznie tego zaliczenia odmówiła.

Z tych powodów Najwyższy Trybunał Administracyjny, nie wchodząc w rozpoznanie innych zarzutów skargi, jako w danych okolicznościach obojętnych, oddalił skargę częściowo, jako niedopuszczalną, częściowo, jako nieuzasadnioną.

Orzeczenie N. T. A. z dnia 8 kwietnia 1930 r. L. Rej. 2864/28.

L. II. 17524/30. Nauczyciel państwowego gimnazjum w Czortkowie A. P. w podaniu do Ministerstwa W. R. i O. P. z dnia 28 kwietnia 1927, opierając się na art. 151 ustawy z dnia 1 lipca 1926 o stosunkach służbowych nauczycieli, prosił o zaliczenie do wymiaru uposażenia czasu jego służby wojskowej, ponieważ w chwili wejścia w życie powołanej ustawy był nauczycielem czynnym, bezpośrednio po służbie wojskowej objął stanowisko nauczyciela, w wojsku służył bez przerwy od 1 sierpnia 1914 do 21 listopada 1920 a służbę nauczycielską objął z dniem 1 lutego 1921. Ponadto w myśl art. 8 wspomnianej ustawy prosił o zaliczenie czasu służby nauczycielskiej w gimnazjum prywatnem z prawami publiczności w Zbarażu od 1 lutego 1921 do 1 listopada 1923 r.

Ministerstwo orzeczeniem z dnia 25 marca 1928 Nr. II. 3725/28 powyższej prośby nie uwzględniło, mianowicie, powołując się na postanowienia art. 151 ustawy z dnia 1 lipca 1926 roku poz. 530 Dz. Ust., w brzmieniu ustalonem rozporządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 15 lipca 1927 roku poz. 592, Dz. Ust., odmówiło zaliczenia czasu służby wojskowej P. od dnia 1 sierpnia 1914 r. do dnia 21 listopada 1920 r. ponieważ bezpośrednio po służbie wojskowej nie objął stanowiska nauczycielskiego w służbie państwowej; odmowę zaliczenia czasu pracy nauczycielskiej Ministerstwo uzasadniło tem, że petent w czasie do dnia 1 stycznia 1921 nie oddał się w piśmiennej deklaracji do dyspozycji Ministra W. R. i O. P., jak tego wymaga art. 107 ustawy uposażeniowej z dnia 9 października 1923 r.

Przeciwko temu orzeczeniu P. wniósł do Najwyższego Trybunału Administracyjnego skargę, w której wywodzi, że w czasie objęcia przez niego stanowiska nauczycielskiego w prywatnem gimnazjum w Zbarażu w styczniu 1921 oraz w czasie upaństwowienia tegoż gimnazjum z dniem 1 listopada 1923 r. czyli w dniu nadania podpisanemu posady w gimnazjum państwowem, nie istniała i nie obowiązywała ustawa z dnia 1 lipca 1926 poz. 530 Dz. Ust. lecz ustawa z dnia 13 lipca 1920 poz. 433 Dz. Ust. i jedynie z punktu widzenia art. 2 tejże ustawy należy ocenić kwestję wliczenia czasu służby wojskowej do wymiaru uposażenia; ponieważ skarżący od 1. sierpnia 1914 do 1 sierpnia 1915 r. pełnił jednoroczną obowiązkową służbę wojskową w szeregach, czas ten nie wchodzi w rachubę, natomiast podlega zaliczeniu czas służby wojskowej od dnia 1 sierpnia 1915 r. do 31 stycznia 1921 r. do wymiaru uposażenia po myśli powołanego przepisu ustawy, gdyż w czasie tej służby nie pełnił żadnej służby państwowej. Skarżący twierdzi, że Ministerstwo mylnie zastosowało art. 151 ustawy z dnia 1 lipca 1926 i że gdyby nawet uznać, że ustawa ta ma tu zastosowanie, to Ministerstwo mylnie interpretuje powołany jej art. 151, gdyż artykuł ten nie wymaga wcale, by nauczyciel po służbie wojskowej objął bezpośrednio stanowisko w szkolnictwie państwowem, a wymaga tylko wogóle, by „objął stanowisko nauczyciela“, również — wedle zdania skarżącego — przepis ten nie wymaga, by objęcie stanowiska nauczyciela nastąpiło bezpośrednio po służbie wojskowej, gdyż tendencją tego przepisu jest tylko, by przerwa między jedną służbą a drugą nie była zbyt długa, a ponieważ skarżący jeszcze w czasie przed definitywnem opuszczeniem służby wojskowej, bo w czasie urlopowania wniósł podanie o udzielenie posady nauczyciela gimnazjum w Zbarażu i równocześnie z objęciem tej posady, z dniem 1 lutego 1921, przestał pobierać płacę wojskową, przeto uczynił zadość wymogom art. 151 powołanej ustawy.

Co do odmowy zaliczenia czasu pracy nauczycielskiej od dnia 1 lutego 1921 w gimnazjum prywatnem w Zbarażu, to skarżący wywodzi, że warunki, w jakich znajdował się w czasie od 1. stycznia 1921, były tego rodzaju, iż usprawiedliwiają w zupełności niezłożenie przez niego deklaracji wymaganej przez art. 107 ustawy uposażeniowej z dnia 9 października 1923 roku. Skarżący zaznacza dalej, że jakkolwiek art. 107 ustawy uposażeniowej i art. 151 ustawy z dnia 1 lipca 1926 wyrażają się, że Minister W. R. i O. P. może zaliczyć czas służby wojskowej względnie czas pracy nauczycielskiej w szkole prywatnej do wymairu uposażenia, mimo to przepisy te nie pozostawiają tej kwestji w zupełności swobodnemu uznaniu władzy, lecz roz-

strzygnięcie uzależniają od pewnych warunków w tych artykułach wymienionych.

Po wniesieniu tej skargi przez P. Ministerstwo orzeczeniem z dnia 6 grudnia 1928 Nr. II. 16240/28 cofnęło zaskarżone orzeczenie z dnia 25 marca 1928 w części, dotyczącej niezaliczenia do wymiaru uposażenia skarżącego czasu jego pracy w szkole prywatnej od dnia 1 lutego 1921 do 31 października 1923 i czas ten mu zaliczyło, w związku z czem skarżący w oświadczeniu do Najwyższego Trybunału Administracyjnego z dnia 8 czerwca 1929 r. cofnął skargę, o ile skierowaną była przeciwko uchylonej przez Ministerstwo części zaskarżonego orzeczenia, natomiast popiera pozostałą część skargi, skierowaną przeciwko odmownie zaliczenia czasu służby wojskowej.

Pozwane Ministerstwo w odpowiedzi na skargę uzasadnia odmowę zaliczenia spornego okresu tem, że jakkolwiek art. 151 ustawy z dnia 1 lipca 1926 nie mówi wyraźnie o objęciu stanowiska nauczyciela w służbie państwowej, to jednak, z uwagi na to, że ratio legis stanowi tu fakt bezpośredniego łączenia się służby wojskowej ze służbą, policzalną do wymiaru uposażenia, a taką policzalną służbą jest w myśl art. 15 i 41 tejże ustawy tylko służba państwowa, więc i w tym wypadku należy rozumieć, że tylko objęcie stanowiska w służbie państwowej bezpośrednio po służbie wojskowej daje możność zaliczenia służby wojskowej do wymiaru uposażenia. Ministerstwo wyjaśnia dalej, że ustawa z dnia 13 lipca 1920 nie może być tu zastosowana, gdyż nie obowiązywała już w czasie wniesienia podania o zaliczenie, a nawet w czasie wstąpienia skarżącego do służby państwowej. Ponadto zaznacza Ministerstwo, że zaliczenie spornego okresu zależy od swobodnego uznania władzy, przeto w myśl art. 3 p. b, i art. 14 ustawy o Najwyższym Trybunale Administracyjnym skarga w tej części nie podlega rozpoznaniu przez Najwyższy Trybunał Administracyjny.

Najwyższy Trybunał Administracyjny rozważył, co następuje: Twierdzenie skarżącego, że sprawa zaliczenia do wymiaru jego uposażenia czasu jego służby wojskowej winna być rozstrzyganą na podstawie art. 2 ustawy z dnia 13-go lipca 1920 r. poz. 433 Dz. Ust. o uposażeniu nauczycieli i t. d. jest błędem, gdyż ustawa ta wygasła już z dniem 30 września 1923 r. a to na skutek postanowienia art. 120 normującej na nowo uposażenia nauczycieli ustawy uposażeniowej z dnia 9 października 1923 r. poz. 924 Dz. Ust. stanowiącego, iż ta ostatnia ustawa wchodzi w życie już z dniem 1 października 1923 i że z dniem tym tracą moc obowiązującą wszystkie ustawy i przepisy w przedmiocie objętym niniejszą ustawą. Skoro zatem skarżący rozpoczął państwową służbę nauczycielską dopiero z dniem 1 listopada 1923 przeto pierwszy wymiar jego uposażenia mógł być dokonany tylko na podstawie art. 107 ustawy uposażeniowej z dnia 9 października 1923 roku, a nie na podstawie ustawy z dnia 13 lipca 1920, która już nie obowiązywała. Nadto zauważyć należy, że — jak to słusznie władza pozwana w odpowiedzi na skargę podnosi — roszczenie skarżącego, dotyczące zaliczenia okresu służby wojskowej do wymiaru uposażenia, zgłoszone w 1927 roku podlega rozstrzygnięciu na podstawie przepisów ustawowych, obowiązujących w czasie zgłoszenia, czyli — w danym wypadku — na podstawie art. 151 ustawy z dnia 1 lipca 1926 o stosunkach służbowych nauczycieli,

obowiązującej od dnia 1 stycznia 1927 r. (art. 163 tej ustawy), i gdyby nawet z mocy ustaw poprzednio obowiązujących skarżącemu przysługiwało prawo na zaliczenie spornego okresu czasu do wymiaru uposażenia, a skarżący w czasie obowiązywania poprzednich ustaw prawa tego nie zrealizował, to nie może obecnie — już po wygaśnięciu mocy obowiązującej tych ustaw i po uregulowaniu na nowo danej sprawy przez nowe ustawy — uzasadniać swojego roszczenia przepisami ustaw już wygasłych. Przechodząc zatem do oceny roszczenia i uprawnień skarżącego wedle miarodajnych postanowień art. 151 powołanej ustawy z dnia 1 lipca 1926 r. Najwyższy Trybunał Administracyjny stwierdza, że — wbrew zapatrywaniu skarżącego — decyzja w sprawie zaliczenia nauczycielowi do wymiaru uposażenia czasu służby wojskowej nieobowiązkowej pozostawiona jest całkowicie swobodnemu uznaniu Ministra W. R. i O. P., co wynika niewątpliwie z użytego w tym artykule wyrażania „może zaliczyć“ przyczem ograniczenie swobody uznania polega tylko na tem, że ustawa ogranicza możność zaliczenia do tych nauczycieli, którzy 1) byli już w czynnej służbie w czasie wejścia w życie tej ustawy i 2) bezpośrednio po służbie wojskowej objęli stanowisko w szkolnictwie, z czego wynika znowu, że w razie odmowy zaliczenia Minister nie jest krępowany okolicznością, czy dany nauczyciel wymogom powyższym odpowiada, czy też nie odpowiada. Gdy zatem, — jak wyżej wyjaśniono — władza pozwana przy rozstrzyganiu roszczenia skarżącego o zaliczenie do wymiaru uposażenia okresu jego służby wojskowej uprawnioną jest do orzekania wedle swobodnego uznania, to — bez względu nawet na przytoczone przez nią motywy odmowy takiego zaliczenia — skarżący nie może domagać się uwzględnienia tego roszczenia przez władzę, jako wykonania nałożonego na nią przez ustawę obowiązku, a co zatem idzie — nie może twierdzić, że władza, odmawiając mu zaliczenia spornego okresu służby do wymiaru uposażenia, naruszyła w czemkolwiek przysługujące mu z ustawy prawa. Wobec tego skargę obecną, o ile skierowaną jest przeciwko odmowie zaliczenia do wymiaru uposażenia skarżącego czasu jego służby wojskowej, uznał Najwyższy Trybunał Administracyjny za nieuzasadnioną w pozostałej zaś części wobec cofnięcia jej przez skarżącego, za bezprzedmiotową i w wyniku skargę oddalił.

Wymiar uposażenia zależy od nominacji.

Orzeczenie N. T. A. z dnia 9 października 1930 r. L. Rej. 5110/28.

L. II. 19329/30. M. S., nauczyciel 7-klasowej szkoły powszechnej w Sanoku, decyzją Kuratorjum Okręgu Szkolnego Lwowskiego z dnia 24 listopada 1922 r. Nr. 16639 na własną prośbę aż do dalszego zarządzenia został z dniem 1 grudnia 1922 r. przydzielony jako nauczyciel gimnastyki do gimnazjum państwowego w Sanoku. W odnośnem piśmie Rady Szkolnej do S. podany jest 28 listopada 1922 r., jako data decyzji Kuratorjum, a 11 grudnia 1922 jako data zwolnienia od dotychczasowych obowiązków.

Na skutek ogłoszonego konkursu na stanowisko nauczyciela wychowania fizycznego w gimnazjum w Sanoku i odnośnej prośby S. z dnia 7 stycznia 1925 Kuratorjum pismem z dnia 23 marca 1925 r. L. 2869/II za-

wiadomiło go, że Ministerstwo W. R. i O. P. zarządzeniem z dnia 7 lutego 1925 L. 617/II mianowało go rzeczywistym (stałym) nauczycielem pomienionego gimnazjum z ważnością od dnia 1 lutego 1925 r., wskutek czego przyznaje mu się od tej daty zamiast dotychczasowego w myśl art. 106 lit. „b" ustawy z dnia 9 października 1923 r. uposażenia wedle VII grupy szczebla „a" uposażenie wedle VI grupy szczebla „d", ustalając termin posunięcia do szczebla „e" na 1 lipca 1925 r.

Rada Ministrów uchwałą z dnia 17 marca 1926 roku w myśl art. 107 ustawy z dnia 9 października 1923 r. zaliczyła S. do wymiaru trzechleci czas poprzedniej służby nauczycielskiej w państwowem polskiem szkolnictwie powszechnem od dnia 1 listopada 1918 r. do 31 stycznia 1925 r. w ilości 6 lat 3 miesięcy oraz czas służby nauczycielskiej w austrjackiem szkolnictwie samorządowem od dnia 1 listopada 1898 do 31 października 1918 w ilości 20 lat, o czem S. został powiadomiony pismem Kuratorjum z dnia 10 kwietnia 1926 Nr. II. 4457/26 z zaznaczeniem, że wskutek powyższego zaliczenia przyznane mu uposażenie nie ulega zmianie.

Następnie jednak Kuratorjum pismem z dnia 9 lutego 1928 roku Nr. II. 10761/27 zawiadomiła S., że unieważnia częściowo treść swego pisma z dnia 23 marca 1925 Nr. II. 2869/25, oraz końcowy ustęp pisma z dnia 10 kwietnia 1926 r. L. 4457/26 wskutek mylnego zaszeregowania i zalicza go na zasadzie art. 32 ustawy z dnia 9 października 1923 r. do VI grupy szczebla „b" z ważnością od dnia 1 stycznia 1926 r.

Ministerstwo W. R. i O. P. zaskarżonem do Najwyższego Trybunału Administracyjnego orzeczeniem z dnia 7 września 1928 Nr. 6647/28 nie uwzględniło odnośnego odwołania S. z powodu, że będąc mianowanym od dnia 1 lutego 1925 r. na stanowisko nauczyciela gimnazjum, mógł otrzymać pobory tylko w myśl art. 32 ustawy z dnia 9 października 1923 jako mianowany po dniu wejścia w życie tejże ustawy, albowiem postanowienia art. 106 tej ustawy dotyczą tylko nauczycieli czynnych w chwili wejścia w życie tejże ustawy oraz, że nie ma prawa do uposażenia z art. 31, ponieważ nie posiada wymaganych ukończonych dwuletnich kursów zawodowych.

W skardze do Najwyższego Trybunału Administracyjnego S. wskazując, że już w grudniu 1922 został przydzielony do gimnazjum w Sanoku i przyjęty na etat tegoż gimnazjum, wywodzi, że był czynnym nauczycielem w rozumieniu art. 106 ustawy z dnia 9 października 1923 r. i z tej racji mimo niepełnych kwalifikacyj ma prawo do uposażenia w myśl powołanego art. 106 „b", nie zaś z art. 32. W dalszym ciągu skarżący poddaje szczegółowej interpretacji art. 31, 32 i 106 i twierdzi, że określenie nauczyciela czynnego ustawa nie uzależnia od nominacji lub kwalifikacji nauczyciela i pod tym względem powołuje się na art. 6 ustawy z dnia 26 września 1922 r. poz. 828 Dz. U. wreszcie skarżący opierając się na tem, że kwestja jego kwalifikacji zawodowych i stopnia uposażenia były już przedmiotem rozważań przy wydaniu dekretu nominacyjnego i dekretu weryfikacyjnego, zarzuca nielegalność zaskarżonego orzeczenia.

Pozwana władza w swej odpowiedzi wnosi o oddalenie skargi.

W tym stanie sprawy Najwyższy Trybunał Administracyjny rozważył co następuje:

Przedewszystkiem Najwyższy Trybunał Administracyjny stwierdza, że ustawa uposażeniowa z dnia 9 października 1923 roku Dz. Urz. poz. 924 w dziale F rozdziały 1, 2, 3, 4, 5 i 6 wyraźnie rozróżnia kategorje personelu profesorskiego i nauczycielskiego wogóle i w odnośnych rozdziałach zupełnie odrębnie normuje uposażenie każdej kategorji. Na to zaś, aby zająć stanowisko w uczelniach państwowych i z tego tytułu nabyć prawo do uposażenia ze Skarbu Państwa w danej przewidzianej ustawą kategorji, oczywiście niezbędnym jest akt nominacji władzy jak również niezbędnym jest takiż akt nominacji na to, aby w czasie pełnienia już służby awansować względnie zająć inne stanowisko z przywiązanem do tego stanowiska uposażeniem. Prawo bowiem do uposażenia jest skutkiem zawiązania stosunku służbowego, a zatem i ustawy uposażeniowe dostosowywane są do zasadniczych ustaw pragmatycznych o prawach i obowiązkach służbowych i w żadnym razie przepisy tych ustaw nie mogą być w sprzeczności z podstawowemi zasadami, wynikającemi z aktu nominacji. To też powołane przez skarżącego art. 31 i 32 omawianej ustawy uposażeniowej, normując uposażenie między innymi nauczycieli państwowych szkół średnich, wyraźnie głoszą o uposażeniu „przy mianowaniu". O ile zatem chodzi o użyte w art. 106 ustęp 2 wyrażenie „nauczycieli czynnych w chwili wejścia w życie tej ustawy" to może tu być mowa li tylko o nauczycielach czynnych na danem stanowisku, w danym typie szkole i to na skutek nominacji, lecz niema żadnej podstawy do tak dalekiego wniosku, jak to czyni skarżący. Przepisy bowiem art. 106 są w istocie swej tylko dalszym rozwinięciem odnośnych przepisów zasadniczych w danym wypadku między innemi art. 31 i 32, to znaczy normują zgodnie z ogólnemi zasadami uposażenia poszczególnych kategorji nauczycieli uposażenie tych nauczycieli, którzy jeszcze przed wejściem w życie ustawy z dnia 9 października 1923 byli mianowani na nauczycieli danego typu szkoły, a nie stanowią wyjątku od ogólnych zasad, co winno było być przez ustawodawcę zupełnie pozytywnie wyrażone.

Wobec powyższego i zważywszy:

1) że skarżący do dnia wejścia ustawy z dnia 9 października 1923 t. j. do 1 października 1923 (art. 120) był nauczycielem szkoły powszechnej, tylko na własną prośbę przydzielonym aż do dalszego zarządzenia w charakterze nauczyciela gimnastyki gimnazjum państwowego;

2) że przydzielenie aż do dalszego zarządzenia w żadnym razie nie jest równoznacznem z mianowaniem na rzeczywistego, stałego nauczyciela tegoż gimnazjum państwowego;

3) że zatem skarżący, aczkolwiek w tym czasie był czynnym, jako nauczyciel wogóle, to jednak wbrew jego wywodom, nie był czynnym nauczycielem gimnazjum państwowego w rozumieniu art. 106 ustawy z dnia 9 października 1923 r. albowiem nominacja jego na rzeczywistego stałego nauczyciela tego gimnazjum nastąpiła dopiero decyzją Ministerstwa W. R. i O. P. z dnia 7 lutego 1925 r. z ważnością od dnia 1 lutego 1925 r.;

4) że w tym stanie rzeczy w niezastosowaniu do skarżącego pomienionego art. 106 Najwyższy Trybnał Administracyjny nie mógł się dopatrzeć naruszenia przez władzę ustawy z dnia 9 października 1923 r.;

5) że ponadto w myśl wyjaśnienia Najwyższego Trybunału Administracyjnego w sprawie Axentiego L. Rej. 2059/25 [1]) decyzje w przedmiocie wymiaru uposażenia funkcjonarjuszów państwowych w interesie publicznym nie nabierają wobec władz materjalnej prawomocności i mogą być w razie błędnego zastosowania poddane rewizji —

Najwyższy Trybunał Administracyjny, pomijając inne wywody skargi jako w tym stanie rzeczy nieistotne, skargę jako nieuzasadnioną oddalił.

---

[1]) Dz. Urz. Kur. O. S. Lw. z r. 1926, str. 375.

Organizacja szkół.

Szkolnictwo powszechne.

L. I. 8968/31. Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego decyzją z dnia 9 marca 1931 r. Nr. II. 29641/30 przyznało aż do odwołania prawo publiczności trzem wieczornym szkołom powszechnym dla dorosłych we Lwowie, utrzymywanym przez „Ognisko“ Związek Polskiego Naucz. Szkół Powszechnych (Lwów, ul. Rutowskiego 1) z ograniczeniem tego prawa do uczniów i uczenic własnych.

Równocześnie Ministerstwo zgodziło się na zwolnienie tych szkół od udzielania nauki języka ruskiego i obcego, rysunków, robót ręcznych, śpiewu i ćwiczeń cielesnych, co należy zaznaczać na świadectwach końcowych, powołując się na numer i datę decyzji Ministerstwa.

Zarazem Ministerstwo przyjęło do wiadomości i zaakceptowało orzeczenie P. Kuratora O. S. Lwowskiego z dnia 11 czerwca 1929 r. Nr. I. 18320/29, przyznające wspomnianym szkołom prawo publiczności na tych samych zasadach za lata szkolne 1928/1929 oraz 1929/1930.

P. Kurator O. S. Lw. rozporządzeniem z dnia 14 marca 1931 r. Nr. I. 6574/31 udzielił prywatnej 6-klasowej szkole powszechnej żeńskiej w Jarosławiu „na Głębokiej“, utrzymywanej przez Zgromadzenie S. S. Niepokalanek w Jarosławiu, prawa publiczności na rok szkolny 1930/31.

Konkursy.

Konkursy na stanowiska kierowników publ. szkół powszechnych

L. p.	Powiat	Miejscowość	Stopień organizacyjny	Charakter (męska, żeńska, koedukacyjna)	Nazwa im.	Język wykładowy	Do użytku kierownika		Uwaga
			szkoły				mieszkanie służbowe złożone z . . . ubikac.	grunt o obszarze	
1	Czortków	Dolina	2 kl.	koeduk.	—	pol.-r.	—	1·2 ha	
1	Drohobycz	Łastówki	3 „	„	—	ruski	4 ubik.	—	
1	Kolbuszowa	Nowa Wieś	2 „	„	—	polski	3 „	1 mg	
2	„	Wola Raniżowska	7 „	„	—	„	4 „	4 mg	Pierwszeństwo mają z w. k. n.
1	Kołomyja	Św. Stanisław	2 „	„	—	„	3 „	1·65 a	
2	„	Bania Berezów	2 „	„	—	pol.-r.	3 „	2·m 75 a	
1	Kopyczyńce	Horodnica	7 „	„	—	„	3 „	1 mg	Pierwszeństwo dla kand. z w k. n.
1	Łańcut	Sarzyna	5 „	„	—	polski	3 „	2 „	Unieważnia się konkurs w Nr 1 „Jaworów-Sarzyna„.
2	„	Wydrze ad Brzóza Stanicka	2 „	„	—	„	3 „	—	
1	Nisko	Jata	2 „	„	—	„	3 „	60 a	
1	Podhajce	Hnilcze	4 „	„	—	pol.-r.	3 „	2 mg	
1	Śniatyn	Bełełuja	2 „	„	—	„	2 „	2 „	Konk. 2-gi
2	„	Hańkowce	3 „	„	—	„	3 „	—	
3	„	Wołczkowce	7 „	„	—	„	—	1½ „	
4	„	Zadubrowce	2 „	„	—	„	—	2 mg	Konk. 2-gi
5	„	Zawale	3 „	„	—	„	3 „	1½ „	„

L. p.	Powiat	Miejscowość	Stopień organizacyjny szkoły	Charakter (męska, żeńska, koedukacyjna) szkoły	Nazwa im.	Język wykładowy	Do użytku kierownika: mieszkanie służbowe złożone z . . . ubikac.	Do użytku kierownika: grunt o obszarze	Uwaga
1	**Stanisławów**	Dorohów	6 kl.	koed.	—	pol.-r.	—	2 mg	—
2	„	Jezupol	6 „	„	—	polski	—	—	—
3	„	Komarów	4 „	„	—	ruski	3 ubik.	2 mg	Konk. pon.
4	„	Kończaki Stare	2 „	„	—	polski	2 „	—	—
5	„	Pasieczna	2 „	„	—	pol.-r.	—	2 mg	Konk. pon.
6	„	Łany	2 „	„	—	„	—	—	„
7	„	Radcza	5 „	„	—	„	3 „	2 mg	„
8	„	Tumierz	2 „	„	—	„	3 „	—	„
9	„	Uzin	2 „	„	—	„	2 „	—	„
10	„	Wiktorów	5 „	„	—	ruski	3 „	2 mg	„
11	„	Podgrodzie	2 „	„	—	polski	—	—	—
1	**Stary Sambor**	Łużek Górny	3 „	„	—	pol.-r.	3 „	2 mg	—
2	„	Terszów	2 „	„	—	„	3 „	—	—
3	„	Straszewice	2 „	„	—	ruski	—	2 mg	Konk. pon.
1	**Zaleszczyki**	Winiatyńce	3 „	„	—	pol.-r.	4 „	2 mg	„
2	„	Iwanie Złote	3 „	„	—	ruski	3 „	2 mg	Konk. 2-gi
1	**Zborów**	Pomorzany	7 „	„	—	polski	4 „	½ ha	Pierwszeństwo będą mieli kand. z w. k. n.
2	„	Gaje Roztockie ad Założce	3 „	„	—	pol.-r.	3 „	0·56 ha	—

Podania o posady objęte powyższym konkursem należy wnosić drogą służbową w terminie do 15 czerwca 1931 r.

Unieważnienie ogłoszonych konkursów.

L. p.	Powiat	Miejscowość	Stopień organizacyjny szkoły	Charakter (męska, żeńska, koedukacyjna) szkoły	Nazwa im. . . . . . . szkoły	Język wykładowy	Unieważnia się konkurs ogłoszony na posadę	Unieważnia się konkurs ogłoszony w Dz. Urz. Kur. O.S.L. Nr.	Uwaga
1	Przemyślany	Podusilna	2 kl.	koed.	—	pol.-r.	kierown.	12/30	—
2	„	Tuczne	3 „	„	—	polski	„	„	—

Wolne stanowiska nauczycieli podwładnych.

W powiecie czortkowskim:

W 7-klasowych szkołach powszechnych w Czortkowie (męskiej im. Króla Jana Sobieskiego, żeńskiej im. Królowej Jadwigi i męskiej im. Stefana Żeromskiego) są wolne posady dla nauczycieli (lek) z wyższym kursem nauczycielskim z grupy geograficzno-przyrodniczej, fizyko-matematycznej i humanistycznej.

Podania należy wnosić drogą służbową do Rady Szkolnej Powiatowej w Czortkowie.

W powiecie nadwórniańskim:

Rada Szkolna Powiatowa w Nadwórnej ogłasza, że od 1. września 1931 r. będzie do obsadzenia posada nauczyciela przy 7 kl. szkole powszechnej męskiej w Nadwórnej, posiadającego kwalifikacje do nauczania śpiewu i prowadzenia orkiestry dętej.

W powiecie rawskim:

Rada Szkolna Powiatowa w Rawie Ruskiej zawiadamia, że w szkole 7 kl. męskiej w Rawie Ruskiej znajdą się miejsca wolne dla nauczycieli z egzaminem W. K. N. z różnych przedmiotów, a w szczególności z matematyki, fizyki, języka polskiego i niemieckiego, rysunków i robót ręcznych.

W szkole 7 kl. w Magierowie: z języka polskiego, historji, matematyki i fizyki, geografji i przyrody, języka niemieckiego.

W powiecie stanisławowskim:

Rada Szkolna Powiatowa w Stanisławowie podaje do wiadomości, że dla nauczycieli z ukończonym wyższym kursem nauczycielskim są wolne posady w szkołach: w Stanisławowie, Czerniejowie, Haliczu, Hanusowcach, Jamnicy, Jezupolu, Załukwi i Wiktorowie.

Ogłoszenia.

II Kurs Państwowego Instytutu Robót Ręcznych w Warszawie w roku szkolnym 1931/32.

Okólnik Min. W. R. i O. P. z dnia 19 lutego 1931 r. Nr. II. 2006/31.

Nr. I. K. N. 1392/31. W związku ze sprawą urlopowania nauczycieli czynnych na II Kurs Państwowego Instytutu Robót Ręcznych w Warszawie na rok szkolny 1931/32 zechce Kuratorjum zawiadomić tych nauczycieli, czynnych w państwowych seminarjach nauczycielskich i szkołach średnich, którzy ukończyli roczny wyższy kurs nauczycielski (grupa robót ręcznych i rysunku), najpóźniej w roku 1929 oraz tych nauczycieli, którzy chociaż nie ukończyli wspomnianych rocznych kursów, lecz pracują przynajmniej od lat trzech jako nauczyciele robót ręcznych w seminarjach nauczycielskich lub szkołach średnich i posiadają maturę gimnazjalną ewentualnie seminarjalną oraz świadectwo ukończenia państwowej szkoły średniej przemysłowo-artystycznej lub przemysłowej, względnie co najmniej dwuletnie studja w państwowych akademjach i szkołach sztuk pięknych, że mogą ubiegać się o udzielenie im rocznego urlopu w celu uzupełnienia wykształcenia w Państwowym Instytucie Robót Ręcznych w Warszawie w roku 1931/32.

W roku szkolnym 1931/32 nie przewiduje się udzielania urlopów płatnych nauczycielom szkół powszechnych, pragnącym kształcić się na II roku wspomnianego Instytutu. Nauczyciele szkół powszechnych, posiadający ukończony Wyższy Kurs Nauczycielski (grupa robót ręcznych i rysunku) w Warszawie, Krakowie lub Lwowie w r. 1929 lub wcześniej, mogą ubiegać się o przyjęcie na II kurs Instytutu na podstawie urlopów bezpłatnych lub płatnych za zwrotem kosztów zastępstwa (bez rozłożenia na spłaty ratalne).

Ubiegający się o przyjęcie nauczyciele powinni złożyć w drodze służbowej podanie o przyjęcie do Instytutu Robót Ręcznych, wraz z prośbą o udzielenie urlopu. Do podania należy dołączyć: 1) życiorys, 2) metrykę urodzenia i dowody odbytych studjów, 3) poświadczony przez władze odpis wykazu stanu służby, 4) własnoręcznie podpisaną deklarację według załączonego wzoru (o ile kandydat zgłasza się o urlop płatny), 5) rysunek i akwarelę, wykonane z natury i własnoręcznie podpisane. Podania wraz z załącznikami z dodaniem wykazów kwalifikacyjnych zechce Kuratorjum opatrzyć swoją opinją i nadesłać do Dyrekcji Instytutu zbiorowo najpóźniej do dnia 15 maja 1931 r. Dyrekcja prześle podania do Ministerstwa w terminie do dnia 1 czerwca 1931 r.

W roku szkolnym 1931/32 na II kurs przyjmowani będą mężczyźni i kobiety.

Organizacja studjów i egzaminu z robót ręcznych jako przedmiotu nauczania w szkołach średnich ogólnokształcących i seminarjach nauczycielskich ogłoszona jest w n-rze 18 (140) Dz. Urz. Min. W. R. i O. P. z dnia 15 listopada 1924 r.

Kandydaci, zgłaszający się na II kurs Instytutu, winni dołączyć do podania deklarację według wzoru nadesłanego Kuratorjum przy piśmie z dnia 13 lutego 1930 r. Nr. II. 961/30 [1]).

Zawiadomienie o warunkach przyjmowania kandydatów na I kurs Instytutu Robót Ręcznych będzie ogłoszone w Dz. Urz. Ministerstwa.

Podsekretarz Stanu: K. *Pieracki* wr.

Kurs Ekonomiczno-Spółdzielczy.

Zarząd Okręgu Krakowskiego Związku Polskiego Nauczycielstwa Szkół Powszechnych organizuje w czasie wakacyj 1931 r. od dn. 3 lipca do 8 sierpnia b. r. Kurs Ekonomiczno-Spółdzielczy z uwzględnieniem programu naukowego dokształcających szkół zawodowych wszelkiego typu, oraz potrzeb nauczycielstwa, pracującego na terenie społeczno-oświatowym.

Program przewiduje: księgowość, arytmetykę, kalkulację, korespondencję handlową, prawo handlowe, ekonomję polityczną, taryfoznawstwo, naukę o spółdzielczości, geografję gospodarczą i towaroznawstwo w ogólnej liczbie godzin 216.

Zgłoszenia na powyższy kurs przyjmuje i bliższych informacyj udziela biuro Zarządu Okręgu Związku P. N. S. P. Kraków, Rynek 29. II. p. do dnia 15-go maja b. r.

Z powodu ograniczonej liczby uczestników pierwszeństwo mają ci, którzy wcześniej nadeślą zgłoszenie.

Terminy egzaminów dojrzałości i egzaminów końcowych w zakładach kształcenia nauczycieli w roku szkolnym 1930/31.

L. I. K. N. 2127/31. Na podstawie § 2. regulaminu seminarjalnego egzaminu dojrzałości (Dz. Urz. Min. W. R. i O. P. z dnia 1 kwietnia 1925 r. Nr. 11) ustalam w bieżącym roku szkolnym 1930/31 następujące terminy egzaminów dojrzałości i egzaminów końcowych w zakładach kształcenia nauczycieli:

I. Egzaminy: pisemny dnia 18 maja, ustny dnia 1 czerwca odbędą się w następujących seminarjach nauczycielskich:

Państwowe: 1) w Czortkowie — męskie, 2) w Jaworowie — żeńskie, 3) w Kołomyi — żeńskie, 4) we Lwowie — I żeńskie im. Adama Asnyka, 5) we Lwowie — męskie im. St. Sobińskiego, 6) w Przemyślu — I żeńskie, 7) w Rzeszowie — męskie, 8) w Sokalu — męskie im. Włodz. Dzieduszyckiego, 9) w Samborze — męskie im. Marszałka Józefa Piłsudskiego, 10) w Stanisławowie — męskie, 11) w Stanisławowie — żeńskie, 12) w Tarnopolu — męskie.

---

[1]) Dz. Urz. Kur. O. S. Lw. z 1930 r., str. 145.

P r y w a t n e: 13) we Lwowie — żeńskie im. Zofji Strzałkowskiej, 14) we Lwowie — żeńskie SS. Nazaretanek, 15) w Łańcucie — żeńskie SS. Boromeuszek, 16) w Przemyślu — żeńskie PP. Benedyktynek, 17) w Stanisławowie — żeńskie im. M. Konopnickiej.

II. Egzaminy: pisemny dnia 26 maja, ustny 8 czerwca odbędą się w następujących seminarjach nauczycielskich:

P a ń s t w o w e: 1) W Brzeżanach — żeńskie, 2) w Krośnie — męskie, 3) we Lwowie — żeńskie III, 4) we Lwowie — Państwowe Kursy Nauczycielskie — ul. Weteranów L: 11, 5) w Przemyślu — II żeńskie, 6) w Rudniku nad Sanem — męskie, 7) w Zaleszczykach — męskie.

P r y w a t n e: 8) w Czortkowie — żeńskie im. M. Konopnickiej, 9) w Drohobyczu — żeńskie SS. Bazyljanek, 10) w Jarosławiu — żeńskie im. Emilji Plater, 11) we Lwowie — SS. Bazyljanek, 12 w Rzeszowie — żeńskie, 13) w Samborze — żeńskie polskie, 14) w Sokalu — żeńskie polskie, 15) w Stanisławowie — żeńskie SS. Bazyljanek, 16) w Stryju — żeńskie polskie, 17) w Tarnopolu — żeńskie Komitetu Obywatelskiego, 18) w Żółkwi — żeńskie SS. Felicjanek.

III. Egzaminy: pisemny dnia 2 czerwca, ustny dnia 15 czerwca odbędą się w następujących seminarjach nauczycielskich:

P r y w a t n e: 1) w Cieszanowie — koedukacyjne, 2) w Drohobyczu — żeńskie polskie, 3) w Jaworowie — żeńskie SS. Bazyljanek, 4) w Krośnie — żeńskie polskie, 5) we Lwowie — żeńskie im. Anny Rychnowskiej, 6) w Przemyślu — męskie, 7) w Samborze — żeńskie U. P. T., 8) w Sanoku — żeńskie polskie, 9) w Stryju — żeńskie U. P. T., 10) w Tarnobrzegu — żeńskie im. St. Jachowicza, 11) w Tarnopolu — żeńskie T. S. L., 12) w Tłumaczu — żeńskie polskie, 13) w Złoczowie — żeńskie T. S. L.

Seminarjalne egzaminy dojrzałości eksternów tutejszego okręgu szkolnego odbędą się w państwowych seminarjach nauczycielskich, a to w Rzeszowie (seminarjum męskie), w Stanisławowie (seminarjum męskie), w Tarnopolu (seminarjum męskie) i we Lwowie (dla kandydatek I seminarjum żeńskie, dla kandydatów seminarjum męskie, dla uzupełniającego egzaminu dojrzałości maturzystów (ek) gimnazjalnych Państwowe Kursy Nauczycielskie). Egzaminy te, o których terminie zostaną interesowani zawiadomieni osobiście, odbędą się bezpośrednio po egzaminie uczniów wymienionych zakładów.

Egzamin końcowy w państwowem seminarjum ochroniarskiem we Lwowie odbędzie się w maju i rozpocznie się pisemny dnia 11 maja, a ustny dnia 26 maja.

Za Kuratora Okręgu Szkolnego: *St. Hubert*, wr. Naczelnik Wydziału.

Komisja egzaminacyjna dla naucz. publ. szkół powszechnych.

Rozporządzeniem z dnia 11 marca 1931 r. L. I. K. N. 893/31 p. Jan Kostrzębski, nauczyciel 7-klasowej szkoły w Gródku Jagiellońskim, został zamianowany na resztę okresu trzyletniego 1929/1931 członkiem Państwowej Komisji Egzaminacyjnej dla Nauczycieli Publicznych Szkół Powszechnych dla rejonu V-go we Lwowie. (Dz. Urz. Kur. O. S. Lw. z 1929 r. str. 417).

Pomoc lekarska.

Szpital dla dzieci.

L. O. 421/31. Ministerstwo Spraw Wewnętrznych rozporządzeniem z dnia 18 lutego 1931 r. Nr. Z. O. 370/31 uznało Szpital dla dzieci im. Bersonów i Baumanów w Warszawie na podstawie § 7 rozp. Rady Ministrów z dnia 4 sierpnia 1926 r. o państwowej pomocy lekarskiej dla funkcjonarjuszów państwowych (Dz. U. R. P. Nr. 95, poz. 555) za nadający się do leczenia dzieci funkcjonarjuszów państwowych.

Loterja na budowę domu kultury.

Nr. O. 474/31. Na prośbę Stowarzyszenia Rezerwistów i byłych Wojskowych komunikuję, że dotychczas bardzo mały procent rozesłanych przez powyższe Towarzystwo losów zostało zakupionych, względnie zwróconych. Dla uniknięcia ponownego odłożenia ciągnienia wymienione Towarzystwo prosi o możliwie rychłe wyrównanie należytości za losy lub ich zwrot [1]).

Pieczęcie skradzione.

Nr. O. 532/31. Dnia 7 listopada 1930 r. skradziono w Starostwie Powiatowem w Brzesku, podczas urzędowania, okrągłą metalową pieczęć urzędową o średnicy 36 m/m z godłem państwowem pośrodku i z napisem około godła „Starosta Powiatowy brzeski".

Pomiędzy słowami „brzeski", a „Starosta" była jedna gwiazdka o 6 promieniach.

Wskutek pisma Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego z dnia 19 marca 1931 r. Nr. I. P. 2105/31 zawiadamia się o powyższem.

Organizacja wycieczek morskich.

Nr. O. 146/31. Otrzymane ze strony Państwowego Przedsiębiorstwa „Żegluga Polska" Wydział Pasażerski — pismo, Kuratorjum podaje do wiadomości.

---

[1]) Patrz Dz. Urz. Kur. O. S. Lw. z 1931 r., str. 68.

Polska idea morska wysunęła się dziś na czoło zagadnień państwowych. Społeczeństwo polskie musi czynem wykazać swoje zainteresowanie morzem i sprawami morskiemi. A czynem tym w szerokim znaczeniu jest turystyka morska. Im więcej będziemy korzystali z morza, tem więcej ono będzie naszem.

Idąc na najdalsze udogodnienia, dajemy możność bezpośredniego poznania morza wszystkim. Od polskich zrzeszeń i organizacyj w pierwszym rzędzie leży zrealizowanie tych udogodnień.

Wielkie zainteresowanie, jakie wywołały w ubieg.ych latach organizowane na naszych statkach „Gdynia“ i „Gdańsk“ zbiorowe wycieczki zagraniczne, skłania nas do rozszerzenia okresu przeznaczonego na te wycieczki.

W ubiegłych latach wycieczki zbiorowe odbywały się tylko w m. czerwcu i wrześniu, reszta zaś czasu była przeznaczona na wycieczki t. zw. programowe, ze względów handlowych znacznie droższe.

W najbliższym sezonie letnim 1931 roku postanowiliśmy dać większą możność poszczególnym organizacjom i zrzeszeniom zawodowym i społecznym zorganizowania dla swoich członków zbiorowych wycieczek do państw bałtyckich.

W tym celu stawiamy do dyspozycji organizacji nasz s. s. „Gdynia“ od maja do września włącznie i s. s. „Gdańsk“ na m. czerwiec i wrzesień.

Udogodnienia, jakie dają zbiorowe wycieczki są następujące:

1. Znaczne potanienie kosztów wycieczki dla poszczególnej osoby. Naprz. koszt 5-dniowej wycieczki na s. s. „Gdynia“ do Kopenhagi i na Bornholm wyniesie przeciętnie 180 zł od osoby.

2. Wycieczka tworzy zwartą całość członków jednej organizacji, a więc miłe spędzenie kilku dni we własnem gronie. Brak dysonansów, jakie są nieuniknione przy przygodnym składzie wycieczkowców.

3. Stanowi dobrą reklamę organizacji na zewnątrz i świadczy o jej wewnętrznej spoistości.

Warunki wydzierżawienia statków na wycieczki zbiorowe są następujące:

s. s. „G d y n i a“. Opłata ryczałtowa za cały statek, mogący zabrać do 86 pasażerów, łącznie z opłatami portowemi, zbiorowym paszportem zagranicznym i wizami wynosi Zł 2.000 za każdą rozpoczętą dobę wycieczki. Wyżywienie składające się ze śniadania, obiadu z 3-ch dań, podwieczorku i kolacji Zł 10 dziennie od osoby.

s. s. „G d a ń s k“. Ryczałtowa opłata, obejmująca te same świadczenia co s. s. „Gdynia“ Zł 1.750 za każdą dobę. Statek może zabrać do 100 pasażerów (80 miejsc normalnych i 24 rezerwowe w palarni). Wyżywienie jak na „Gdyni“.

Przy powrotnej drodze uczestnicy wycieczek korzystają ze zniżki kolejowej w wysokości 50%.

O ile wycieczka przed wyruszeniem statku będzie pragnęła zwiedzić Jastarnię lub Hel, uczestnicy jej otrzymają zniżkę od cen biletów żeglugi przybrzeżnej w wysokości 50%.

Nie wątpimy, że propozycja nasza, tak korzystna dla organizacji WPanów, znajdzie należyte zainteresowanie wśród Ich członków.

Mając na względzie doświadczenie z lat ubiegłych, gdy ze względów na późne zgłoszenie niektóre stowarzyszenia nie miały możności uzyskać statek w dogodnych dla nich terminach, uważamy za bardzo wskazane, aby wycieczki zostały przygotowane zawczasu, w związku z czem moglibyśmy definitywnie zarezerwować statek i ustalić marszrutę.

Służąc chętnie wszelkiemi dalszemi wyjaśnieniami i ewent. delegowaniem naszego przedstawiciela dla omówienia szczegółów z wygłoszeniem odczytu z przeźroczami, wysyłamy osobno prospekt wycieczek po Bałtyku.

Dla orjentacji podaje się wykaz miejscowości Pobrzeża Bałtyku, które najczęściej nasze wycieczki zwiedzają.

1) Bornholm, wyspa duńska, najbliższy i ulubiony cel wycieczek po Bałtyku, a to zarówno dla swej malowniczości, jak też dla zabytków historycznych;

2) Kopenhaga (Kjöbenhavn), stolica Danji, największe miasto nad Bałtykiem, zwane „Paryżem Północy" lub „Atenami Północy";

3) Visby „miasto ruin i róż" na wyspie Gotland, stanowi ośrodek najciekawszy i najbardziej charakterystyczny dla historji Bałtyku (kolebka Gotów);

4) Stockholm, stolica Szwecji — „Wenecja Północy" — uchodzący za jedno z najpiękniejszych i najbardziej oryginalnych miast świata;

5) Marienhamn (Finlandja), główne miasteczko archipelagu wysp Alandzkich o stu przeszło wyspach zamieszkałych oraz kilku tysiącach małych bezludnych wysepek skalistych (ogród wysp);

6) Abo (fin. Turku) jest tem dla Finlandji, czem dla Polski Kraków: kolebką kultury;

7) Hangö (fin. Hanko), najbardziej południowy punkt kontynentu fińskiego, jedyny port fiński, dostępny przez cały rok, jest również miejscowością kąpielową i posiada jedyne w swoim rodzaju plaże piaszczyste;

8) Helsingfors (fin. Helsinki), w odróżnieniu od innych większych miast nad Bałtykiem położonych, nie imponuje swoją starożytnością, bo jej wcale nie posiada, jest bowiem miastem nawskroś nowoczesnem i symbolem wysokiej kultury na dalekim krańcu twardej Północy;

9) Tallinn (Rewel), stolica Estonji, potężna twierdza, od najdawniejszych czasów brał czynny udział w handlu na Bałtyku i razem z Bałtykiem przechodził różne koleje losu:

10) Ryga (Riga), stolica Łotwy, związana z nami historją (Stefan Batory), jest jednem z najstarszych miast na Bałtyku (Goci); okolice Rygi zwą „Bałtycką Riwierą".

Część druga.

ARTUR KOPACZ.

Organizacja i cele powszechnego nauczania w Polsce.

Wykład wygłoszony przez Radjo stację lwowską dnia 18 lutego r. b.

Życie wielkich grup społecznych, ujęte czy to w ramy określeń etnograficznych narodu, czy też we formy takiego lub innego ustroju państwowego, jest zjawiskiem o bogatej i różnorodnej strukturze. Zdajemy sobie wszyscy sprawę z tego, że tworzenie się wartości, które stanowią o bogactwie form i treści życia narodu, dokonywało się i dokonuje na przestrzeni czasów — w ścisłej łączności z kulturą danego środowiska ludzkiego. I dlatego jest rzeczą zupełnie naturalną, że im bardziej formy te stają się wykładnikiem istotnych sił twórczych narodu, tem usilniej dany naród zmierza do zwiększenia swojego udziału w życiu materjalnem i duchowem ludzkości. Istnieją jednak zasadnicze różnice między procesem przenikania i oddziaływania kulturalnego czasów współczesnych a niedawno minionych.

Kultura współczesna pod wpływem emancypacji mas ludowych staje się przywilejem nie jednej tylko warstwy, czy klasy społecznej, ale objawia dążność zasymilowania kulturalnego każdej jednostki ludzkiej, umieszczonej w jakiejkolwiek warstwie ustroju społecznego. Jesteśmy bowiem świadkami, że mimo zasadniczych różnic w wykształceniu, potrzebach kulturalnych, w sposobie użytkowania dóbr materjalnych i duchowych poszczególnych warstw czy klas narodu, dojrzewa w jak najszerszych masach świadomość prawa korzystania z ogólnych zdobyczy kulturalnych.

Wielkie grupy społeczne, których jedynym do niedawna przywilejem była praca fizyczna, a którym oświata wymierzaną była w odpowiednio spreparowanych dawkach, upominają się coraz głośniej, że i one chcą być współtwórcami kultury ludzkiej. Oparcie się o wspólne wszystkim ideały moralne, szukanie prawd rozwiązujących praktyczne potrzeby życia społecznego, obowiązek wykonywania jednakowych praw obywatelskich i zasadniczo jednakowa za ich wykonanie odpowiedzialność, oto linje kierunkowe zbiegające się w tem kapitalnem zagadnieniu, że trzeba, że musimy dążyć do stworzenia takich wartości kulturalnych, któreby się stały wspólnotą duchową całego narodu, względnie wszystkich obywateli państwa.

I jeżeli się zgodzimy, że naród istnieje jako zorganizowana jednostka tylko wtedy, gdy jego prawo do bytu wyrasta ze świadomości mas społecznych, zmierzających do takiej czy innej państwowości, i że naród poprzez własne formy państwowe, które obejmują w sobie całe jego życie, wiąże się z życiem kulturalnej ludzkości, to staje się rzecz oczywista, że dla Państwa Polskiego zagadnienie przyspieszenia procesu tworzenia się w masach wartości kulturalnych jest zagadnieniem pierwszorzędnem.

Posiadamy świetną tradycję kulturalną. Nie było poprzez długi ciąg wieków kultury chrześcijańskiej ani jednego wypadku, byśmy we wzlotach genjusza ludzkiego własnych nie rozwijali skrzydeł i byśmy na drodze człowieka ku rzeczom nieśmiertelnym kiedykolwiek stawiali przeszkody. W tych dziedzinach karty naszej historji zapisane są nazwiskami i czy-

nami, które nas dostatecznie legitymują. Wychowaliśmy się bowiem we wielkiej, a dumnej rodzinie narodów romańskich.

Ale te zdobycze kulturalne, które nam starczyły na długie czasy, którym w latach zaboru potrafiliśmy nadać swoiste piętno, nie przetworzyły, bo przetworzyć nie mogły materjalnych i surowych sił drzemiących w t. zw. masie ludowej naszego narodu. Masy te, owa wielka, romantyczna niewiadoma, którą rozwiązać chcieliśmy czarodziejskiem słowem poezji lub manifestami demokracji, wybiegającej daleko poza swój czasokres, pozostały w biernem trwaniu, zamknięte w sobie i tak rzadko lub wcale nie reagujące na to wszystko czem żyły, co cierpiały oświecone, aktywne siły narodu.

Wielka wojna, która zburzyła tyle dogmatycznych do niedawna wartości, stawiając przed ludzkością nowe, niepokojące problematy, odebrała wyłączny, że to tak można określić, arystokratyczny charakter kulturze. I jeżeli dzisiaj ogarnia wielu niepokój o wartość kultury ludzkiej, jeżeli coraz częściej podnoszą się głosy, że lot ducha ludzkiego załamał się, to przyczyny istotne tego niepokoju tkwią w niezrozumieniu tych wszystkich przemian, które wokół nas dokonują się. Stanowczo wchodzimy w okres głębokiego procesu przenikania kulturalnego do warstw dotychczas biernych. Tworzy się jakaś nowa, wielka demokracja kulturalna, która rozpocznie nową epokę w ludzkości, może zupełnie niepodobną do minionej.

Jest rzeczą oczywistą, że my w tym procesie wielkich a zasadniczych przemian, w tym niebywałym w historji wyścigu narodów i państw o stanowisko w kulturalnym świecie, nie możemy pozostać w tyle. Nie wolno się nam nawet zatrzymać na moment pewien bodaj z tej przyczyny, że jesteśmy zajęci budową i utrwalaniem państwowości naszej.

Musimy mieć realną świadomość i świadomość tę budzić w każdym człowieku w Polsce, że dotrzymanie kroku wielkim narodom w ich dążeniu do pełnego rozwoju kulturalnego jest naszem pierwszorzędnem zagadnieniem państwowem. I dlatego trzeba nam wychować takiego obywatela, któryby w społecznem rozkwalifikowaniu nie wykazywał niewspółmiernych różnic między oświeconą elitą narodu, a tak zwanemi powszechnie dołami społecznemi. Zniknąć musi w Polsce podział na warstwę wybraną i uprzywilejowaną kulturalnie i warstwę, dla której pozostały tylko okruchy kultury. Nie należy tego rozumieć tak, byśmy mieli dążyć do jakiejś niwelacji kulturalnej, do zrównania czy też obniżenia wszelkich wartości. Nie! Dusza ludzka chodzi i szarą, utrudzoną drogą rzeczywistości i szlakami genjusza.

Mimo nasz demokratyzm, mimo bardzo postępowe poglądy nasze na istotę stosunku człowieka do człowieka tkwi w nas, w jakiejś atawistycznej podświadomości przekonanie o niezbędności podziału na górę i doły społeczne, pomiędzy któremi jakże często istnieje jeszcze przepaść prawie niedowyrównania.

Teoretycznie zgadzamy się, że w masie społecznej, biernej dotąd lub stojącej na uboczu, drzemią pierwszorzędne wartości, ale nie umiemy ich w całej pełni wydobyć na wierzch, a może i w głębi duszy obawiamy się tego. Ale życie nieubłaganą swą logiką uczy nas, że poglądy nasze ulec muszą zmianie i w rzeczywistości na tym odcinku jesteśmy w pełnym odwrocie. Powszechna jednak i trwała przemiana poglądów dokonać się może tylko przez szkołę przygotowaną ściśle do nowych warunków na-

szego życia społeczno-państwowego. Ale szkoła ta ani co do swojego ustroju, ani celów nie może być i nie jest w niczem podobną do szkoły dawniejszej.

Współczesna szkoła w Polsce musi tak wychować człowieka, by po jej opuszczeniu posiadał maksimum wiedzy potrzebnej mu do zrozumienia nietylko zjawisk i potrzeb codziennych, wśród których jego indywidualne życie się toczy ale i podstawowych zagadnień, dotyczących życia jego grupy społecznej w związku z interesami innych grup, a nadewszystko odnoszących się do celów i zadań ogólno-państwowych, oraz, aby każda jednostka posiadająca wybitne uzdolnienie mogła swobodnie kształcić się dalej i stać się kiedyś czynnikiem twórczym dla swojego społeczeństwa.

Obecny ustrój szkolny pod względem organizacyjnym tak jest skonstruowany, by stopniowo można było dochodzić do tego typu szkoły, któryby był istotnym wykładnikiem naszych społecznych i państwowych potrzeb.

Podstawową zasadą naszego ustroju szkolnego jest powszechność nauczania. Większość naszego społeczeństwa nie jest dostatecznie zorjentowana, co to jest szkoła powszechna, utożsamiając częstokroć powszechność nauczania z powszechnym obowiązkiem szkolnym.

Powszechny obowiązek szkolny określa, że każde dziecko w Polsce musi w pewnym wieku przejść przez naukę szkolną; powszechność zaś nauczania normuje, jaką ta nauka być winna. Nazwano zaś tę szkołę, w przeciwstawieniu do dawnej szkoły ludowej, powszechną, ponieważ wszystkie dzieci bez względu z jakich pochodzą środowisk, przechodzą siedmioletni program nauczania, który zasadniczo dla wszystkich szkół jest jednakowy czyli powszechny. Program ten wykonywany jest w przeciągu siedmioletniego pobytu dziecka w szkole i przystosowany jest ściśle do potrzeb tej części młodzieży, która swoje wykształcenie szkolne kończy na szkole powszechnej.

A, że potrzeby te nie wymagają jakichś encyklopedycznych wiadomości, ale określają się do zagadnień życia praktycznego, stąd też szkoła powszechna dąży do takiego wykształcenia młodzieży, któreby ją dostatecznie w życiu orjentowało.

Stwierdziliśmy, że szkoła powszechna jest siedmioletnią, ciekawą więc będzie rzeczą, jak ten okres siedmioletniej nauki w praktyce jest realizowany. Zapewne wielu wyobraża sobie, że skoro nauka trwa przez siedm lat, szkoła siłą rzeczy musi być siedmioklasową. Niestety tak nie jest. Mamy w Polsce już wielką ilość szkół siedmioklasowych, t. zn., że każdy rocznik dzieci ma swoją klasę, a więc w każdej klasie uczy jeden nauczyciel, ale poza tem większość szkół naszych jest cztero-trzy-dwu-i jednoklasowych. Co to znaczy? Najlepiej zilustrować to na przykładzie.

Mamy szkołę jednoklasową, oraz najniższą komórkę organizacyjną szkoły powszechnej. W szkole tej nauka w zasadzie jest także siedmioletnia, ale tu pracuje jeden tylko nauczyciel, ucząc wszystkie roczniki dzieci. Dzieci poszczególnych roczników muszą być wobec tego razem i zwyczajnie łączy się dzieci trzeciego i czwartego rocznika w jeden oddział, dzieci piątego, szóstego i siódmego rocznika znowu w jeden oddział. Najmłodsze roczniki uczą się znowu w jednym oddziale. Nauka odbywa się w takiej szkole rano i popołudniu.

Trzeba pamiętać, że we wszystkich typach organizacyjnych szkoły, czy to będzie jedna szkoła siedmioklasowa, czy czteroklasowa, czy wreszcie jednoklasowa, program nauki jest w zasadzie jednakowy.

Łatwo z tego ogólnie nakreślonego planu zorjentować się, jak trudną i ciężką musi być praca nauczyciela w szkole jednoklasowej, a wyniki w zdobyciu potrzebnego wykształcenia jak muszą być nierównomierne.

Bezsprzecznie leży w interesie społeczeństwa i państwa, by stopień organizacyjny szkoły podnosił się, by coraz mniej było szkół niżej zorganizowanych a przedewszystkiem jedno- i dwuklasowych, by Państwo pokrywało się coraz gęstszą siecią szkół więcej klasowych. Im więcej będziemy mieli szkół wyżej zorganizowanych, t. zn. im większa liczba nauczycieli będzie w szkole pracowała, tem coraz szersze warstwy społeczne zostaną gruntowniej kulturalnie uświadomione, a przez to nietylko będzie się zmniejszał podział między górą a dołami społecznemi, ale i Państwo całe nabierać będzie coraz bardziej jednolitych cech kulturalnych.

Powszechne nauczanie doprowadzić musi w swojej konsekwencji do innego rozmieszczenia i wykorzystania zdolności młodzieży, niżeli dotychczas bywało. Jednostki o wybitnych zdolnościach, z wyraźnem nastawieniem intelektualnem odejdą do szkoły średniej, która coraz częściej kształcić będzie młodzież mającą jak najwięcej danych, że studja uniwersyteckie będą dla niej nietylko środkiem do osiągnięcia pewnego maksimum egzystencji, ale koniecznością jej duszy.

Inni po ukończeniu szkoły powszechnej pójdą do szkół zawodowych, inni wreszcie, pozostając na dotychczasowem wykształceniu, ale z rozbudzoną ciekawością do nauki wrócą do swych środowisk, z których wyszli. Podnosić oni będą kulturę swego otoczenia, a przez to ogólną kulturę narodu.

Dla orjentacji, jak dotąd realizuje się powszechne nauczanie w Polsce i jakie ma widoki na najbliższą przyszłość, warto przytoczyć ogólne cyfry statystyczne.

Prawie cztery miljony dzieci uczy się dzisiaj w szkołach powszechnych, a zgórą siedmdziesiąt tysięcy nauczycielstwa kształci i urabia tę ogromną rzeszę dzieci w warunkach częstokroć bardzo trudnych i ciężkich.

Lata, wśród których żyjemy, są okresem wzmożonego przyrostu dzieci. Według preliminarza liczby dzieci publicznych szkół powszechnych przybędzie od bieżącego roku szkolnego do roku 1939/40 prawie dwa miljony dzieci. Ten wzmagający się przyrost dzieci pociąga za sobą naturalne powiększenie sił nauczycielskich, oraz rozbudowę budynków szkolnych. I tu rozpoczyna się jedno z najtrudniejszych zagadnień, o którem tak mało wie szeroki ogół naszego społeczeństwa, jak uzgodnić zapotrzebowanie sił nauczycielskich łącznie z szybko wzrastającą liczbą dzieci. a możliwością finansowania naszego Państwa?

Już w budżecie państwowym na rok 1935/36 winna być wstawiona suma prawie pół miljarda złotych na szkolnictwo powszechne, a liczba nauczycielstwa winna się powiększyć w tym czasie prawie o trzydzieści tysięcy sił nowych. Im dalej po rok 1936 to te cyfry stają się coraz większe, więc nic w tem dziwnego, że niejeden pyta się w głębokiej trosce: czy Państwo podoła tym wszystkim koniecznościom oświatowym, czy je rozwiązać potrafi, czy idea powszechnego nauczania nie załamie się?

Zapewne, że Polska, przechodząc narówni z innemi państwami głęboki kryzys gospodarczy, opóźni pełną realizację powszechnego nauczania, ale wierzyć trzeba, bo są po temu wszelkie dane, że wykonanie idei powszechnego nauczania przez nikogo i nigdy cofniętem nie będzie. To są rzeczy tak oczywiste, tak mocne w swoich konsekwencjach, że trwać będą siłą swej prawdy, którą Państwo realizować musi.

I jeżeli Państwo mobilizuje wszystkie swe siły i rzuca je na front gospodarczy, jeżeli ten kryzys przetrwać musimy, to społeczeństwo winno dołożyć wszelkich sił, by szkołę w tym czasie otoczyć jak najtroskliwszą opieką.

Trzeba tylko, by każdy obywatel, gdziekolwiek on jest, czy to w zapadłej wiosce, miasteczku, czy w miastach wielkich, pamiętał o swojej szkole, o jej potrzebach, by wspólnemi siłami pokonywano trudności, by szkoła była dumą i radością każdej gminy, każdej zbiorowości ludzkiej.

Pamiętajmy o tem i uświadamiajmy innych, że z chwilą odzyskania niepodległości państwowej bynajmniej nie zostaliśmy zwolnieni od obowiązków względem szkoły, że cały ciężar troski o szkołę nie spoczywa wyłącznie na Rządzie. Staranie się o szkołę, o jej potrzeby, muszą być rozłożone na rząd i społeczeństwo.

Miejmy dumną zarozumiałość, by mimo trudności, które wokół nas się piętrzą, szkoła pozostała taką, jaką ją mieć chcemy, jaką być winna.

KAROL DUERING.

Opieka nad dziećmi niewidomemi [1]).

Historja systematycznego kształcenia oraz opieki nad niewidomymi jest stosunkowo niedawna i sięga początkiem swym schyłku 18 stulecia. W starożytności i wiekach średnich niewidomi utrzymywali się głównie z jałmużny. Wskutek mylnego przekonania, iż kalectwo ślepoty wyklucza możliwość kształcenia, opieka nad niewidomymi ograniczała się do organizowania dla nich przytułków. Znano wprawdzie niewidomych mędrców i ludzi wybitnych, przeważnie jednak ciemni zajmowali się żebractwem.

Pierwszy zwrócił uwagę na możność kształcenia niewidomych filozof Diderot w połowie 18 w. Myśli Diderota rozwijał dalej Walentyn Haüy, zakładając w roku 1784 pierwszą na świecie szkołę dla niewidomych w Paryżu. W Polsce dział niewidomych w Instytucie Głuchoniemych w Warszawie powstał w r. 1842. Zakład Ciemnych we Lwowie został otwarty w r. 1851. Szkół dla niewidomych obecnie mamy w kraju sześć, a mianowicie prócz wyliczonych, w Laskach - Różanej pod Warszawą, w Bydgoszczy, Wilnie i Bojanowie w Poznańskiem.

Według nowszej statystyki liczba niewidomych na ziemi wynosi 2,400.000. W Polsce liczymy około 20.000 niewidomych, a z tych dzieci w wieku szkolnym około 2.000. Dane urzędowe stwierdzają, iż w dniu 1-go grudnia 1930 r. kształciło się w naszych zakładach 323 dzieci, zatem około

[1]) Obecnie odbywa się w Nowym Yorku w czasie od 13 do 30 kwietnia Wszechświatowy Kongres opieki nad niewidomymi. Polska na tym Kongresie jest również reprezentowana między innymi i przez przedstawiciela Ministerstwa W. R. i O. P. Red.

16%. Prócz nauki ogólnokształcącej w zakresie 7-klasowej szkoły powszechnej, zakłady te przygotowują wychowanków zawodowo, ucząc ich muzyki, strojenia fortepianów, koszykarstwa, szczotkarstwa, wyplatania krzeseł, na organistów, masażystów i t. p.

Niewidomego nie możemy uważać za człowieka anormalnego w znaczeniu upośledzenia umysłowego. Anormalność u niego wyraża się zahamowaniem pewnych czynności zmysłowych w związku z szeregiem procesów umysłowych o treści wzrokowej. Istnieją liczne przykłady i dowody, iż ślepota nie stawia zupełnie kresu stopniowi wykształcenia jednostki. Niemniej zaznaczyć wypada, iż brak wzroku uniemożliwia badania mikroskopowe, studja medyczne i t. p. Wśród niewidomych spotykamy różne stopnie inteligencji, a nadto typy czynne, apatyczne, chciwe wiedzy, gnuśne, z dobrze lub mało rozwiniętym dotykiem, typy słuchowe i inne. Pamiętać należy, że dotyk niewidomego nie jest tem samem, czem dotyk widzącego, albowiem spełnia on czynność dwóch zmysłów t. j. dotyku i wzroku, zresztą zaś zastępstwo wzroku wymaga udziału w s z y s t k i c h zmysłów bez wyjątku.

Specjalnie u niewidomych rozwija się „zmysł przeszkód" t. j. zdolność odczuwania przez nich przedmiotów na odległość, która pozwala im omijać słupy, drzewa i inne przedmioty, oraz uchronić się od przykrych uderzeń. Polę działania tych czuć, jakby lekkich dotknięć, to czoło, skronie tudzież policzki. Wielu niewidomych orjentuje się dobrze w przestrzeni. Jest to wynikiem nadzwyczajnych wysiłków ich woli, posługują się bowiem niechętnie przewodnikami. Dotykając nogami, poznaje niewidomy właściwości gruntu, chodnika i t. p. Przy pomocy powonienia poznaje łatwo piekarnię, owocarnię, restaurację.

Głównym celem zabiegów wychowawczych we wszystkich dziedzinach kształcenia niewidomych jest przygotowanie wychowanków do życia samodzielnego. Z powodu swego kalectwa tworzą niewidomi odrębną grupę ludzi, a jednak życie praktyczne wymaga od nich spełnienia pewnych zadań, będących udziałem ludzi widzących. Istotnie, w wielu rzeczach ciemni potrafią dorównać ludziom pełnozmysłowym. Ze wszystkich sił dążą oni do stanowisk niezawisłych, nie chcąc być zależnymi od woli i współczucia ludzi widzących. Szczególniejsze trudności przedstawia sprawa usamodzielnienia niewidomych dziewcząt. Dziewczęta uczą się robót kobiecych, wyplatają krzesła, robią szczotki, szyją na maszynach, poświęcają się też zawodomi organistowskiemu i nauczycielskiemu. Naogół jednak nie zdobywają niewidome dziewczęta samodzielności życiowej w tym stopniu, co chłopcy. Często żyją wśród rodzin; dlatego znajomość gospodarstwa domowego ma dla nich wielkie znaczenie, podnosząc ich wartość wobec otoczenia.

Historja alfabetu dla ociemniałych stanowi długi szereg wysiłków, przedsięwziętych w walce przeciwko zgóry powziętym poglądom, mającym swe źródło w fałszywej analogji między wzrokiem a dotykiem. Walentyn Haüy zachowuje zwykły alfabet, daje tylko litery wypukłe w tym celu, aby mogły być odczute zapomocą dotyku. Koncepcja była błędna, odczytywanie zaś dotykiem zwykłych liter wypukłych odbywać się mogło z niesłychaną powolnością. Wyniki badań psychologicznych wykazały, że percepcja linij ciągłych, łatwa dla oka, jest nierównie trudniejsza dla dotyku. Dotyk posiada specjalną zdolność ujmowania i odróżniania linij przerywanych, złożonych z szeregu punktów. Chodziło jednak o stworzenie

systemu znaków, różnych od znanych nam liter, w którym każda litera składałaby się z niewielkiej liczby punktów i mogła kształtem swym być ściśle przystosowana do czubków palców. To zasadnicze odkrycie jest dziełem niewidomego Francuza Ludwika Braille'a, którego system rozpowszechnił się po całym świecie jako najwięcej zgodny z psychiką niewidomych. W lipcu 1925 r. Francja święciła uroczyście stulecie alfabetu Braille'a. W systemie Braille'a maksimum punktów dla litery wynosi sześć. Są one rozmieszczone symetrycznie, co sprzyja wielce ujęciu. Alfabetem Braille'a pisze się przy pomocy tabliczki metalowej, rylcem od prawej strony ku lewej, czyta zaś od lewej ku prawej z przeciwnej strony papieru.

Należy zauważyć, że nauczenie się czytania metodą Braille'a wymaga od dziecka niewidomego przeciętnie mniej czasu, niż nauczenie się zwykłego czytania przez dziecko widzące. Może dlatego, iż dziecko niewidome wkłada w naukę czytania więcej uwagi, że przystępuje z innem nastawieniem niż dziecko widzące, gdyż wie, że nauka czytania otworzy mu wrota zamkniętej dla niego wiedzy. Ażeby umożliwić niewidomym korespondowanie z widzącymi, niektóre zakłady, jak np. lwowski, uczą też pisma szpilkowego systemu Kleina lub pisania ołówkiem systemu Hebolda.

Pomoce naukowe w szkole dla niewidomych dostosowane są do natury dotyku, a więc używa się globusów i map wypukłych, odpowiednich modeli, maszynek i okazów. W wyborze metod nauczania uwzględnia się przedewszystkiem takie, które kształcą samodzielność niewidomych, naukę ożywiają i czynią interesującą. Młodzież pracuje w ogrodzie, uprawiając kwiaty, jarzyny lub prowadząc doświadczenia z uprawą wikliny i t. p. Niewidomi zwiedzają warsztaty, fabryki, muzea i urządzają liczne wycieczki w okolice miasta lub też w góry i do sławnych miejscowości. Z zamiłowaniem oddają się sportom, tworzą kółka zabawowe, redagują gazetki, prowadzą własne kramiki. Na uwagę zasługują gry i sporty niewidomych skautów w krajach anglosaskich. Piłkę nożną, z uproszczonemi przepisami, uprawiają chętnie i rozgrywają partje ze skautami widzącymi. Nikt, przyglądając się chłopcom, jak biegają na wyścigi z widzącymi, nie przypuściłby, że są ciemni. Kierunek drogi wskazują im kółka, zwisające na drucikach wzdłuż drutów biegnących nad torem. Nierzadko ociemniali skauci uzyskują dyplomy ratowników wodnych, według normalnych przepisów Amer. Czerwonego Krzyża.

Zakres przygotowania zawodowego w naszych szkołach w obrębie rzemiosł umożliwia wychowankom złożenie egzaminu fachowego na czeladnika danego rzemiosła, po ukończeniu 7-letniej normalnej nauki. Wykształcenie muzyczne daje możność zarobkowania w kinach, lokalach rozrywkowych, pozwala też jednostkom bardziej utalentowanym kształcić się dalej w konserwatorjum muzycznem, co zazwyczaj czynią zamożniejsi. Młodzież kończąca studja organistowskie jest zdolna do objęcia samodzielnej posady organisty bezpośrednio po opuszczeniu murów szkoły.

Liczebność klas w szkołach dla niewidomych różni się znacznie od liczebności w szkołach dla widzących. Według danych Ministerstwa W. R. i O. P. z dnia 1 grudnia 1930 r. w Zakładzie warszawskim państwowym liczą klasy od 5 do 10 wychowanków, w bydgoskim od 3 do 12 wychowanków, w Laskach - Różanej od 5 do 9 wychowanków, w wileńskim jest obecnie 17 wychowanków, a naukę prowadzi na poziomie klas I—V 2

nauczycieli, w Bojanowie dla dzieci żydowskich są 3 kursy, każdy po 3 uczniów, w lwowskim Zakładzie Ciemnych liczą klasy od 12 do 15 uczniów.

Brak ustawy o obowiązku szkolnym niewidomych oraz o ustroju tego szkolnictwa, nieuświadomienie rodziców, brak zainteresowania u osób inteligentnych — oto przyczyny zbyt słabego dopływu dzieci niewidomych do omawianej kategorji szkół specjalnych. Otwiera się tu szczególnie wdzięczne pole dla nauczycielstwa, którego pomoc może uratować niejedną zdolną jednostkę ociemniałą dla społeczeństwa i uczynić ją pożyteczną. W tem szkicowem omówieniu przedmiotu nie będzie może bez korzyści wskazanie ludziom, nieobeznanym z psychiką niewidomych, jak należy zachowywać się w czasie obcowania z ciemnymi, w szczególności zaś podczas hospitacji oraz zwiedzania szkoły.

Przedewszystkiem nie powinno się wyrażać niewidomym współczucia lub litości, ani głośno, ani szeptem, lecz należy zachowywać się spokojnie, rozmawiać w tonie wesołym. Nie jest wskazane przesadne wychwalanie prac i postępów uczniów. Lepiej jest okazywać życzliwe zainteresowanie się. Nieumiejętne postępowanie zwiedzających obraża wychowanków, poniżając ich ambicję i wywołując uczucie goryczy.

W końcu zaznaczamy, że wszystkie państwa kulturalne budują dla niewidomych szkoły i zakłady, uwzględniając pewien komfort, najczęściej umieszczając je w kilku okazałych budynkach, wśród pięknych ogrodów i parków. W ten sposób dają dowód współczucia i prawdziwej miłości bliźniego wobec dzieci, pozbawionych zwroku. Z drugiej zaś strony nie bez znaczenia jest okoliczność, iż szkoły dla niewidomych służą potrzebom znacznych połaci danego państwa, nadto interesują się niemi wychowawcy, uczeni oraz liczni goście zagraniczni, więc muszą być odpowiednio urządzone i uposażone.

Kursy i Zjazdy.

Kurs polonistyczny.

W dniach od 23-go do 31-go marca b. r. odbył się we Lwowie kurs polonistyczny dla nauczycieli języka polskiego w państwowych i prywatnych seminarjach nauczycielskich lwowskiego okręgu szkolnego.

Na program kursu złożyły się następujące prelekcje: Wiz. Stefan Dańcewicz „Wybrane zagadnienia z psychologji wychowawczej". — Wiz. Władysław Dajewski „Ogólne wytyczne obowiązującego programu języka polskiego w seminarjach naucz.". — Prof. Zygmunt Klemensiewicz „Nauka o języku ojczystym". — Dr. Anna Skulska „O wygłaszaniu etycznem w szkole". — Prof. Jadwiga Dańcewiczowa „Potrzeby szkoły powszechnej w związku z nauczaniem j. polsk. w sem. naucz.". — Dr. Janina Stankiewicz „Czytelnictwo młodzieży i jego organizacja" — Instr. Min. Dr. Władysław Szyszkowski „Ćwiczenia w mówieniu i pisaniu", nadto „Nauczanie literatury pol.". — Prof. Franciszek Laskowski „Lektura na kursie I. i II. seminarjum". — Wiz. Władysław Dajewski „Lektura na kursie III—V. seminarjum". — Wiz. Stefan Dańcewicz „Organizacja pracy samokształceniowej nauczycieli".

Poza wykładami przeprowadzono 6 lekcyj przykładowych: 2 z zakresu nauki o języku (p. J. Dańcewiczowa i p. dr. J. Królińska), 3 z zakresu lektury (p. dr. J. Stankiewicz, p. dr. J. Garlaczowska), 1 z zakresu stylistyki (p. dr. M. Steckow).

Kurs zagaił w imieniu p. kuratora p. wizytator Stefan Dańcewicz w obecności wizytatorki ministerjalnej p. Lewandowskiej.

W kursie wzięło udział 51 uczestników (czek), w tem 21 nauczycieli (lek) z zakładów państwowych, 30 z prywatnych.

Wymieniony kurs był pierwszym metodycznym kursem dla nauczycieli języka polskiego w seminarjach lwowskiego okręgu. Wszyscy uczestnicy przez cały czas interesowali się żywo pracą na kursie, zarówno zagadnieniami natury ogólno dydaktycznej, jak i specjalnemi. W odpowiedzi na pytanie ankiety: „co mi dał obecny kurs polonistyczny“, wszyscy prawie uczestnicy z prowincyj oświadczyli, że wynieśli wielkie korzyści z pracy na kursie, zarówno z omówień teoretycznych, jak i praktycznych wskazań. W odpowiedzi na drugie pytanie: „jakie zagadnienia winien poruszyć program następnego kursu“, wyrażono ogólne życzenie, by powiększono liczbę lekcyj praktycznych, nadając im charakter wzorowych.

Kurs metodyczny fizyko - chemiczny dla nauczycieli seminarjów.

W dniach od 9 do 14 marca b. r. odbył się we Lwowie w gmachu państwowego seminarjum naucz. żeńskiego im. A. Asnyka kurs metodyczny dla nauczycieli fizyko - chemji w seminarjach. W kursie wzięło udział 45 osób, z tego 19 z zakładów państwowych, zaś 26 z zakładów prywatnych.

Na program kursu złożyły się referaty, lekcje przykładowe, ćwiczenia własnoręczne uczestników i pokazy, zwiedzanie pracowni w gimnazjach i szkołach powszechnych oraz wystawa książek i przyrządów.

Referaty dotyczyły zagadnień, związanych z interpretacją programu, organizacją pracy szkolnej i domowej, techniką radjową, kwestyj wychowawczych i dalszego kształcenia się nauczycieli.

Szereg trudności, na jakie natrafia nauczycielstwo przy realizacji programu, wyjaśniono w referatach i dyskusjach, to też ofiarny trud uczestników opłacił się.

Zjazd nauczycieli muzyki i śpiewu w Katowicach.

W dniach 14 i 15 marca b. r. odbył się w Katowicach Zjazd Nauczycieli muzyki i śpiewu, w którym wzięło udział około 1000 osób z całego Państwa. Z ramienia Ministerstwa W. R. i O. P. przybył p. radca Mayzner, a z Wydz. Ośw. Publ. Wojew. Śląsk. p. naczelnik dr. L. Ręgorowicz. — Program Zjazdu obejmował lekcje pokazowe, oraz popisy męskich i żeńskich chórów szkolnych z Katowic i okolicy. Na zjeździe wygłoszono dwa referaty: Ks. Dr. St. Wilczewski — „Higjena mowy, a nauka śpiewu“. P. instruktor R. Heising — „Problemy wokalne w nauce muzyki“.

Po referatach nastąpiła dyskusja.

Zjazdy nauczycieli muzyki i śpiewu mają dla uczestników swych bardzo ważne znaczenie, zapoznają bowiem nauczycieli z najnowszemi

zdobyczami na polu pedagogiki muzycznej, dają wzory lekcyj prowadzonych według najnowszych metod i pozwalają na udzielenie sobie wzajemnych spostrzeżeń i uwag na temat możności realizowania programu Ministerstwa i konieczności pewnych w nim zmian.

Na ostatnim zjeździe ogólny podziw wzbudziły wśród uczestników wyniki nauczania śpiewu metodą Tonie Solfa. Krzewicielem i gorącym propagatorem metody tej na terenie województwa śląskiego jest instruktor muzyki w Katowicach p. Karol Hławiczka, który dzięki temu, że zjazd odbył się w Katowicach, mógł przedstawić realne wyniki swej pracy szerszym rzeszom nauczycielstwa. Młodzi nauczyciele, pracujący pod kierunkiem p. instruktora i przejęci jego szczerym i mocnym do pracy swej zapałem, zdumiewali patrzących niezwykłą sprawnością techniczną. Wyniki były niezwyczajne. Dziatwa z zupełną łatwością pokonywała trudności muzyczne. Dowodzi tego przykład 3-głosowy, obfitujący w trudności chromatyczne, który dziatwa zaśpiewała najzupełniej poprawnie. Gamy chromatyczne śpiewane były bez zarzutu.

Miarą powszechnego zainteresowania się metodą Tonie Solfa i jej wynikami był fakt, że nauczycielstwo wypytywało się o podręczniki, dopraszało się szczegółowych objaśnień, pragnąc w przyszłości oprzeć swą pracę nauczania śpiewu na omawianej powyżej metodzie.

Ogólne wyniki Zjazdu w Katowicach są nader doniosłe i pożyteczne, zwłaszcza dla nauczycieli śpiewu i muzyki.

Wychowanie fizyczne.

Pomiary wzrostu i wagi młodzieży szkolnej.

W wiadomościach Statystycznych Głównego Urzędu Statystycznego z dnia 15 marca 1931 znajdujemy pomiary wzrostu i wagi młodzieży szkolnej, opracowane na podstawie przeprowadzonej w r. 1930 ankiety Wydziału Wychowania Fiz. Min. W. R. i O. P. Podajemy niżej wyciąg z opracowania Gł. Urz. Statystycznego, odnoszący się do szkół z terenu miasta Lwowa i woj. lwowskiego do wiadomości lekarzy szkolnych i nauczycieli ćwiczeń cielesnych, którzy podane wyniki pomiarowe mogą porównać z własnym posiadanym materjałem.

A. Chłopcy.

Wiek	Szkoły średnie Miasto Lwów	Szkoły średnie Woj. lwowskie	Szkoły powszechne Woj. lwowskie
Liczba dzieci	1633	787	3269
przeciętny wzrost w cm.			
6— 7	—	—	112.2
7— 8	—	—	114.7
8— 9	—	—	119.8
9—10	—	—	124.3
10—11	136.2	136.7	129.7
11—12	139.7	137.9	131.4
12—13	143.2	141.2	136.5

Wiek	Miasto Lwów	Woj. lwowskie	Woj. lwowskie
	Szkoły średnie		Szkoły powszechne
13—14	149.2	145.7	138.8
14—15	155.1	153.4	143.1
15—16	162.5	157.7	145.8
16—17	165.6	163.8	.
17—18	167.8	165.8	.
18—19	169.2	167.3	—
19—20	169.0	169.6	—
	przeciętna waga w kg		
6— 7	—	—	20.1
7— 8	.	—	21.4
8— 9	—	—	23.4
9—10	.	.	25.6
10—11	32.8	32.1	28.1
11—12	33.8	33.4	29.5
12—13	36.5	35.4	32.3
13—14	40.9	38.8	34.1
14—15	45.4	45.8	36.9
15—16	52.0	50.2	40.8
16—17	55.7	56.2	.
17—18	58.5	58.4	.
18—19	61.6	61.1	—
19—20	61.0	61.2	—

B. Dziewczęta.

Wiek	Miasto Lwów	Woj. lwowskie	Woj. lwowskie
	Szkoły średnie		Szkoły powszechne
Liczba dzieci	1363	160	2934
	przeciętny wzrost w cm.		
6— 7	.	—	111.3
7— 8	.	—	114.3
8— 9	.	—	119.1
9—10	.	—	123.2
10—11	138.1	135.2	127.7
11—12	143.2	139.1	131.8
12—13	148.3	148.5	135.5
13—14	152.4	150.1	141.5
14—15	155.2	149.2	143.4
15—16	157.4	156.5	.
16—17	157.4	154.4	.
17—18	158.8	.	—
18—19	158.6	.	—
19—20	158.1	.	—

Wiek	Miasto Lwów	Woj. lwowskie Szkoły średnie	Woj. lwowskie Szkoły powszechne
	przeciętna waga w kg		
6—7	.	.	19.5
7—8	.	.	20.7
8—9	.	.	22.6
9—10	.	.	24.6
10—11	34.7	33.1	27.2
11—12	38.0	33.9	29.4
12—13	42.0	40.5	32.4
13—14	44.9	45.3	35.9
14—15	49.4	45.2	39.2
15—16	53.3	55.6	.
16—17	53.5	53.5	.
17—18	55.9	.	—
18—19	55.3	.	—
19—20	56.5	.	—

Uwaga: Kreski oznaczają zupełny brak spostrzeżeń, kropki zaś fakt istnienia spostrzeżeń, lecz w liczbie niedostatecznej do reprezentowania grupy.

Postanowienia o nagrodach sportowych.

Okólnik Min. W. R. i O. P. z dnia 2 marca 1931 r. Nr. I. W. F. 1471/31.

L. O. 405/31. Ministerstwo przesyła do wiadomości instrukcję Nr. 27 a. M. S. Wojsk., Państwowego Urzędu Wychowania Fizycznego i Przysposobienia Wojskowego (L. dz. 100) Wyszk. 1931. „Postanowienie o nagrodach sportowych".

Naczelnik Wydziału: *J. Błoński.* wr.

I. Uwagi wstępne.

Objawy życia sportowego stwierdzają, że jednem z niebezpieczeństw, zagrażających jego ideowemu rozwojowi, jest nieracjonalne i często niewłaściwe nagradzanie zawodników.

Stosowanie w tym względzie pewnych zasad może albo podkreślić ideowość ćwiczeń cielesnych i sportowego współzawodnictwa i wpłynąć na moralne wychowanie młodego pokolenia także w zakresie wychowania fizycznego, albo też stanowić krok w stronę profesjonalizmu i komercjalizacji sportu.

Fundowanie nagród o wielkiej wartości materjalnej może tylko obniżać ich znaczenie moralne. Zamiast tego, by pomóc w wychowaniu zawodników w duchu szczytnych ideałów sportowych, wpaja w nich przekonanie, że nagroda jest zapłatą za wykonaną pracę, szczególnie jeśli wartość nagrody znajduje się w pośredniej choćby zależności od kasowości imprezy.

Nagrody o dużej wartości pieniężnej paczą poza tem charakter zawodów, zawodnicy zaczynają startować nie tam i nie w tych konkurencjach, gdzie osiągnąć mogą najlepsze wyniki, a tam, gdzie odkrywa się im możliwość zdobycia najponętniejszej nagrody.

Uzdrowienie tych stosunków jest konieczne, musi być najrychlej przedsięwzięte i przeprowadzone z całą energją.

Postanowienia niniejsze nie obejmują tych działów zawodów, gdzie w grę w chodzi maszyna, koń i tp. gdzie rola człowieka ogranicza się do współpracy, wprawdzie również decydującej o wyniku, gdzie celem zawodów jest też podniesienie sprawności maszyny, konia, oraz wypróbowanie.

W zawodach tych wynagradza się pieniężnie maszynę czy konia, dając przez to możliwość właścicielowi dalszego ich doskonalenia.

Postanowienia te odnoszą się w pierwszej linji do konkurencyj uprawianych przez szerokie rzesze społeczeństwa.

II. Znaczenie nagrody.

Nagroda ma być zachętą w pracy. Staje się cenna nie przez swą materjalną wartość, lecz przez trud zdobycia. Jest widomym znakiem osiągnięcia pewnego poziomu, świadectwem danego z siebie wyjątkowego wysiłku, przypomnieniem radości, jaką daje świadomość dobrze wykonanego zadania.

Nagroda jest tem większą podnietą, im nagród jest mniej i im trudniej je uzyskać. Wartość materjalna nagrody nie wpływa absolutnie na jej wartość moralną.

Nagrody zespołowe i za wieloboje przedstawiają większą wartość wychowawczą od innych; młodzież przeważnie tylko takiemi wynagradzać należy.

Wybitne przymioty ducha zawodnika zasługują — w obecnym zwłaszcza stadjum rozwoju sportu polskiego — na nagrodzenie przedewszystkiem i nie mniej od sprawności fizycznej i technicznej.

Zawody winny być tak ułożone, aby widoki na nagrodę mieli wszyscy, nie spełnią swej roli nagrody rozdzielane stale między tych samych, wprawdzie najlepszych, którzy jednak doświadczeniem, praktyką, sprzętem górują nad innymi.

Nagroda posiadać musi możliwie najwyższą wartość artystyczną.

Nagroda sportowa nie może być pod karą dyskwalifikacji ani sprzedana ani darowana.

III. Rodzaje nagród.

Nagrodami sportowemi są wyłącznie: A) Dyplomy, albo żetony, B) Nagrody honorowe.

Nagrodami honorowemi mogą być plakiety, puhary, rzeźby i inne dzieła sztuki oraz sprzęt sportowy. Nagrody pieniężne i inne niewyszczególnione wyżej są niedopuszczalne.

Nagroda honorowa jest przywiązana do pierwszych miejsc i wybitnych specjalnych wyników, w konkurencjach i w wypadkach, wyszczególnionych w pkt. V.

Nagrody honorowe mogą być:

I. Indywidualne: a) jednorazowe; b) przechodnie.

II. Zespołowe: a) jednorazowe; b) przechodnie.

Zawodnik zdobywający nagrodę honorową otrzymuje również dyplom, stwierdzający zdobycie tej nagrody; członkowie zespołu, otrzymującego nagrodę zespołową, otrzymają dyplom, lub żeton.

Nagroda przechodnia musi posiadać regulamin, uzgodniony z organizatorami zawodów (wzór nr. 5).

IV. Ilość nagród (żetony lub dyplomy).

Ilość nagród musi stać w stosunku do ilości uczestników zawodów, gdyż nadmiar nagród obniża ich wartość. Jako normę maksymalną należy przyjąć:

Jedną nagrodę na 3-ch faktycznie startujących; dwie nagrody na 5-ciu faktycznie startujących; trzy nagrody na 7-miu faktycznie startujących; cztery nagrody na 10-ciu faktycznie startujących; pięć nagród na 14-tu faktycznie startujących; sześć nagród na 18-tu faktycznie startujących i t. d. niezależnie jednak od liczby uczestników nie może być przekroczona granica 20 nagrodzonych. Wyjątek stanowią dyplomy, które, szczególnie, jeśli chodzi o zawody propagandowe, przeznaczono dla nowicjuszy, jakoteż zawody o mistrzowstwo Polski i równorzędne, do uczestnictwa w których zawodnik dochodzi drogą szeregu eliminacyj; mogą być wydawane wówczas wszystkim biorącym udział.

V. Wartość nagród.

Wartość nagród winna ściśle odpowiadać poziomowi zawodów.
Należy przyjąć następujące normy:

Zawody wewnętrzne klubowe międzyklubowe i równorzędne oraz zawody niższego stopnia wf. i pw.

Dyplomy w cenie do 3 zł albo żetony w cenie do 7 zł, najwyżej jedna nagroda honorowa w każdej konkurencji (klasie). Najmniej 1/4 nagród winny stanowić nagrody zespołowe. Nagrody indywidualne w cenie maksimum 30 zł, zespołowe 30 zł.

Zawody sportowe do mistrzostw okręgowych i równorzędnych włącznie i zawody wyższego stop. wf. i pw.

Dyplomy w cenie do 5 zł, albo żetony w cenie do 12 zł, najwyżej jedna nagroda honorowa w każdej konkurencji (klasie). Najmniej 1/4 nagród winny stanowić nagrody zespołowe. Nagrody indywidualne w cenie do 50 zł, zespołowe 80 zł.

Zawody międzyokręgowe i ogólno - państwowe.

Dyplomy w cenie do 5 zł, albo żetony w cenie do 18 zł, najwyżej jedna nagroda honorowa w każdej konkurencji (klasie), ponadto nagrody zespołowe w ilości przynajmniej 1/4 nagród indywidualnych. Nagrody indywidualne w cenie do 80 zł, zespołowe do 120 zł.

Mistrzowstwa Polski.

Dyplomy w cenie do 7 zł, albo żetony w cenie do 20 zł, najwyżej dwie nagrody honorowe w każdej konkurencji, ponadto nagrody zespołowe w ilości najmniej 1/4 nagród indywidualnych. Nagrody indywidualne w cenie do 120 zł, zespołowe do 200 zł.

Ceny te są orjentacyjne, winny być utrzymane w 1/2 — 3/4 wysokości kwot podanych. Nagrody przechodnie mogą być do 25 proc. droższe. Na zawodach międzynarodowych wartość nagród może być wyższą ze względu na reprezentację Państwa. Zawody jubileuszowe (przynajmniej 10-lecia) stowarzyszenia, oddziału, należy uważać za równorzędne z zawodami ogólno - państwowemi Polski.

VI. Przeznaczenie nagród.

Żetony winny być w zasadzie: złocone za miejsce pierwsze; posrebrzane za miejsce drugie, bronzowe zaś za miejsce 3-cie i dalsze.

Nagrody honorowe zespołowe przeznaczone być winny zasadniczo:

a) dla stowarzyszeń, klubów, oddziałów pw. i zespołów zdobywających najwięcej punktów w całokształtcie zawodów, lub w poszczególnych klasach i konkurencjach,

b) dla stowarzyszeń, klubów, oddziałów p. w. i innych zespołów zwycięskich w konkurencjach zespołowych.

Nagrody honorowe indywidualne winny być przeznaczone w pierwszym rzędzie za zwycięstwo w liczniej obsadzonej konkurencji.

Przeznaczenie nagród, czy to mających być znakiem zajęcia określonego miejsca, czy to znakiem osiągnięcia pewnego poziomu — winno być zawsze ustalone zgóry, przed rozpoczęciem zawodów.

Zawodnik za ten sam wyczyn nie może zdobyć ponad dwie nagrody, przyczem jedna z nich tylko może być uzyskana za sam wynik, druga zaś może być przyznana tylko jako nagroda „za najlepszy wynik dnia", „za wybitnego ducha sportowego", „za najpiękniejszy styl" etc. Przeznaczenie takie nagrody winno być określone zgóry.

Nie należy dopuszczać, by wyczyny mniej wartościowe były nagradzane lepiej od wyższych co do poziomu.

Nagrody, ofiarowane przez prywatne osoby lub instytucje niesportowe, winny być uprzednio akceptowane przez odpowiedzialne komisje organizacyjne zawodów, które przestrzegają, by rodzaj nagród nie kolidował z niniejszemi przepisami. O przeznaczeniu tych nagród ofiarodawcy decydować mogą tylko w porozumieniu z organizatorami zawodów, przed zawodami.

VII. Wręczanie nagród.

Wręczanie nagród winno być dokonane przez najwyższego przedstawiciela władzy organizacyjnej względnie protektora zawodów w sposób uroczysty, celem podkreślenia moralnego znaczenia zwycięstwa.

Uroczystość rozdania nagród ma się odbyć w dniu zakończenia zawodów względnie zaraz po weryfikacji, jeśli regulamin zawodów tego wymaga. W tym celu nagrody honorowe i żetony winny być zawczasu zaopatrzone w napisy, a dyplomy muszą być wypełnione tak, by na miejscu zawodów wpisać tylko nazwiska zwycięzców. Wydawanie nagród bez napisów jest niedopuszczalne. Napisy na nagrodach podane na wzorach 1, 2, 3, 4.

VIII. Przechowywanie i przekazywanie nagród.

Każda nagroda przechodnia indywidualna, dopóki nie zostanie zdobyta przez zawodnika na własność oraz wszystkie nagrody zespołowe przechowywane są przez klub, oddział p. w. względnie organizację, której zespół lub zawodnik nagrodę zdobył.

Nagrody należy przechowywać w miejscach dostępnych dla członków organizacji.

Wszystkie nagrody przechodnie jeszcze nie zdobyte na stałe winny być odesłane organizacji, przeprowadzającej zawody w danej konkurencji najpóźniej na dwa tygodnie przed zawodami. Za terminowe odesłanie nagrody odpowiedzialny jest zarząd organizacji przechowującej nagrodę.

W wypadku zaprzestania przeprowadzania zawodów w danej konkurencji, nagroda przechodnia przechodzi na własność tego, kto największą ilość razy ją zdobył. Przy równych prawach nagroda przechodzi na własność tego, kto ją zdobył ostatni.

W wypadku likwidacji organizacji, posiadającej nagrodę przechodnią na własność lub na przechowaniu, przejmuje ją w takim samym charakterze i na tych samych prawach wyższa organizacyjnie jednostka.

IX. Ewidencja nagród.

Wszystkie nagrody honorowe zdobyte przez członków winny być przez zarząd stowarzyszenia, komendę oddziału p. w. i t. p. ujęte w ewidencję (nagrody przechodnie osobno). Ewidencja ta stanowić będzie historję wysiłków pracy, rozwoju stowarzyszenia, oddziału p. w., będzie bodźcem do jeszcze większych wysiłków następnych pokoleń. Ewidencje wszystkich nagród przechodnich utrzymuje odnośna władza sportowa (zarząd stowarzyszenia, związek okręgowy, centralny), względnie komenda p. w. (powiatowa, obwodowa i t. p.), która nagrodę zdobyła względnie ufundowała.

Wykaz z poświadczeniem odbioru nagrody przez zdobywcę stanowi podstawę rozchodowania, wraz z rachunkiem za nagrodę, podstawę rozliczenia z kwot otrzymanych na nagrodę.

X. Artystyczny poziom nagród.

Aby podnieść artystyczną wartość nagród i usunąć z rynku brzydkie wyroby zagraniczne, wskazane jest zakupywać nagrody według wzorów nagrodzonych na konkursie zainicjowanym przez P. U. W. F. i P. W. oraz zakwalifikowanych przez komisję rzczoznawców powołaną przez Departament Kultury i Sztuki. Wyroby polecone zaopatrzone są w znak „PUWF".

Wzór 1.

Wzór napisu na żetonie lub nagrodzie honorowej jednorazowej:

— — — — — — — — — — — — — —
(zawody)
— — — — — — — — — — — — — —
(data)
— — — — — — — — — — — — — —
(konkurencja)
(klasa)
— — — — — — — — — — — — — —
(miejsce względnie charakter nagrody):

P r z y k ł a d y: Zawody bokserskie o mistrzowstwo Wilna
12 stycznia 1930 r.

Zawody bokserskie o mistrzowstwo Wilna
12 stycznia 1930 r.

Za najpiękniejszy styl.

Wzór 2. Wzór napisu na nagrodzie przechodniej:

— — — — — — — — — — — — — —
(zawody)
— — — — — — — — — — — — — —
(konkurencja)
— — — — — — — — — — — — — —
(nazwa nagrody)
— — — — — — — — — — — — — —
(kolnejni zdobywcy)
— — — — — — — — — — — — — —

UWAGA: Przy nagrodach specjalnych, jak np. Wielka Nagroda Honorowa i t. p. nazwę nagrody należy umieszczać na początku.

P r z y k ł a d: Mistrzowstwa Polski w lekkiej atletyce.

Bieg sztafetowy 4 × 400 m.

Nagroda przechodnia Związku Polskich
Związków Sportowych.

1928 „Polonia“ — Warszawa

1929 „A. Z. S.“ Warszawa.

Wzór 3.

Wzór dyplomu dołączonego do nagrody lub stanowiącego nagrodę:

D y p l o m

dla . . . . . . z . . . .
(imię i nazwisko) (klub)

który na zawodach . . . . . zajął . . . . .
(zawody) (miejsce)

w . . . . . . z wynikiem . . . . . .
(konkurencia) (wynik)

Data: Pieczęć: Podpisy:

P r z y k ł a d: **D y p l o m**

Dla Stanisława Piotrowskiego z W. K. S. „Legja", który w zawodach szermierczych o mistrzowstwo Okręgu Warszawskiego zajął piąte miejsce w szabli.

15 listopada 1929 r. Polski Zw. Szerm. Prezes (—)

Wzór 4. Wzór dyplomu pamiątkowego za udział w zawodach:

D y p l o m

dla . . . .
(imię i nazwisko, ewent. przynależność)

za udział w . . . .
(zawody)

dnia . . . .
(data)

Pieczeć: Podpisy:

P r z y k ł a d: D y p l o m

Dla Jana Kozłowskiego za udział w „Marszu Szlakiem Kadrówki"

Dnia . . . .

Za Komisję Organizacyjną:

Wzór 5. Regulamin nagrody przechodniej:

Nazwa nagrody. Opis nagrody. Rok ufundowania i fundator. Rodzaj zawodów, na których nagroda jest rozgrywana. Warunki zdobycia i uzyskania na własność. Kto przyznaje nagrodę. Kto decyduje w wypadkach spornych. Ewentualne zarządzenia specjalne. Viza instancji zatwierdzającej.

P r z y k ł a d:
1. Nagroda nosi nazwę „Wielka Nagroda P. Z. L. A."
2. Nagrodę stanowi posąg biegacza wykonany w bronzie na podstawie marmurowej, wysokości 75 cm.
3. Nagrodę ufundował w roku 1927 Polski Związek Lekkoatletyczny.
4. Nagroda rozgrywana jest na dorocznych zawodach o mistrzowstwo Polski.
5. Nagrodę zdobywa Okręg, uzyskujący na zawodach największą ilość punktów, według punktacji przewidzianej Regulaminem P. Z. L. A., po trzykrotnem zdobyciu nagroda przechodzi na własność.
6. Nagrodę przyznaje Zarząd P. Z. L. A.
7. Instytucją odwoławczą jest Walne Zgromadzenie P. Z. L. A.
8. W razie równości punktów decyduje zwycięstwo w biegach sztafetowych.
9. Zatwierdzam:

Odznaczenia.

Pan Prezydent Rzeczypospolitej na zasadzie art. 5 ustawy z dnia 23 czerwca 1923 r. (Dz. U. R. P. Nr. 62, poz. 458) nadał w dniu 19-ym marca r. b. Złoty Krzyż Zasługi — pp.:

Janowi Byrze, kierownikowi gimnazjum im. Króla Jana Sobieskiego w Złoczowie;

Stanisławowi Ćwikowskiemu, dyrektorowi państwowego gimnazjum w Nisku;

Bronisławowi Duchowiczowi, dyrektorowi państwowego gimnazjum we Lwowie — za zasługi na polu wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego —

oraz pp.:

Janowi Inglotowi, inspektorowi szkolnemu w Czortkowie;

Księdzu Prałatowi Leonardowi Lasockiemu, dyrektorowi państwowego seminarjum nauczycielskiego męskiego w Rudniku nad Sanem;

Tadeuszowi Dręgiewiczowi, profesorowi państwowego gimnazjum we Lwowie i

Rudolfowi Wackowi, profesorowi gimnazjalnemu we Lwowie — za zasługi na polu wychowania fizycznego i rozwoju sportu.

Monitor Polski z dnia 1 kwietnia 1931 r. Nr. 75.

Zarządzeniem Pana Prezesa Rady Ministrów z dnia 19-go marca 1931 roku Srebrny Krzyż Zasługi otrzymali pp.:

Karol Grynda, nauczyciel szkoły powszechnej w Drohobyczu;

Dr. Wanda Szaynakowa, lekarka szkolna żeńskich szkół średnich i zawodowych we Lwowie — za zasługi na polu wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego,

Wacław Boroński, nauczyciel państwowego seminarjum nauczycielskiego w Tarnopolu;

Jan Fiala, kierownik szkoły powszechnej w Gołogórach, w pow. złoczowskim;

Piotr Łukasiewicz, nauczyciel i kierownik szkoły powszechnej w Opace, pow. ulbaczowskim i

Jan Wojas, nauczyciel szkoły powszechnej w Przemyślu — za zasługi na polu przysposobienia wojskowego

oraz Juljan Kolankowski, profesor gimnazjalny w Przemyślu za zasługi na polu rozwoju sportu.

Monitor Polski z dnia 31 marca 1931 r. Nr. 74.

Krajoznawstwo i turystyka.

Ze sprawozdania Komisji Kół Krajoznawczych Rady Głównej Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego w Krakowie za czas od 1. I. do 31. XII. 1930 r.

Prezydjum Komisji Kół Krajoznawczych odbyło w roku 1930 zebrań 6 w Krakowie; Walne Zgromadzenie Komisji K. K. M. S. odbyło się w Warszawie dnia 5 kwietnia.

Główny nacisk położono w tym roku na sprawy organizacyjne. Oprócz istniejącego w Krakowie Koła Okręgowego Opiekunów, ukonstytuowało się takież Koło w Poznaniu, Warszawie i Wilnie. Rozszerzono Prezydjum Komisji Kół Kraj. przez przyjęcie do Prezydjum wszystkich przewodniczących Okręgowych Kół Opiekunów.

W Krakowie otworzono Świetlicę Kół Krajoznawczych, połączoną z czytelnią pism krajoznawczych i ze stałą wystawą prac krajozn. młodzieży szkolnej.

Zjazd Kół Kraj. Młodzieży, zorganizowany w Krzemieńcu w dniach od 30 czerwca do 2 lipca 1930, zgromadził 461 uczestników, delegatów 38 kół z różnych okolic Polski (na Zjeździe były reprezentowane: Pomorze, Poznańskie, Śląsk, Ziemia Krakowska, Wileńszczyzna, Polesie, Wołyń, Lubelszczyzna, Mazowsze i Kujawy). 52 Koła złożyły „Dar wdzięczności“ dla Krzemieńca w postaci albumów, fotografij i kartek swych okolic. Wystawa prac krajoznawczych Kół Młodzieży zgromadziła eksponaty 13 Kół: były tam czasopisma krajoznawcze, rysunki, fotografje, obrazy, zbiory okazów etnograficznych, przyrodniczych, zbiory przysłów, pieśni ludowych, odpowiedzi na kwestjonarjusze „Orlego Lotu“, modele chat i sprzętów i t. p. Wystawa świadczyła wymownie, jak krajobraz polski i kultura materjalna i duchowa naszego ludu przemawiają silnie do młodzieży krajoznawczej i jak żywe budzą w niej zainteresowanie.

Prócz wystawy na Zjeździe krzemienieckim urządzono w roku 1930 pierwszą wystawę prac wakacyjnych Kół okręgu krakowskiego, drugą wystawę dla kursu nauczycielskiego wychowawców, trzecią dla kursu geografów i czwartą stałą wystawę w Świetlicy Kół Krajoznawczych w Krakowie.

Do dawnych kwestjonarjuszy „Orlego Lotu“ dodano kwestjonarjusze: „Od nici do tkaniny“ i „Rośliny w zwyczajach i wierzeniach ludu polskiego“, do prac obowiązkowych na rok 1930 zaliczono: opisy kapliczek i zbieranie wiadomości o życiu i miejscu spoczynku zasłużonych Polaków i Polek.

Prezydjum Komisji Kół Krajoznawczych Młodzieży Szkolnej (Rady Głównej Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego w Krakowie) na posiedzeniu dnia 26 lutego 1931 r. przyznało Redakcji czasopisma szkolnego „Dzwon“ przy Państwowem Seminarjum Nauczycielskiem Żeńskiem im. A. Asnyka we Lwowie List pochwalny za numer krajoznawczy, poświęcony monografji miejscowości podgórskiej Hoszowa, w powiecie dolińskim. Monografję tę opracowały uczenice seminarjum podczas pobytu na kolonji wakacyjnej w Hoszowie w roku ubiegłym.

Regulamin dla wycieczek, wyjeżdżających do Krakowa.

Dz. Urz. Kur. O. S. Krakowskiego Nr. 3, poz. 64).

Wobec zbliżającego się okresu wycieczkowego Komisja Wycieczkowa przy Kuratorjum Okr. Szk. Krakowskiego przypomina regulamin dla wycieczek szkolnych, zjeżdżających do Krakowa:

Szkolna Komisja Wycieczkowa, utworzona przy Kuratorjum Okręgu Szkolnego Krakowskiego, podjęła się na czas od 10 maja do 10 lipca 1931 r. zaopiekować młodzieżą szkolną, zjeżdżającą do Krakowa i jego okolic, celem poznania rzeczy godnych widzenia.

Komisja Wycieczkowa zaopiekuje się tylko temi wycieczkami, które najskrupulatniej i najdokładniej wypełnią warunki zawarte w regulaminie:

1. Wycieczkę należy zgłosić do Komisji Wycieczkowej listem poleconym najpóźniej na dni 14 przed jej przyjazdem do Krakowa. Zgłoszenie uskutecznia się przesłaniem zadatku w wysokości 50 groszy od każdego uczestnika wycieczki i znaczka 75 gr na pisemną odpowiedź. Bez zadatku zgłoszenia nie uwzględnia się pod żadnym warunkiem. Wcześniejsze zgłoszenia są bardzo pożądane. Zadatek przepada, jeżeli wycieczka na oznaczony czas, albo też wcale nie przyjedzie.

2. Zgłaszając wycieczkę, należy podać najdokładniej a) ilość młodzieży, biorącej udział w wycieczce z wyszczególnieniem liczby uczniów i uczenic, b) ilość grona nauczycielskiego z wyszczególnieniem płci, c) dzień (data) i godzinę (z minutami) przybycia wycieczki do Krakowa, d) dzień i godzinę odjazdu wycieczki z Krakowa, e) co chce zwiedzić prócz Krakowa (Wieliczka, Ojców etc.).

3. Wycieczka pokrywa zadatkowane zamówienia, chociażby przyjechała w zmniejszonym komplecie.

4. Wycieczka tylko w tym wypadku może przyjechać do Krakowa, jeżeli otrzyma pisemne zawiadomienie od Komisji Wycieczkowej, że wszystko dla wycieczki jest przygotowane i nic nie stoi na przeszkodzie jej przyjazdowi. Bez takiego zawiadomienia żadna wycieczka nie może bezwarunkowo udać się w drogę, gdyż Komisja pomieszczenia jej nie da. Liczenie na jakieś względy lub szczęśliwy zbieg okoliczności jest bezprzedmiotowe.

5. Po przybyciu do Krakowa wycieczka uda się do lokalu noclegowego pod wskazanym w zawiadomieniu adresem. Noclegi urządza się w czystych budynkach na siennikach. Prześcieradeł i koców nie dostarcza się.

6. Wszelkie uszkodzenia i zanieczyszczenia, dokonane przez wycieczkę, muszą być usunięte na jej koszt. Materjalnie odpowiedzialny jest za to przed Komisją W. organizator wycieczki.

7. Organizator wycieczki wraz z gronem naucz. jest całkowicie odpowiedzialny za powierzoną jego opiece młodzież w obrębie lokalu noclegowego tak w dzień jak i w nocy.

8. Organizator wycieczki pouczy młodzież o konieczności zachowania czystości w budynkach noclegowych.

9. Po przyjeździe do Krakowa należy złożyć na ręce przedstawiciela Komisji W. całą należność za świadczenia wymienione w punkcie 1-szym.

10. Kosztorys wycieczki, obliczony na jedną osobę na jeden dzień pobytu w Krakowie łącznie ze wstępami, wynosi około 5 zł.; cena noclegu 70 groszy za noc.

11. Aprowizacją Komisja się nie zajmuje, funkcjonarjusz Komisji W. poda na żądanie adres jadłodajni.

12. Wszelką korespondencję, zgłoszenia i przekazy pieniężne należy wysyłać pod adresem: P. Franciszek Tęczyński, Komisja Wycieczkowa, Kraków, Topolowa 22. Tamże biuro Komisji W., otwarte dla stron między godziną 8—9, 13—14 i 20—21, prócz niedziel i świąt.

Ilustrowany przewodnik po Lublinie.

Lubelskie Towarzystwo Krajoznawcze wydało w r. b. bardzo piękny i starannie opracowany przewodnik. Treść książki na 134 stronicach stanowią następujące działy: Wstęp. Część informacyjna. Inwestycje miejskie. Życie gospodarcze m. Lublina. Ruch ludności m. Lublina. Topografja Lublina. Krótki rys historyczny. Miasto. Zabytki. Indeks alfabetyczny. Ogłoszenia.

Wartość książki podnosi 20 fotografij najważniejszych zabytków Lublina. Przewodnik zapełnia lukę, uniemożliwiającą dotychczas poznanie tego starożytnego grodu, ostatni bowiem przewodnik po Lublinie, dokonany głównie staraniem i pracą ś. p. Hieronima Łopacińskiego, ukazał się przed trzydziestu laty.

Do książki dodaje się szczegółowy plan wielobarwny wraz ze skorowidzem.

Oświata pozaszkolna.

Bibljografja dotycząca działalności samorządu w zakresie oświaty pozaszkolnej.

P. Franciszek Sedlaczek opracował bardzo pożyteczne zestawienie bibljograficzne wszelkich materjałów, ilustrujących działalność samorządu w zakresie oświaty pozaszkolnej w czasie od roku 1905 do 1 kwietnia 1930 r. Praca ta jest nader przydatna dla wszystkich, którzy zagadnieniami oświaty pozaszkolnej się interesują lub biorą w jej rozwoju bezpośredni współudział. Autor skrzętnie zgromadził tytuły wraz ze szczegółami wydawniczemi rozmaitych wydawnictw specjalnych, ogólnych, artykułów rozrzuconych po rozmaitych czasopismach i t. p. i rozłożył w działy następujące:

Zagadnienia ogólne. Ustawodawstwo. Stan pracy oświatowej. Formy pracy oświatowej.

W końcu broszury podane są trzy skorowidze: autorów, przedmiotowy i miejscowości.

Broszura w cenie 2 zł. jest do nabycia w Składzie Głównym Samorządowego Instytutu Wydawniczego w Warszawie, ul. Świętokrzyska 13.

Wychowanie przedszkolne.

Sprawozdanie z pracy w przedszkolach lwowskich w r. szk. 1928/29 i 1929/30.

W jesieni r. szk. 1928/29 powierzyło Kuratorjum O. S. L. nadzór nad przedszkolami w całym okręgu szk. M. Germanównie, instr. wychow. fizycz.

Dnia 31 października 1928 r. odbyło się w państ. seminar. ochroniarskiem pierwsze zebranie kierowniczek lwowskich przedszkoli.

Na tem zebraniu wygłosiła instr. M. Germanówna referat o obecnych wymaganiach pod względem higjeny i wychowania fizycznego w przedszkolu, a to celem unormowania i ujednostajnienia tej najważniejszej sprawy przynajmniej narazie w przedszkolach lwowskich. Na temże zebraniu,

w porozumieniu z Radą Szkolną Miejską, postanowiono zwoływać raz na miesiąc zebrania pp. kierowniczek coraz to w innem przedszkolu.

Zebrania te miały się odbywać w tym celu, aby pp. wychowawczynie zaznajamiały się z najnowszemi zdobyczami metodyki i nauki na polu wychowania przedszkolnego i higjeny dziecka, tudzież, aby wyszły z ciasnego zakresu własnego tylko przedszkola, a uczyły się obserwować inne dzieci oraz działalność innej nauczycielki. Niemałą też nadzieję pokładała instruktorka (i słusznie, jak następstwa wykazały), w tem, że zebrania takie zaznajomią, zbliżą i zbratają pp. wychowawczynie, pracujące na poszczególnych terenach i wśród różnorodnych warunków.

Program tych zebrań był następujący:

1. Referat z zakresu wychowania przedszkolnego lub higjeny dziecka.
2. Zajęcia w danem przedszkolu.
3. Dyskusja.

Rok szkolny 1928/29.

1. Dnia 16 listopada odbyło się zebranie w przeszkolu im. E. Orzeszkowej.

Referat i zajęcia — p. Helena Czaporowska.

2. Dnia 17 grudnia zebranie w przedszkolu im. św. Marcina.

Referat i zajęcia — p. Władysł. Wondrauszowa.

Od dnia 18 grudnia 1928 do 15 stycznia 1929 wystawa szkolna okręgu szk. lwows., na której w osobnej sali było przedstawione przedszkole wogóle, a w szczególności przedszkole lwowskie.

Od dnia 10 do 25 stycznia 1929 odbył się dwutygniowy dokształcający kurs ochroniarski.

3. Dnia 23 stycznia zebranie w ochrone podmiejskiej na Snopkowie.

Zajęcia — p. El. Ćwikówna.

4. Dnia 18 lutego zebranie w ochronce SS. Felicjanek przy ul. Stelmacha.

Referat S. Żulińskiej: O pogadankach religijnych w przedszkolu.

Zajęcia: S. Olszewska.

5. Dnia 6 marca zebranie w ochrone kolejowej.

Referat Dr. Fritz: Higjena ochronek i badanie dzieci.

Zajęcia: p. Kazim. Holzerówna.

6. Dnia 29 kwietnia zebranie w przedszkolu im. św. Antoniego.

Referat Dr. Janina Stankiewiczówna: O nauce mówienia.

Zajęcia: p. M. Celewiczówna.

Następnie zwiedziły jeszcze pp. wychowawczynie pobliskie przedszkole p. Elż. Langnerówny.

7. Dnia 21 czerwca całodniowa wycieczka pp. wychowawczyń do Brzuchowic, celem zwiedzenia letniej kolonji dla dzieci w wieku przedszkolnym.

Rok szkolny 1929/30.

1. Dnia 18 października zebranie w przedszkolu SS. Służebniczek.

Referat p. Aleks. Gustowiczównej: Kongres wychowawczy w Danji oraz wystawa tamże.

Zajęcia: S. Janina Biblówna.

2. Dnia 16 listopada zebranie w ochronce ruskiej Tow. „Ridna Szkoła“. Referat i zajęcia: p. M. Jaworska.

3. Dnia 14 grudnia zebranie w państw. seminarjum ochroniarskiem. Referat p. Wł. Wondrauszowej: O rytmice w przedszkolu. Zajęcia: p. Aleks. Gustowiczówna i p. J. Kłosowska.

4. Dnia 21 lutego zebranie w przedszkolu Żydows. Tow. Pedag. Zajęcia: p. Eisnerowa i p. Soferówna.

Następnie zwiedziły pp. wychowawczynie pobliskie przedszkole im. Kościuszki.

Od dnia 3 do 15 marca włącznie odbył się dokształcający kurs ochroniarski.

5. Dnia 10 maja zebranie w przedszkolu im. św. Marcina. Referat i zajęcia: p. Wład. Wondrauszowa.

W zebraniach tych brały zawsze chętny i liczny udział wszystkie bez wyjątku pp. wychowawczynie przedszkoli, tak z przedszkoli miejskich jak i prywatnych, a nawet nader licznie z powiatu lwowskiego, mimo, że Rada Szkolna Miejska zawiadamiała tylko lwowskie przedszkola o terminie zebrań.

Jest to dowodem, że pp. wychowawczynie same spostrzegają swoje braki i zarazem uznają ciągły postęp nauki i skutkiem tego pragną dalszego kształcenia.

Dwutygodniowy kurs ochroniarski we Lwowie.

Kuratorjum Okręgu Szkolnego Lwowskiego zorganizowało we Lwowie w czasie od dnia 23 lutego do 7 marca b. r. kurs ochroniarski. Na kurs ten przybyło 41 uczestniczek, z tej liczby było osób świeckich 10 i zakonnic 31, według zaś wyznania: rel. rzym.-kat. 28, gr.-kat. 11 i mojżeszowej 2.

Wykłady odbywały się w lokalu państwowego seminarjum ochroniarskiego im. Jachowicza przy ul. Słodowej 6, zaś ćwiczenia praktyczne dokonywane były w kilku przedszkolach lwowskich.

Program kursu obejmował następujące dziedziny:

Język polski — godz. 10, Dr. Janina Stankiewiczówna: Literatura dla dzieci najmłodszych.

Stanowisko literatury dziecięcej w piśmiennictwie ogólnem. Podstawy psychologiczne i estetyczne w utworach przeznaczonych dla dzieci. Powiastki moralne, przyrodnicze i baśnie. Forma: opowiadanie, wiersz, dialog. Literatura dziecięca jako podstawa wychowawcza współpracy z dzieckiem w przedszkolu. Wychowawcze wartości składników treści. Język opowiadania. Podstawy wymowy poprawnej. Warunki wymowy estetycznej.

Nauka o Polsce — godz. 6, P. Marja Jaworska.

Warunki geograficzne. Stosunki społeczne i polityczne. Ustrój i administracja. Oświata. Oświata przedszkolna a pozaszkolna.

Psychologja — godz. 10, Dyr. Wanda Sobolta.

Nauka o dziecku w zarysie. Uwzględnienie odrębnych właściwości psychiki dziecka. Rozwój fizyczny. Spostrzegawczość, uwaga, pamięć i wyobraźnia. Mowa i myślenie. Sfera emocjonalna.

Pedagogika — godz. 5, P. Wiz. Helena Czerwińska.

Co daje przedszkole pod względem wychowawczym. Dyskusje na temat wychowawczego oddziaływania.

Metodyka ogólna — godz. 5, P. Natalja Cicimirska.

Metoda Froebla, Montessori i Decroly. Maison des petits (Genewa). Pomoce naukowe w przedszkolach. Doniosłość współczesnych metod dla naszych przedszkoli. Prowadzenie kancelarji w przedszkolach. Układanie planu ogólnego oraz szczegółowego rozkładu zajęć. Wypełniane dziennika, katalogu oraz prowadzenie ksiąg kasowych i kroniki.

Metodyka przyrody — godz. 2, P. Natalja Cicimirska.

Przechadzki i wycieczki przyrodnicze. Sposoby budzenia zainteresowań do przyrody. Pogadanki przyrodnicze.

Metodyka śpiewu — godz. 2. P. Huth Marja.

Sposoby opracowań piosenek. Dobór materjału do śpiewu.

Metodyka robót i rysunków — godz. 2, P. Czaporowska Helena.

Zajęcia rysunkowe. Samorzutny rysunek dziecka. Wycinanie. Lepienie z gliny. Pomoce naukowe.

Przyrodoznawstwo — 1 godz. Dr. Włodek Jadwiga.

Budzenie zamiłowania dla przyrody. Krajoznawstwo. Ochrona przyrody.

Higjena — godz. 4, Dr. Ingarden Marja.

Higjena ochron. Praktyczne badania lekarskie w przedszkolach. Badania antropometryczne w przedszkolu, wskazanie typów i wykazanie różnic w rozwoju fizycznym dziecka.

Wychowanie fizyczne — godz. 10, P. Polasek Helena.

Wychowanie fizyczne w przedszkolu. ćwiczenia cielesne. Gry i zabawy według podręcznika Fritz - German. 8 lekcyj praktycznych z uczestniczkami kursu w sali gimnastycznej. 2 lekcje z dziećmi w przedszkolu.

Organizacja ochron — 1, godz. P. Instr. German Marja.

Podstawy i warunki należytej organizacji ochron i przedszkoli.

Zajęcia praktyczne.

W ciągu pierwszych pięciu dni uczestniczki podzielone na grupy (5 grup) odbywały kolejno hospitacje w 5 przedszkolach, mianowicie: 1) przy seminarjum ochroniarskiem, 2) przy szkole powszechnej im. św. Antoniego, 3) przy szkole powszechnej im. Orzeszkowej, 4) przy szkole powszechnej im. św. Marcina, 5) w przedszkolu Sióstr Służebniczek. Po hospitacjach odbyła się dyskusja prowadzona przez kierowniczki przedszkoli. Po pięciodniowych hospitacjach odbyły uczestniczki konferencję ogólną pod kierunkiem p. Germanówny przy współudziale P. Cicimirskiej oraz P. Kierowniczek przedszkoli. Uczestniczki otrzymały tematy do lekcyj praktycznych oraz niezbędne informacje. W następnych czterech dniach odbyto praktykę, prowadząc kolejno samodzielnie lekcje w tychże samych przedszkolach. Bezpośrednio po lekcjach odbywały się konferencje, na których omawiano przeprowadzone lekcje i rozpatrywano zagadnienia metodyczne, związane z pracą w przedszkolach.

Ćwiczenia praktyczne.

Uczestniczki podzielone na 4 grupy wykonały ćwiczenia radjotechniczne pod kierunkiem Prof. R. Górki w pracowni fizycznej gimnazjum XI-go. Rezultatem tych ćwiczeń było sporządzenie samodzielne przez uczestniczki 27 aparatów detektorowych.

Zwiedzanie zakładów wychowawczych.

Uczestniczki zwiedziły pod kierunkiem P. Germanówny zakład dla głuchoniemych, dla ociemniałych, dla umysłowo upośledzonych, będąc zarazem na dwóch godzinach lekcyjnych w każdym zakładzie. Ponadto zwiedziły Panoramę Racławicką oraz radjostację lwowską.

Celem nawiązania kontaktu między uczestniczkami pracującemi w odległych od siebie środowiskach odbyło się zebranie towarzyskie w lokalu seminarjum ochroniarskiego.

Kierowniczką pedagogiczną kursu była przełożona państwowego seminarjum ochraniarskiego we Lwowie p. Soboltówna Wanda, zaś administracyjną p. instr. Germanówna Marja.

Nowe przedszkole we Lwowie.

Staraniem Związku Pracy Obyw. Kobiet powstało w marcu b. r. na Persenkówce we Lwowie przedszkole dla dzieci bezrobotnych. Zgłosiło się do niego około 100 dzieci. Kierownictwo wychowawcze objęła p. Królówna.

Przedszkolu temu nadano imię córeczki Marszałka Piłsudskiego „Jagódka".

Sprawy radjowe.

Poranki muzyczne.

W drugiem półroczu bież. roku szkolnego przystąpiło Kuratorjum O. S. Lw. — przy fachowej i organizacyjnej współpracy Pol. Związku Muzyków - Pedagogów — do organizowania poranków muzycznych dla młodzieży szkół średnich, zawodowych i zakładów kształcenia nauczycieli. W ciągu lutego i marca odbyło się 5 poranków: trzy z nich były poświęcone wyłącznie twórczości Moniuszki, czwarty zawierał utwory wybitnych kompozytorów polskich i obcych, wreszcie piąty był poświęcony pieśniom, tańcom i gwarze Podhala. Poranki te pod względem artystycznym pełnowartościowe, w połączeniu z odpowiedniemi prelekcjami, osiągnęły zamierzony cel: poza zadowoleniem estetycznem przyniosły młodzieży realną korzyść, zaznajamiając ją w sposób poglądowy z sztuką i twórczością rodzinną i obcą, z nazwiskami kompozytorów, którzy odegrali rolę w budownictwie ogólnej kultury muzycznej, poza tem stworzyły jeszcze jedną sposobność i teren do wpływania na młodzież wychowawczo, uspołeczniająco. Pilne obserwacje stwierdziły pełne powagi i godności zachowanie się młodzieży na tych koncertach. Mimo przepełnienia sali elementem żywym i impulsywnym — panował ład i porządek, młodzież słuchała audycyj w skupieniu. Nie ulega wątpliwości, że jestto zasługa dyrekcyj i wychowawców, czuwających nad młodzieżą i wpływających na nią odpowiednio. Dzięki pracy organizatorów i sprzyjającym warunkom natury artystycznej — poranki mają zapewniony rozwój.

W dniu 25 kwietnia b. r. odbędzie się poranek poświęcony dawnej muzyce włoskiej i francuskiej. Będzie to ostatni poranek w bieżącym roku szkolnym.

Odczyty radjowe.

Celem zainteresowania społeczeństwa sprawami szkolnemi oraz wyświetlenia tych wszystkich kwestyj, które są związane z ułożeniem możliwie najpomyślniejszych warunków dla rozwoju młodzieży, Kuratorjum O. S. Lw. organizuje raz na tydzień odpowiednie odczyty radjowe. Dotąd wygłoszono odczytów takich pięć w kolejności następującej:

1) 2-go lutego, godzina 16, min. 55 — Naczelnik Wydziału Og. Dr. Michał Mendys: Słowo wstępne; Dr. Stanisław Bühn, kierownik Poradni Lekarskiej dla młodzieży szkolnej we Lwowie, na temat: „Rola lekarza szkolnego".

2) 18-go lutego, godzina 19, min. 25 — Wizytator Artur Kopacz, na temat: „Organizacja i cele powszechnego nauczania w Polsce".

3) 4-go marca, godzina 19, min. 25 — p. Ludmiła Madlerowa, przełożona państwowego gimnazjum im. Królowej Jadwigi, na temat: „O dobrej książce".

4) 12-go marca, godzina 16, min. 55 — p. Natalja Cicimirska, na temat: „Przedszkola u nas i zagranicą".

5) 19-go marca, godzina 16, min. 55 — p. Marja Jaworska, posłanka na Sejm, na temat: „Zadania oświaty pozaszkolnej w dobie obecnej".

Następna serja odczytów odbędzie się po ferjach wielkanocnych.

Ponieważ przez radjo niejedno zagadnienie może być należycie spopularyzowane oraz może zdobyć dla swego urzeczywistnienia właściwą przychylność społeczeństwa, przeto odczyty powyższe zasługują na specjalne wyróżnienie i uwagę zarówno kierownictw i dyrekcyj szkolnych jak i całego nauczycielstwa.

Szkolne poranki radjowe.

Kuratorjum O. S. Lw. łącznie z Dyrekcją programową Polskiego Radja organizuje raz w tygodniu, mianowicie w sobotę o godzinie 12-tej, poranki radjowe, przeznaczone głównie dla dziatwy szkół powszechnych.

Pierwsza audycja została nadana w sobotę dnia 28 marca r. b. Słowo wstępne wygłosił wizytator T. A. Koziara, poczem uczennice szkoły powszechnej im. Ks. St. Konarskiego we Lwowie wykonały pod ogólnem kierownictwem p. Kopystyńskiej, kierowniczki szkoły, inauguracyjne słuchowisko, opracowane i wyreżyserowane przez nauczycielki tejże szkoły pp. Eugenję Patrynową i Karolinę Dworską. W wykonaniu słuchowiska brały udział uczennice oddziałów III, IV i VII. Proste i miłe piosenki, zastosowane do treści słuchowiska, wypadły nader udatnie, zaś artystyczne urozmaicenie stanowiła gra na skrzypcach p. J. Turkowskiego przy umiejętnym akompanjamencie p. Oktawji Grząskiej.

Następny poranek został zapowiedziany na pierwszą sobotę szkolną po przerwie wielkanocnej, czyli na dzień 18 kwietnia r. b.

Książki, czasopisma.

Jak urządzić obchód ku czci Pierwszego Marszałka Polski J. Piłsudskiego.

Nr. O. 402/30. Nakładem i czcionkami drukarni Mieszczańskiej T. A. Poznań, Murna 2, ukazała się książka p. t. „Jak urządzić obchód ku czci Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego", opracował prof. S. 8^0 str. 59. Przy zakupnie 100 egzemplarzy 25% opustu.

Na treść książki składają się:

Piłsudski, wiersz Henryka Zbierzchowskiego.
Thomas Carlyle: O bohaterach, wielbieniu bohaterów i bohaterskości w historji. Tłumaczenie fragmentów z angielskiego przez Dr. M. Z. A.
Józef Piłsudski. Życiorys. Opracował S. T.
Hymn Strzelców Piłsudskiego.
Fanfary 1 Pułku Piechoty Legjonów Józefa Mączki.
Pieśń o Wodzu Miłym.
Naczelnikowi. Deklamacja J. O.
Naczelnikowi. Wiersz J. O.
Żołnierze. Jutro dzień święta. Wiersz Jana Sztaudyngera.
My, pierwsza Brygada — Pieśń.
Bibljografja do życiorysu Józefa Piłsudskiego.
Okładkę zdobi popiersie Marszałka, wykonane przez Wronieckiego.

J. Piłsudski: Pisma, mowy, rozkazy.

Nawiązując do komunikatu „Popularyzacja dzieł Marszałka Józefa Piłsudskiego", ogłoszonego w Dzienniku Urzędowym Kuratorjum O. S. Lw. z roku 1930, str. 633, Kuratorjum O. S. Lw. na prośbę Wydawnictwa Instytutu Badania Najnowszej Historji Polski dołącza do niniejszego numeru „Listę prenumeratorów" zbiorowego wydania prac Marszałka J. Piłsudskiego p. t. „Pisma, mowy, rozkazy".

Dzieło to będzie się składało z 8 tomów i obejmować będzie całość dorobku literackiego Wielkiego Budowniczego naszej Ojczyzny. Biorąc pod uwagę treść i znaczenie wydawnictwa, pożądanem byłoby, aby dzieło to mogło się znaleźć nietylko w każdej bibljotece, lecz także w każdej rodzinie polskiej.

Dla udostępnienia zakupu wydawnictwa szerokim kołom czytelników T-wo Wydawnicze „Polska Zjednoczona" w Warszawie, Nowolipie 2 — ogłosiło prenumeratę ulgową, wynoszącą za całość, czyli 8 tomów w oprawie zł 96, płatnych ratalnie po 6 zł miesięcznie.

Współczesna encyklopedja polityczna.

Dr. Antoni Peretiatkowicz: Współczesna Encyklopedja Życia Politycznego z uwzględnieniem Życia Gospodarczego. Podręcznik i informator dla czytelników gazet.

Cena zniżona dla bibljotek szkolnych 9 zł.

Książkę nabyć można, przesyłając 9 zł przez PKO. 213.395 (Współczesna Encyklopedja Polityczna w Poznaniu), bez doliczenia kosztów przesyłki.

Sprawy szkolne.

Organ związku inspektorów szkolnych w Rzpltej Polskiej.

Nr. 4 (październik—grudzień 1930) tego kwartalnika poświęconego administracji szkolnej, nauczaniu i wychowaniu zawiera następującą treść: 1) *Teofil Szczerba:* Ze studjów nad szkolnictwem w Niemczech. 2) *Dionizy Majewski:* Wrażenia z III Kursu Inspektorów Szkolnych. 3) *Wacław Skarbimir Laskowski*: W sprawie przewodnictwa na konferencji powizytacyjnej. 4) Komunikat Zarządu Głównego Związku Inspektorów Szkolnych. 5) Różne. 6) Notatki bibljograficzne.

Prenumerata roczna 12 zł zeszyt pojedyńczy 3 zł. Nr. konta P. K. O. 3137. Adres redakcji i administracji: Warszawa, Plac Trzech Krzyży 8.

XXXVI Sprawozdanie z czynności Polskiego Towarzystwa Filologicznego.

Polskie Towarzystwo Filologiczne wydało broszurę pod powyższym tytułem, w której w 17 rozdziałach przedstawia całokształt pracy Towarzystwa i poszczególnych kół, za czas od 1 stycznia do 31 grudnia 1930 r. Między innemi znajdujemy sprawozdanie Koła Lwowskiego, Koła Przemyskiego, Koła Stanisławowskiego, Koła Stryjskiego i Koła Tarnopolskiego. Na końcu broszurki mieści się XV Zestawienie dochodów i wydatków P. T. F.

Neofilolog.

Polskie Towarzystwo Neofilologiczne wydaje czasopismo pod nazwą Neofilolog poświęcone nauce i nauczaniu języków nowożytnych w Polsce. Czasopismo to w drugim roku swego istnienia z kwartalnika przekształca się na dwumiesięcznik. Dążeniem Redakcji ma być „umieszczanie artykułów poglądowych, któreby zaznajamiały ogół polskich neofilologów z wynikami i z kierunkiem prac naukowych z dziedziny lingwistyki, historji literatury i krytyki najważniejszych dla nas języków, oraz z głównemi zjawiskami współczesnej literatury, przedewszystkiem francuskiej, niemieckiej i angielskiej". W roku bieżącym teren zainteresowań będzie rozszerzony również na zagadnienia nauczania języków obcych w szkołach powszechnych.

Zeszyt I. za miesiące styczeń i luty b. r. zawiera artykuły następujące: Złote gody z nauką — przemówienie wygłoszone w sali Uniwersytetu Jagiellońskiego przy wręczeniu prof. Albertowi Zipperowi odnowionego po 50 latach dyplomu doktorskiego. Der deutsche Lesestoff auf der Mittel — u. Oberstufe der hoeheren Lehranstalten prof. dra R. Kerna z Mannheim. Podręczniki do nauki języka niemieckiego we Francji. Nauczanie języków obcych w seminarjach nauczycielskich. Egzamin piśmienny maturalny z języka obcego. Ponadto uzupełniają zeszyt sprawozdania z czasopism, bibljografja, wiadomości bieżące i t. p.

Adres administracji: Halina Nieniewska, Warszawa, ul. Filtrowa 69. Prenumerata wynosi 10 zł rocznie. Członkowie P. T. N. otrzymują czasopismo bezpłatnie.

Z pisemek szkolnych.

Nasza Myśl.

Państwowe seminarjum nauczycielskie żeńskie im. Ks. Franciszka Skarbowskiego w Stanisławowie, pragnąc wytworzyć ściślejszą więź koleżeńską między poszczególnemi kursami, rozpoczęło wydawanie kwartalnika. Numer pierwszy tego czasopisma pod datą 1-go kwietnia r. b. już się ukazał.

Nowe czasopismo według zapewnień Redakcji ma być odzwierciedleniem młodego życia uczniowskiego z jego pracami, radościami i smutkami, ma być próbą sił, pamiątką dni szkolnych, nadewszystko zaś serdecznym węzłem, łączącym dobre dusze. Pisemko ma zawierać obrazki żywe, barwne i wesołe. Ponieważ wszystkie uczennice pragną poświęcić się pracy nauczycielskiej, dlatego na łamach pisemka mają być poruszane sprawy, przygotowujące do przyszłego obowiązku.

Będzie również w pisemku osobny kącik dla harcerek, drugi dla miłośników sportu i wszelkich rozrywek, a trzeci dla autorek opowiadań i wierszyków z „ćwiczeniówki".

Treść numeru pierwszego potwierdza, iż program nakreślony przez Redakcję w sposób jasny i podniosły przenika wszystkie prace młodzieży.

Złote Ogniwo.

Prywatne seminarjum nauczycielskie żeńskie w Tłumaczu rozpoczęło wydawanie miesięcznika pod powyższym tytułem. Numer pierwszy tego czasopisma, wydany w dniu 15 lutego r. b. przedstawia się nader ciekawie. Znajdujemy w nim artykuliki, napisane przez uczennice obecnego kursu piątego oraz dwa sprawozdania nadesłane przez nauczycielki, b. uczennice zakładu. Ponadto różne udatne wierszyki, dział humoru i kronika uzupełniają całość numeru.

Komitetowi Redakcyjnemu życzymy powodzenia w pracy nad dalszem rozwijaniem wydawanego miesięcznika.

Nakładem Państwowego Wydawnictwa Książek Szkolnych Kuratorjum Okręgu Szkolnego Lwowskiego.

Odbito w drukarni i litografji Piller-Neumanna we Lwowie, ul. Łyczakowska l. 3.